

PROTOKÓŁ NR XXXVII/05
z XXXVII sesji RADY MIASTA GDAŃSKA,
która odbyła się w dniu 28 kwietnia 2005 roku
w sali obrad Nowego Ratusz w Gdańsku
ul. Wały Jagiellońskie 1

Początek obrad godz. 9.00.

Na stan 34 radnych w sesji udział wzięło 33 radnych.

Nieobecny Wiesław Kamiński.

PUNKT 1

SPRAWY REGULAMINOWE

Przewodniczący Rady Miasta BOGDAN OLESZEK **otworzył i przewodniczył**
obradom sesji Rady Miasta Gdańska.

radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Radny Wiesław Kamiński w imieniu wnioskodawców wnosi **o zdjęcie** z porządku obrad projektu uchwały w sprawie odwołania Wiceprzewodniczącego Rady Miasta Gdańska (**druk nr 1331**) – **punkt 6 i** procedowanie na sesji w dn.19.05.05

Wpłynął wniosek radnej Elżbiety Grabarek-Bartoszewicz **o zdjęcie** z porządku obrad projektu uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Chełm rejon ulic Witosza, Gen.W.Sikorskiego, Ptasiej w mieście Gdańsku (**druk nr 1356**) **podpunkt 21 w p.9**

Wpłynął wniosek Komisji Budżetowej **o zdjęcie** z porządku obrad projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny sprzedaży nieruchomości stanowiącej własność Gminy Miasta Gdańsk na rzecz Gminy Miasta Sopotu (**druk nr 1337**) **podpunkt 31 w p.9**

Wpłynął wniosek Komisji Rozwoju Przestrzennego **o włączenie** pod obrady projektu uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr XXXIII/1014/04 Rady Miasta Gdańska z dnia 22 grudnia 2004 roku w sprawie przeznaczenia ulic pod drogi w kategorii dróg gminnych (**druk nr 1366**)

radna – ELŻBIETA GRABAREK – BARTOSZEWICZ

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

W związku z powyższym, że wnoszę o zdjęcie punktu 9 podpunkt 21 uważam, że po tej dyskusji, która była na KRP należałoby jeszcze zwrócić uwagę na istotne elementy tego planu.

Jak wiemy potrzeba konsensusu społecznego i tego nie ma. Materiały jakie otrzymałam od pana Piskorskiego dotyczące prognozy skutków budowy obiektów handlowych wymagają bliższej analizy i zapoznania się myślę całej rady.

W związku z powyższym proszę o zdjęcie tego punktu i dodatkowe argumenty, które tu przytaczam dotyczą niezgodności tego planu ze studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania poprzez wprowadzenie funkcji ponad dzielnicowej. To jasno z tych dokumentów wynika.

Druga sprawa dotyczy warunków w zakresie obsługi infrastruktury technicznej i komunikacyjnej. Tu też są bardzo ważne elementy, które wymagają przedyskutowania przez radę i komisję celem zapewnienia określonych warunków i standardów jakie powinny być zachowane.

radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Proszę Państwa.

Wnioskodawczyni wyjaśniła jeszcze jaśniej.

Kto z państwa jest za zdjęciem druku 1356?

za	-9
przeciw	-19
wstrzymało się	-1

RADA MIASTA GDAŃSKA

W głosowaniu n i e p r z y j ę ł a

Kto z państwa jest za zdjęciem druku 1337?

za	-8
przeciw	-19
wstrzymało się	-3

RADA MIASTA GDAŃSKA

W głosowaniu n i e p r z y j ę ł a

Kto z państwa jest za włączeniem druku 1366?

za	-22
przeciw	-1
wstrzymało się	-4

RADA MIASTA GDAŃSKA

W głosowaniu p r z y j ę ł a

Będzie on procedowany na końcu.

W między czasie prezydent zdejmuję z obrad druk 1346, 1347.

PAWEŁ ADAMOWICZ – Prezydent Miasta Gdańska

Wysoka Rado,

Panie Przewodniczący.

Prawdopodobnie już państwo słyszeli, że Ministerstwo Gospodarki, po długich miesiącach przyjmie rozporządzenie dzięki, któremu miasta będą mogły na bazie utworzonych spółek pozyskiwać środki unijne. Innymi słowy beneficjentem środków z UE mogą być spółki prawa handlowego w zakresie działania turystyki i sportu. To bardzo dobra wiadomość. To pozwoli na powrót do pierwotnej koncepcji i odsuniecie nieco bardziej prymitywnego sposobu budowy hali poprzez porozumienie gmin. To jest dobra wiadomość. To wynik wczorajszego spotkania i wcześniejszych nacisków.

Trzecia uchwała dotycząca nieruchomości będzie procesowana. Ona jest niezbędna do rozpoczęcia procesu inwestycyjnego.

radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Kto z państwa jest za przyjęciem proponowanego porządku obrad?

za	-28
przeciw	-0
wstrzymało się	-3

RADA MIASTA GDAŃSKA

W głosowaniu p r z y j ę ł a

PORZĄDEK OBRAD:

1. Sprawy regulaminowe

- otwarcie sesji,
- zatwierdzenie porządku obrad

2. Komunikaty:

- Prezydium i Komisji Rady Miasta
- Prezydenta Miasta – *Prezydent Miasta przedstawi laureata Konkursu Literackiego Miasta Gdańska za rok 2004 i wręczy kwiaty.*

3. Oświadczenia Klubów Radnych.

4. Interpelacje, zapytania radnych i odpowiedzi Prezydenta Miasta.

5. Uchwała w sprawie wygaśnięcia mandatu Radnego Miasta Gdańska Macieja Lisickiego (druk nr 1259)

6. Rozpatrzenie sprawozdania Prezydenta Miasta Gdańska z wykonania budżetu Miasta Gdańska za rok 2004 (druk nr 1330)

7. Uchwała w sprawie udzielenia absolutorium Prezydentowi Miasta Gdańska z tytułu wykonania budżetu miasta za 2004 rok (druk nr 1365)

8. Uchwały w sprawie :

- 1) zmiany uchwały w sprawie uchwalenia budżetu miasta Gdańska na rok 2005 (druk nr 1363+autopoprawka)

- 2) zmieniająca Uchwałę Rady Miasta Gdańska w sprawie ustalenia zasad taryfowych oraz cen za przejazdy środkami gminnego transportu zbiorowego **(druk nr 1333)**
- 3) likwidacji Gdańskiego Centrum Profilaktyki Uzależnień od Alkoholu Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Gdańsku **(druk nr 1113 z autopoprawką)**
- 4) ustalenia najniższego wynagrodzenia zasadniczego w I-szej kategorii zaszeregowania oraz wartości jednego punktu w złotych w tabeli punktowych rozpiętości kategorii zaszeregowania dla Ośrodka Promocji Zdrowia i Sprawności Dziecka w Gdańsku **(druk nr 1355)**
- 5) rachunku dochodów własnych jednostki budżetowej Domu Pomocy Społecznej w Gdańsku – Oliwie ul. Polanki 121 **(druk nr 1357)**
- 6) rachunku dochodów własnych jednostki budżetowej Domu Pomocy Społecznej w Gdańsku – Oruni ul. Starogardzka 20 **(druk nr 1358)**
- 7) akceptacji projektów programów „Wiedzieć więcej aby zrozumieć siebie” i „Pracujmy razem pracujemy lepiej” zgłaszanych na Ogólnopolski Konkurs na najlepszy program działań realizowanych przez samorządy na rzecz osób niepełnosprawnych „Równe szanse równy dostęp” ogłoszony przez Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych **(druk nr 1364)**
- 8) określenia granic obwodów szkolnych **(druk nr 1353)**

- 9) zmieniająca uchwałę Rady Miasta Gdańska w sprawie wynagradzania nauczycieli szkół i placówek, dla których organem prowadzącym jest Miasto Gdańsk **(druk nr 1354)**
- 10) zamiaru likwidacji Liceum Ogólnokształcącego dla Dorosłych przy ul. Wały Piastowskie 6 w Gdańsku **(druk nr 1359)**
- 11) zamiaru likwidacji Liceum Ogólnokształcącego dla Dorosłych przy ul. Pestalozziego 7/9 w Gdańsku **(druk nr 1360)**
- 12) wyrażenia woli ustanowienia fundacji pod nazwą Gdańska Fundacja Przedsiębiorczości **(druk nr 1361)**
- 13) uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Oliwa Dolna rejon ulicy Krzywoustego w mieście Gdańsku **(druk nr 1334)**
- 14) uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Wrzeszcz Dolny ul. Wyspiańskiego w mieście Gdańsku **(druk nr 1335)**
- 15) uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Śródmieście rejon Targu Węglowego w mieście Gdańsku **(druk nr 1349)**
- 16) uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Stogi Południowe w rejonie ul. Tamka w mieście Gdańsku **(druk nr 1336)**

- 17) uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Błonia Południe w mieście Gdańsku **(druk nr 1350+autopoprawka)**
- 18) uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Maćkowy III w mieście Gdańsku **(druk nr 1351)**
- 19) uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Chełm rejon ulic Witosza, Gen.W.Sikorskiego, Ptasiej w mieście Gdańsku **(druk nr 1356)**
- 20) o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Ujeścisko rejon ulicy Dąbrówki w mieście Gdańsku **(druk nr 1339)**
- 21) o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Brętowo rejon ulicy Potokowej w mieście Gdańsku **(druk nr 1340)**
- 22) o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Osowa – rejon ulic Junony i Izydy w mieście Gdańsku **(druk nr 1341)**
- 23) o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Barniewice na północ od ulicy Meteorytovej w mieście Gdańsku **(druk nr 1338)**

- 24) o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Matarnia – Złota Karczma – na zachód od Trójmiejskiego Parku Krajobrazowego w mieście Gdańsku **(druk nr 1342)**
- 25) o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Kokoszek Mieszkaniowych w rejonie ulicy Kiszewskiej w mieście Gdańsku **(druk nr 1343)**
- 26) o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Kokoszek Przemysłowych – na wschód od ulicy Bysewskiej w mieście Gdańsku **(druk nr 1344)**
- 27) o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Klukowo – Rębiechowo w rejonie Potoku Zajązkowskiego w mieście Gdańsku **(druk nr 1345)**
- 28) wyrażenia zgody na udzielenie dla Prowincji Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej z siedzibą w Poznaniu, bonifikaty od ceny sprzedaży gruntu niezabudowanego, położonego w Gdańsku przy ul. Elżbietańskiej, stanowiącego własność Gminy Miasta Gdańska **(druk nr 1332)**
- 29) wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny sprzedaży nieruchomości stanowiącej własność Gminy Miasta Gdańsk na rzecz Gminy Miasta Sopotu **(druk nr 1337)**

- 30) przyjęcia zasad i trybu udzielania dotacji celowej na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków **(druk nr 1352+autopoprawka)**
- 33) zmian w załączniku do Uchwały Rady Miasta Gdańska Nr XXIII/689/04 z dnia 29 kwietnia 2004 r. o przyjęciu Programu Rewitalizacji Obszarów Zdegradowanych w Gdańsku – Lokalnego Programu Rewitalizacji **(druk nr 1266)**
- 34) zmiany Uchwały Nr XXXIII/1014/04 Rady Miasta Gdańska z dnia 22 grudnia 2004 roku w sprawie przeznaczenia ulic pod drogi w kategorii dróg gminnych **(druk 1366)**

9. Wnioski, oświadczenia osobiste.

10. Zakończenie obrad.

PUNKT 2

KOMUNIKATY

Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG – odczytał komunikaty Prezydium.

Komunikaty stanowią załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

radny – CZESŁAW NOWAK

Szanowni Państwo Radni.

Chciałbym przypomnieć, że w ubiegłym roku radni kwestowali wspólnie z harcerzami na ten cel. Zebraliśmy stosowną kwotę. W tym roku również zamierzamy to robić.

Ja już rozmawiałem z księdzem infułatem Bogdanowiczem i infułat ogłosi, że radni miasta Gdańska będą kwestować po mszy świętej. Po mszy pani Grabarek, która w zeszłym roku zebrała największą kwotę będzie kwestować, pan Wiesław Kamiński, pan Dzik i pan Bumblis. To są ci, którzy zadeklarowali chęć kwestowania przy Bazylice.

Natomiast będzie jeszcze kwesta do której zgłosili się starzy radni: Kaczorowski i Plewa. Oni będą zbierać pieniądze przy pomniku Sobieskiego. Natomiast komitet budowy pomnika będzie zbierać przy obelisku we Wrzeszczu.

W tym roku nie organizujemy harcerzy. Zmieniła się pani harcistrz i nie bardzo nam wolno zaangażować do tych celów ludzi poniżej 18 lat. Dlatego też ograniczamy się tylko do radnych.

W związku z tym gdyby ktoś chciał jeszcze doszlusować do zbierających to proszę bardzo. Chciałbym aby ktoś zgłosił się jeszcze do rozliczania do pana Goreckiego. Jeśli chodzi o zezwolenia to każdy kto będzie zbierał dostanie ode mnie zaświadczenie, że jest upoważniony do zbiórki. Poza tym są skarbonki w sekretariacie u pani dyrektor. Są one odpowiednio przygotowane i można je odbierać.

Gdyby ktoś miał jakieś wątpliwości lub chciałby się dopisać to ja będę zapisywał nazwiska.

PAWEŁ ADAMOWICZ – Prezydent Miasta Gdańska

Wysoka Rado,

Proszę Państwa.

Trzy istotne rzeczy. Już pewnie państwo wiedzą z prasy. Lech Wałęsa, Janusz Śniadek, Jan Kozłowski i Paweł Adamowicz wystosowali prośbę, zaproszenie do Ojca Świętego o przyjazd do Gdańska w trakcie jego pierwszej pielgrzymki do Polski. My oczywiście nie wiążemy tego tylko z sierpniem tego roku. Pretekst jest oczywiście związany z sierpniem i z symboliką tego miasta ale oczywiście będziemy się cieszyli z przyjazdu Ojca Świętego w tym, czy w przyszłym roku. Zależy nam aby na trasie jego pierwszej pielgrzymki do Polski znalazł się Gdańsk. Oczywiście list również wysyła ksiądz arcybiskup Tadeusz Gocłowski.

Jak państwo wiedzą dwa dni temu podpisałem umowę z ministrem Opackim na dofinansowanie modernizacji Marynarki Polskiej oraz inwestycji portowych na w dzielnicy Nowy Port. Mam nadzieję, że do końca tego roku przeprowadzimy wszystkie działania związane z przygotowaniem i ogłoszeniem przetargu tak aby wybór wykonawcy odbył się na początku przyszłego roku i tym samym

nastąpiło rozpoczęcie prac remontowych. Dodajmy, że każdy ten etap procedury przetargowej musi być opiniowany, a więc kontrolowany przez np. Ministerstwo Infrastruktury. Specyfikacja zamówienia publicznego na wykonanie remontu musi być zatwierdzona przez ministerstwo, a następnie wyniki przetargu też muszą być zatwierdzone przez ministerstwo.

To wydłuża nieco proces inwestycyjny. Niemniej jednak chodzi o sprawę i cieszymy się, że dostęp do Nowego Portu, letnicy i portu będzie umożliwiony.

Po moim wystąpieniu przedstawi państwu informację wiceprezydent Lewna na temat spraw związanych z pracowniczymi ogródkami działkowymi. To będzie krótka informacja.

Natomiast teraz chciałbym korzystając z tego, że jesteśmy w punkcie komunikaty poinformować, rozstrzygnięciu konkursu literackiego miasta Gdańska.

Jak państwo wiedzą od 1991 roku z inicjatywy KK rozpisujemy konkurs literacki. Autorem był niedawno zmarły pisarz Bolesław Fac. Konkurs jest ogłaszany raz do roku. Nagrodą jest wydanie na koszt miasta publikacji, książki. Przed państwem jest tomik poezji wydanych w tym roku. To jest nagroda za 2003 rok. Dzisiaj poznamy laureata 2004 roku. Tym laureatem jest gość wysokiej rady pan Piotr Cielesza. Proszę o przedstawienie sylwetki pana Piotra oraz jego dorobku. Dokona tego pani Anna Czekanowicz prezes oddziału Gdańskiego Stowarzyszenia Pisarzy Polskich.

ANNA CZEKANOWICZ - prezes oddziału Gdańskiego Stowarzyszenia Pisarzy Polskich

Szanowni Państwo.

Spotkał mnie dzisiaj wyjątkowy zaszczyt odczytania werdyktu jury, które wybrało laureata tegorocznego konkursu i powiedzenia kilku słów o tym właśnie laureacie. Komisja konkursu literackiego miasta Gdańska im Bolesława Faca w skałdzie:

- prof. Jadwiga Kotarska,
- Anna Czekanowicz,
- prof. Kazimierz Nowosielski,
- Dariusz Wasielewski

po przeanalizowaniu nadesłanych prac postanowiło nagrodzić tom wierszy „A jednak światło” poezje wybrane opatrzone godłem Tosia. Po otwarciu koperty okazało się, że autorem zwycięskiej pracy jest Piotr Cieleśz. Uzasadnienie komisji: zbiór wierszy „A jednak światło” zawiera około 60 utworów cechujących się oryginalną poetyką i problematyką. Są to wiersze w głównej mierze poświęcone kresowemu dzieciństwu autora. W obrębie jednej wypowiedzi artystycznej, w niewyobrażalny sposób łączą one balladową narrację i czystą lirykę. Ten zbiór wierszy świadczy o niezwykle wrażliwości estetycznej i etycznej poety, czulego tak na piękno miejsc, w których mu przyszło przebywać jak i na dziejące się w tych miejscach ludzkie dramaty.

Wiele jego utworów to przejmująca i niezwykle trafna analiza najważniejszych problemów minionego wieku. Dodatkowo, co niesłychanie rzadkie w tym gatunku literackim wątkom autobiograficznym towarzyszy głęboka refleksja historiozoficzna.

Komisja zwróciła również uwagę na walory dokumentacyjne i reporterskie utworu literackiego o tytule „Kolebka”. Gorąco go poleca uwadze gdańskich edytorów jako niezwykłą historię stoczni od momentu jej poznania opowiedzianą przez ludzi z nią związanych. Historia wybrzeża i dzieje stoczni, życie ludzi ją budujących i o nią walczących to geniusz locji, który przejawia się w dziejach bohaterów, w dziejach solidarności, społeczności wybrzeżowej.

Komisja dostrzegając szczególne walory dokumentacyjne tej książki zwraca na nią uwagę wydawców, szczególnie w roku jubileuszu sierpniowego. Tak brzmi całość werdyktu jury.

Jeśli państwo pozwolicie zabrać sobie jeszcze minutkę parę słów o laureacie. Nie da się w paru słowach powiedzieć o wszystkim, szczególnie gdy ma się do

czynienia z bogactwem poetyckiego przesłania jak u Piotra Cieleśza. Powiem więc tylko parę słów. Cieleśz urodził się w 1958 roku w Bydgoszczy ale od 1991 roku jest gdańszczaninem. To wielki myślę dar dla Gdańska, szczególnie dla Gdańska literackiego ale może i nie tylko. Jest członkiem Gdańskiego Oddziału Stowarzyszenia Pisarzy Polskich. To jednak mało ważne wobec poezji, którą tworzy. Jest autorem 10 książek poetyckich. To poeta dojrzały, nie debiutant, poetą, który raz przeczytany nie da się zapomnieć ale poetą nie wrażliwym na literackie mody, który sam sobie wytycza szlaki literackich poszukiwań.

Jego wiersze to wielowątkowa opowieść, w której dominuje najważniejsza zdaniem autora powinność – opisać psychikę repatrianta, nieustannie wracać do zapamiętanych jako sielska kraina rodzinnych korzeni gdzieś na Białorusi. Ten gdański poeta to rodzinny skrywa, opisujący losy wielu pokoleń. Śledzimy pojedyncze historie i nie spodziewamy się nawet jak łatwo, jak niepostrzeżenie dla nas samych przemieniają się one w historię naszego świata.

Cieleśz pisze o wypędzonych, rozdartych i oderwanych od rodziny. Pisze o bólu i goryczy klęski. Snuje obrazy przed naszymi oczami i kreśli postaci zapomnianych istnień. To przejmujące wiersze ale to także niesłychanie piękne wiersze.

Pragnę abyście państwo mniej więcej za rok, kiedy ukaże się książka przeczytali ją naprawdę z uwagą.

Laureat odebrał gratulacje z rąk Pawła Adamowicza – Prezydenta Miasta Gdańska i Bogdana Oleszka – Przewodniczącego Rady Miasta Gdańska.

PIOTR CIELESZ

Szanowni Państwo.

Chciałem serdecznie podziękować jurorom konkursu za to, że wybrali moją propozycję literacką. Chcę podziękować RMG, że postawiła na kulturę. Język poezji uważam, za najdoskonalsze użycie języka., zaraz za językiem Pisma Świętego.

SZCZEPAN LEWNA – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Panie Przewodniczący,

Panie Prezydencie,

Panie i Panowie Radni.

Chcę króciutko powiedzieć, że głównie zabiegami, staraniami, zapobiegliwością, inicjatywą pana radnego Nowaka, który chodzi wokół tej sprawy od dłuższego czasu. Uzyskaliśmy jakieś porozumienie dotyczące relacji pomiędzy miastem a zarządem ogródków działkowych. W zeszłym roku przeprowadziliśmy kontrolę wszystkich ogrodów pod względem porządku i poprawności ich zagospodarowania. Wypadło bardzo różnie. W niektórych bardzo dobrze, a niektórych bardzo źle.

Generalnie dało się stwierdzić, że zainteresowani ogrodami działkowymi maleje i dość duże przestrzenie w nich są po prostu opuszczone i stanowią problem dla samych działkowców. Podjęto konkretne inicjatywy.

Miasto Gdańsk podjęło inicjatywę o wyłączeniu dalszego użytkowania gruntów dla dwóch ogrodów działkowych przy ul. Dokerów. Od tej decyzji nie było odwołania. Oznacza to powrót ok. 23 hektarów gruntów do zagospodarowania przez miasto. Ostateczne przejęcie nastąpi po konkretnym oszacowaniu dochodów, które jeszcze pozostały i są użytkowane.

Prowadzone są i pewnie zakończą się sukcesem rozmowy na temat zwrotu części trzeciego ogrodu przy ul. Sucharskiego. Tam odzyskalibyśmy 5 – 6 hektarów gruntu.

ROMUALD NIETUPSKI– Dyrektor ZDiZ

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Chciałbym przekazać kilka informacji odnośnie konkursu na wykonanie rzeźby marszałka Piłsudskiego. Otóż cały konkurs jest organizowany w trybie zamówień publicznych. Obowiązują nas skomplikowane procedury.

Konkurs jest ogłoszony. Wcześniej był poprzedzony opracowaniem regulaminu i wytypowaniem kandydatów do sądu konkursowego. ZDiZ jest organizatorem ale wyboru dokona 10 profesjonalistów spoza Gdańska. Lokalizacja pomnika to Plac Piłsudskiego. Postawiono wysokie wymagania.

Termin składania prac to początek września. W tym momencie rozstrzygnie się według której pozycji pomnik będzie wykonywany. Oczywiście jeśli prace nie spełnią oczekiwań to konkurs można odwołać. Pomnik będzie możliwy do postawienia w przyszłym roku.

PUNKT 3

OŚWIADCZENIA KLUBÓW RADNYCH

radna – ALEKSANDER ŻUBRYS – Wiceprzewodniczący RMG

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Dzisiaj odbywamy jedną z 2 najważniejszych sesji w roku – ocena wykonania budżetu i udzielenie absolutorium prezydentowi. Wczoraj nasz klub rozmawiał z prezydentem o wykonaniu budżetu. To było pożyteczne spotkanie, mogliśmy rozstrzygnąć swoje wątpliwości.

Sesje takie na ogół mają wyjątkowo polityczny charakter, wszyscy znają swoje role, przy naszym politycznym doświadczeniu za każdą sprawą można znaleźć tyleż samo argumentów „za” – co „przeciw”. Tym razem ta polityczność jest „do kwadratu” wobec zbliżających się wyborów parlamentarnych. Każdy chce coś „ugryźć” bijąc potencjalnego rywala, a nawet ewentualnego przyszłego sojusznika gdzie popadnie, często poniżej pasa. My w takie gry uprawiane przez niektóre siły polityczne w radzie grać nie zamierzamy. Przy analizie wykonaniu budżetu braliśmy pod uwagę wyłącznie fakty i liczby. Byliśmy i będziemy obiektywni. Rozwiniemy to w naszym stanowisku w stosownym punkcie.

Poza oceną wykonania budżetu, gdzie np. niektóre inwestycje komunalne można było realizować szybciej i lepiej, dostrzegliśmy w działaniach prezydenta zaczątek prowadzenia dialogu i działań w ważnych dla miasta spraw jak np. mieszkalnictwo, zwrócenie uwagi na bezrobotnych, czy sprawy bezpieczeństwa.

Dobrze zaczyna funkcjonować procedura WPI i strategii miasta.

Ale nadal krytycznie oceniamy rozwój inwestycji komercyjnych i kapitałowych w mieście, co mogłoby zapewnić dalszy wzrost dochodów i spadek bezrobocia, tutaj naprawdę trzeba zrobić więcej, ale przecież nie może wpłynąć to na skwantyfikowaną ocenę realizacji budżetu w ubiegłym roku.

Wysoka Rado.

jako klub mamy swoją tożsamość społeczno – ideową, wrażliwość na biedę, przemoc i bezsilność ludzi. Mamy wypracowany od lat styl działania jako konstruktywna opozycja i nie mamy zamiaru tego zmieniać. Są dla różnych ugrupowań gorsze i lepsze chwile ale sądzimy, że stabilność, przewidywalność, zaangażowanie i uczciwość jest kapitałem, który chcemy gromadzić i że będzie to dostrzeżone i docenione zarówno przez radnych jak i różne środowiska, a nade wszystko mieszkańców Gdańska.

Te nasze refleksje wynikają z również z odbytej w niedzielę konferencji samorządowej SLD na Pomorzu.

Mówiliśmy o potrzebie szybszego zwiększenia kompetencji i środków dla samorządów. Było tam kilkanaście ważnych wystąpień starostów, burmistrzów i wójtów. SLD z jednej strony i odpowiedzialnych osób z rządu z drugiej.

Mówiliśmy m.in. jak realizować szybko i dobrze A – 1, W – Z, rozwijać infrastrukturę portu, remontować ul. Marynarki Polskiej, mówiliśmy pozytywnie nie pytając czy prezydent danego miasta jest z SLD czy nie! Nie było polityki – były zadania dla samorządu, a także dla Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu. Wnioski o naprawę złego prawa. Tam też skierujemy nasze uwagi jako KSiŁP, w porozumieniu ze służbami prezydenta, ostatecznego stwierdzenia właściwej i umocowania tego przepisami, odpowiedzialności za Kanał Raduni. To tylko przykład możliwego wspólnego działania.

Tak chcemy działać i tutaj w naszej radzie. Chcemy przenieść tę atmosferę wspólnej troski i odpowiedzialności. Nie jesteśmy idealistami. Spory będą i muszą być – ale konstruktywne, oparte na prawdziwych przesłankach. To

gwarantuje rozwój. No cóż gdybyśmy mieli wyciągnąć wnioski co do możliwości takich postaw w radzie na podstawie wczorajszej konferencji prasowej zorganizowanej przez przewodniczącego rady to bylibyśmy pesymistami.

Agresja, demagogia, przekręcanie faktów – czemu to ma służyć.

Jeżeli przewodniczący jednego z klubów twierdzi, że w pozyskiwaniu środków europejskich jesteśmy beznadziejni – to my się z tym nie zgadzamy bo mamy przykłady, że jest inaczej i sami działaliśmy dla wsparcia tych działań.

Jeśli przewodniczący KB wbrew ocenie komisji neguje większość działań prezydenta, w zakresie wykonania budżetu, którego jeszcze kilka miesięcy temu gloryfikował na każdym kroku to uważamy, że to jest co najmniej dziwne i niepoważne. Dobrze pamiętamy jak te same fakty przyjmował z entuzjazmem, dzisiaj je bezwzględnie krytykuje, przyjmując najkrytyczniejsze tezy naszego klubu, które kiedyś zwalczał.

O czym to świadczy – o tym, że przewodniczący tej najważniejszej komisji nie podchodził i nie podchodzi merytorycznie do spraw, a wyłącznie politycznie i diametralnie zmienił swoje zdanie od kiedy przestał być członkiem określonego klubu politycznego.

A co to znaczy dalej? To znaczy, że jest niewiarygodny, bo w Obliczy się uczciwość i fachowość – a dopiero gdzieś dlatego, jeśli w ogóle powinny się pojawiać aspekty polityczne chyba, że w aspekcie realizacji określonych priorytetów miasta. Jest zupełnie odwrotnie. Mam tutaj osobistą refleksję.

Ja wczoraj na tej konferencji prasowej zwróciłem się do przewodniczącego KB, o którym dowiedziałem się, że dzisiaj będzie nieobecny, że to będzie skandal. Jeżeli szef najważniejszej komisji, w tym momencie jest nieobecny, wyjeżdża na być może skąd inąd ważną konferencję do Warszawy to ja pytam co jest ważniejsze? Czy sesja absolutoryjna RMG, czy wyjazd? Przewodniczący komisji oświadczył, że on nie zamierza uczestniczyć bo i tak głosowanie jest przesądzone.

Proszę Państwa.

To jest niewiarygodny skandal. To jest obrażanie rady, radnych. Wszystkich razem i każdego z osobna. My uważamy, że przewodniczący KB, szkoda, że go nie ma, utracił wiarygodność jako przewodniczący tej komisji.

Wysoka Rado.

Możemy próbować tworzyć kolejną awanturę polityczną w Gdańsku albo podejść do wykonania budżetu merytorycznie i analitycznie. Nie tylko w tym roku i nie tylko w tej sprawie. Niezależnie od tego kto sprawuje władzę.

Klub SLD nie jest w żadnej koalicji politycznej ale jest faktem, że rzeczywiście są ludzie, którzy ze sobą rozmawiają, dzielą się opiniami, szukają konsensusu i kompromisu. My jesteśmy w tej grupie. Jesteśmy też za szeroką koalicją rozumu i uczciwości bez politykierstwa, kłamstwa i krętactwa.

Wysoka Rado.

Popatrzymy w samorządową przyszłość. Ona powinna starać się wyzwalać z okopów wyznaczonych ogólnopolską polityką oraz historycznymi zaszłościami.

Wysoka Rado.

Skierowałem do wiadomości radnych list otwarty do pana Piotra Dominiaka w sprawie Koncernu Energia i projektu uchwały w sprawie odwołania mnie z funkcji wiceprzewodniczącego rady. Ten list jest odpowiedzią na 2 obraźliwe dla mnie i krzywdzące koncern felietony, które zamieścił Dziennik Bałtycki.

Myślę, że odpowiedziałem na nie w duchu, mimo wszystko porozumienia i liczę na to, że ten list przeczytacie a on pomoże wam w wyrobieniu sobie ostatecznej opinii w tej sprawie.

Szkoda tylko, że wnioskodawca zdjął go dzisiaj z porządku obrad, w poniedziałek zaś na KSiLP nie pojawił się referent i komisja odstąpiła od opiniowania.

Już 2 maja kończę swoją krótką misję w zarządzie i myślę, że wypełniłem ją właściwie. Wnioskodawcy natomiast chcą kontynuować swój absurdalny,

powiedziałbym maniakalny projekt na następnej, a może i kolejnych sesjach będzie analizowana sprawa koncernu, Żubrysa, niewłaściwego kierowania firmą.

Ja kiedyś zapowiedziałem, że ja być może wrócę do działań niektórych kolegów, którzy tak krytycznie oceniają moją rolę. Na razie tego nie robię mając w pamięci ciszę po odejściu Papieża, wielkiego Polaka. Więc o tym nie mówię ale być może przerwę to milczenie i być może dla niektórych będzie to bardzo przykre.

Na zakończenie coś optymistycznego. Trwa wspaniała impreza Gdańska Wiosna Muzyczna – znakomici wykonawcy, świetny nastrój, zachęcam radnych do uczestnictwa bo nas nie widać, a ten udział daje wiele dla ducha, może będziemy lepsi?

No i dwa piękne święta 1 o 3 maja – nasz klub będzie w nich aktywnie uczestniczył i tak jak mówił przewodniczący spotkajmy się pod pomnikami, pomyślmy o czymś więcej a nie tylko o doraźnych kłótniach i awanturach.

radna – MONIKA TOMASZEWSKA

Szanowny Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Faktycznie dzisiejsza sesja jest jedną z najważniejszych sesji w roku bowiem będziemy dyskutowali o budżecie za 2004 rok i jego wykonaniu ale jednocześnie to jest wizytówką, oceną pracy samego pana prezydenta oraz oczywiście nas radnych.

Proszę Państwa.

Chcę podkreślić z całą mocą, że budżet za 2004 rok jest jednym z najlepszych budżetów w historii samorządności Gdańska. Tak duża nadwyżka jest wynikiem kreatywnej polityki prezydenta ale oczywiście i działań natury obiektywnej.

Mamy 147 mln nadwyżki, która wynika ze zwiększonych wpływów z podatku dochodowego od osób fizycznych i prawnych ale również ze zwiększonej części

sprzedaży majątku komunalnego. Co świadczy o wzroście atrakcyjności Gdańska.

Proszę Państwa.

Chcę również podkreślić z całą mocą, że instytucja rejtingowa, która w 2004 roku dokonała oceny miasta Gdańska, podniosła tą ocenę w swojej skali uznając, że miasto jest miastem stabilnym z jasną perspektywą finansowania. Podkreślono jedną rzecz – zintegrowany system planowania budżetowego i wysoką płynność finansową.

Z tych powodów klub PO będzie głosował za udzieleniem prezydentowi absolutorium. Natomiast innych radnych, z innych klubów prosiłabym o obiektywną ocenę działań prezydenta.

Z tego miejsca chciałbym również podziękować przewodniczącemu Żubrynowi, że na taką obiektywną ocenę działań prezydenta się zdobył.

PUNKT 4

INTERPELACJE, ZAPYTANIA RADNYCH I ODPOWIEDZI PREZYDENTA MIASTA

Interpelacje radnych wraz z odpowiedziami stanowią załącznik nr 2 do niniejszego protokołu.

Zapytania radnych wraz z odpowiedziami stanowią załącznik nr 3 do niniejszego protokołu.

radna – ELŻBIETA GRABAREK – BARTOSZEWICZ

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Dziękuję, że dzisiaj otrzymałam odpowiedź na moje zapytanie. Chciałabym od razu sprostować. Jeżeli mówimy o liczbie populacji małop to tylko jedyne kryterium jakim się kierowałam, merytorycznym. Otóż proszę państwa wydatki na jedną małop są powyżej 100 tyś. zł w Gdańsku. Z 100 000 można kupić mieszkanie. W związku z tym to pokazuje skalę naszych wydatków.

Przypominam szkołę na Ujeścisku został zdjęta z budżetu ze względu na brak środków. To tylko tytułem wyjaśnienia.

PUNKT 5

UCHWAŁA W SPRAWIE WYGAŚNIĘCIA MANDATU RADNEGO MAISTA GDAŃSKA MACIEJE LISICKIEGO (DRUK 1331)

radny – GRZEGORZ SIELATYCKI

W imieniu klubu LPR mam zaszczyt prezentować projekt uchwały w sprawie wygaśnięcia mandatu radnego Lisickiego.

Na początek o motywach. Motywy, którymi się kierujemy są całkowicie czyste. Nie jest to ani kampania parlamentarna, żaden z członków LPR nie zgłosił oficjalnie chęci kandydowania, a kampania samorządowa trwa 4 lata więc jeśli chodzi o ten motyw to jest on całkowicie nieuzasadniony. Motyw zemsty za Westerplatte też jest nieuzasadniony. Nie jestem mściwy tak jak pan Aleksander Żubrys w stosunku do pana Wiesława Kamińskiego więc tutaj bardzo spokojnie proszę do tego podchodzić. Więc przystąpię do uzasadnienia uchwały.

radny – GRZEGORZ SIELATYCKI – zreferował uzasadnienie do projektu uchwały oraz wniosku.

Wniosek stanowi załącznik nr 4 do niniejszego protokołu.

radny – GRZEGORZ SIELATYCKI

To wszystko byłoby ze strony prawnej, z mojej strony. Myślę, że pan radny Lisicki przytoczy pewnie wyrok WSA w Szczecinie. Natomiast ja przypominę, że takie wyroki nie są źródłem prawa.

Myślę, że panu radnemu Lisickiemu włos z głowy nie spadnie. Ta uchwała na pewno nie przejdzie natomiast o dalszych losach tej sprawy będzie decydował wojewoda. Myślę, niech tak już zostanie.

radny - BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Opinia KSiŁP jest negatywna.

radny – TOMASZ SOWIŃSKI

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Jest to trochę dziwna uchwała – powiedziałbym delikatnie. Jej uzasadnienie najogólniej rzecz biorąc no naciągane. W moim oczywiście przekonaniu. To jest moje osobiste zdanie. Zwłaszcza w sytuacji, gdzie wielokrotnie padają słowa, że coś jest niedookreślone, niejasne wprost nie powiedziane. No więc oczywiste jest, że nie można dookreślać przepisów. oczywiście poza samym ustawodawcą, czy dointerpretowywać z niekorzyścią dla obywateli. A tutaj ewidentnie każda interpretacja niejasnego przepisu jest interpretowana, w kierunku pokazania niekorzystnym dla osoby zainteresowanej podmiotu, który tutaj właśnie koledzy i koleżanki chcą pozbawić kolegi Lisickiego mandatu.

Bardzo długa tyrada prawna na swój sposób ciekawa jako kazus na zajęcia ale nie na sesję. przy czym ja skoro tak precyzyjnie i formalnie obradujemy to chciałbym zapytać o jedną rzecz. Skoro nie ma tak naprawdę klubu LPR, a projekt nie jest podpisany przez 4 radnych tylko przez przewodniczącą w imieniu klubu to czy w takim razie formalnie rzecz biorąc to jest projekt, który ma prawo stanąć pod obrady.

ANDRZEJ BODAKOWSKI – mecenas

Projekt został wprowadzony poprzez podmiot uprawniony w dacie złożenia druku. Projekt był procedowany zgodnie z przepisami. To, że teraz ten podmiot zniknął to w moim przekonaniu jeżeli ktoś mówi, że rezygnuje z działalności klubie to nie jest w klubie ale to jest kwestia do wyjaśnienia przewodniczącego z przewodniczącą klubu LPR jeśli ten klub w dalszym ciągu istnieje.

Tu uchwała może być procedowana.

radny – MACIEJ LISICKI

Ja mam pytanie. Bardzo się cieszę, że pan wspomniał, że chodzi o uczciwe rozstrzygnięcie, a nie doraźne korzyści polityczne. To jest bardzo cenna uwaga. Pan powiedział, że ma pan zaszczyt przedstawić tą uchwałę. No gdybym ja zabierał głos na pana miejscu to bym powiedział, że z ubolewaniem muszę przedstawić taką uchwałę bo wydaje mi się, że nie jest to zaszczyt prezentować uchwałę, że jeden z radnych miasta Gdańska łamie prawo. No ale widocznie pan ma inne spojrzenie.

Ja mam tylko jedno krótkie pytanie bo rzeczywiście w tej uchwale państwo mówicie, że – z czym aj się w ogóle nie zgadzam ale o tym może będzie później. Nie neguję, że jestem prezesem Akademickiej Spółdzielni mieszkaniowej ale strasznie mnie interesuje ten drugi zapis o działalności gospodarczej i o tym, że ASM ma gminne grunty w użytkowaniu wieczystym. Skąd taka informacja?

radna – ELŻBIETA GRABAREK – BARTOSZEWICZ

Panie Przewodniczący.

Ja chciałam tylko sprostować. Pani radna Gosz zawiesiła członkowstwo, a nie złożyła rezygnacji – to jest po pierwsze. Dzisiaj stosowne oświadczenie złoży. Jesteśmy po rozmowie więc proszę, żeby nie były nadużywane pewne określenia.

radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Przepraszam o jakim nadużywaniu mówimy? To znaczy zawiesiła czyli dalej jest członkiem. Tak? Jak to pani rozumie? Czyli zawieszenie jest dalej członkowstwem w pani rozumowaniu? Bardzo proszę o wyjaśnienie.

Proszę wyjaśnić bo pani mówi „nadużywanie”.

Panie radny ja rozumiem, że pan chce zabrać głos. Proszę się zgłosić.

radna – ELŻBIETA GRABAREK – BARTOSZEWICZ

Ja powiedziałam, że pani radna Gosz złoży dzisiaj oświadczenie. Ja za panią radną nie będę odpowiadała. Pan przewodniczący złożył pismo, ja również. W związku z tym ta osoba wyjaśni swój status. Natomiast słowo „zawieszenie” to nie jest rezygnacja. Tylko tyle stwierdziłam. W związku z tym ponieważ takiego zapisu nie mamy w statucie pani radna musi nam udzielić odpowiedzi.

radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Ja tylko chcę, żeby pani radna wyjaśniła nam słowo „zawieszenie”. Tylko o to prosiłem.

radna – ELŻBIETA GRABAREK – BARTOSZEWICZ

Ja również zadaję panu to samo pytanie ponieważ w statucie nie ma definicji zawieszenia i wyjaśnić swój status może tylko zainteresowania.

radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Ale pani jest szefową klubu i pani wczoraj na konferencji prasowej powiedziała, że dzisiaj wszystko wyjaśni. W związku z tym czekałem do teraz na to wyjaśnienie i nie otrzymałem jego.

Pani Radna.

Tak naprawdę ja rozumiem tak i z mecenasem konsultowałem, że zawieszenie oznacza, że nie jest członkiem klubu. Jeżeli nie jest członkiem to już nie jest klub bo są tylko 3 osoby. Takie są fakty. Pytanie jest chyba zasadne i niech pani nie mówi, że ktoś kogoś obraża.

radny – MACIEJ LISICKI

Zadałem pytanie na jakiej podstawie państwo twierdzicie, że ASM posiada jakiegokolwiek grunty gminne w użytkowaniu wieczystym.

radna – ELŻBIETA GRABARERK – BARTOSZEWICZ

Ja rozumiem, że o tym mówił pan Lisicki wcześniej. Przecież pan wyjaśniał, że są to tak oczywiście. To może pan udzieli odpowiedzi jaki jest status.

radny – MACIEJ LISICKI

Ja nie przypominam sobie, że bym o czymś takim mówił natomiast ja rozumiem, że pani to sprawdziła. Tak czy nie? Ja mam odpisy z ksiąg wieczystych i mogę pokazać tylko nie wiem jak państwo zareagujecie na te odpisy. Więc moje pytanie jest takie czy państwo to sprawdziliście czy nie?

radny – GRZEGORZ SIELATYCKI

W trakcie pełnienia funkcji radnego było użytkowanie wieczyste w ASM. Zresztą przyznał pan to sam na konferencji prasowej w obecności dziennikarzy Gazety Wyborczej.

radny – MACIEJ LISICKI

Ja tego nigdy nie przyznawałem i ja nie mówię o dniu dzisiejszym tylko w ogóle. Czy państwo sprawdziliście, czy ASM ma jakieś grunty gminne w użytkowaniu wieczystym? Jesteście tego pewni?

radna – ELŻBIETA GRABARERK – BARTOSZEWICZ

Myśmy już odpowiedzieli.

radna – DANUTA PUTRYCZ

Szanowna Koleżanko Radna.

Jak panią lubię tak dziwi mnie i oburza fakt, że w sprawie swojego klubu ma pani odmienne zdanie niż miała pani w przypadku gdy jeden z naszych kolegów zawiesił działalność w klubie SLD. Oburza taka przewrotność. Tylko to chciałam powiedzieć.

radna – MONIKA TOMASZEWSKA

Z zainteresowaniem przysłuchiwałam się wymianie zdań dlatego, że zwróćcie uwagę, że wnioskodawcy nawet nie sprawdzają przesłanek zastosowania przepisów. Nie są w stanie powiedzieć czy zostały spełnione wszystkie przesłanki zastosowania przepisu.

Jeżeli mama się tylko ustosunkować do strony formalno – prawnej to oczywiście źródłem prawa są ustawy ale źródłem wykładni tego prawa i poprawnego rozumienia tego prawa są orzeczenia sądów. W tej sprawie zapadło orzeczenie sądu, które jest wykładnią prawa. Natomiast to co zaprezentował student prawa to chcę powiedzieć, że jest swobodną interpretacją studenta prawa. W związku z powyższym jeżeli pan nie uznaje wykładni prawa to tym bardziej nie można oprzeć się na bardzo swobodnej interpretacji tegoż prawa w wykonaniu pana.

radna – ELŻBIETA GRABARERK – BARTOSZEWICZ

Ja tylko ad vocem do wypowiedziani Danuty Putrycz. Chciałam powiedzieć, że nie występowałam dzisiaj wystąpieniem klubowym. Jeszcze raz albo my się nieuważnie słuchamy. Oświadczenie złoży pani radna Gosz bo ona jest tutaj stroną. Ona napisała pismo do pana przewodniczącego i ona udzieli nam odpowiedzi. Ja nie mogę za kogoś udzielać odpowiedzi.

Pani radna jest w tej chwili u lekarza i zobowiązała się, że po powrocie wyjaśni swój status. To chyba jest czytelne dla wszystkich o czym tu, w tej chwili mówimy. Także to jest podstawowa kwestia.

Natomiast ta druga polemika zdumiewa mnie. Rzeczywiście student prawa i doktor prawa. No bardzo interesujący wywód.

radny – MACIEJ LISICKI przedstawił swoje stanowisko dotyczące druku oraz zreferował orzecznictwo oraz ustawy dotyczące druku.

Skany stanowią załącznik nr 5 do niniejszego protokołu.

radny – RYSZARD KLIMCZYK

Taka mała uwaga do wywodu dotyczącego art. 24 f. Tutaj pan radny zasadnie wywodzi, że fakt, że ust. 2 tego przepisu wyraźnie wskazuje na członkostwo w zarządach spółek handlowych może prowadzić do wniosku, że chodzi tu o działalność na własny rachunek ale chyba przeoczył pan radny ostatnie zdani ust. 1, który mówi o byciu również przedstawicielem, pełnomocnikiem takiej działalności. Ja mam w takim razie retoryczne pytanie do pana radnego. Jak sobie wyobraża bycie pełnomocnikiem działalności prowadzonej na własny rachunek?

Innymi słowy z tego przepisu tak na sucho i bardzo szybko można dokładnie dwa przeciwstawne wnioski wyciągnąć. Co tylko dowodzi temu, żebyśmy nie galopowali się zwłaszcza gdy nie ma takiej potrzeby. Kwestia użytkowania wieczystego przesądza o bezzasadności prawnej wniosku LPR i nie ma tutaj najmniejszej wątpliwości. Ale nie zagalopowujmy się. Ja jako prawnik bezradnie rozkładam ręce i się cofam przed publiczną interpretacją przepisów prawa.

Jeszcze chciałem coś powiedzieć o tym ostatnim aspekcie twojej Maćku wypowiedzi. oczywiście trochę ale tak się zastanawiam. Przychodzą mi na myśl pewne zgryźliwości. Może pewne złośliwości ale które mogą boleć.

Ja chciałbym tylko zaapelować żebyśmy jak już się stawiamy w roli katonów i moralizatorów, żebyśmy też byli powściągliwi w tej kwestii. My tutaj jesteśmy w miejscu, w tyglu politycznym, w którym dużo rzeczy się dzieje, które wywołują wątpliwości moralne i wątpliwości w sumieniu. Ja bym nie chciał wchodzić w dyskusję, w której będziemy się obrzucali. Pozostawmy to VII przykazanie bez komentarza. Niech ono przyświeca nam wszystkim.

radny – WŁODZIMIERZ BYCHKOWSKI

Wysoka Rado.

W aspekcie tego co teraz tu rozpatrujemy. Chciałbym podać, że również prosiłbym aby podciągnąć mnie pod tą uchwałę, czy ewentualnie przygotować taką uchwałę z tego względu, że jestem pracownikiem SM Przymorze. Pracuje jako kierownik administracji osiedla, a jednocześnie jestem pełnomocnikiem zarządu SM. Faktem jest, że w tej chwili dowiedziałem się, że prowadzę działalność gospodarczą na własny rachunek. Nie będę tego tematu rozwijał.

Natomiast generalnie zasadą funkcjonowania SM i jej celem jest zaspokajanie potrzeb mieszkaniowych i między innymi eksploatacja tych zasobów mieszkaniowych. Dlatego ja nie będę tego dalej komentował. Natomiast

prosiłbym o wzięcie również mojej osoby pod uwagę przy podejmowaniu tej uchwały.

radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

To jest chyba niemożliwe bo uchwała jest jednoznaczna i dotyczy pana radnego Macieja Lisickiego.

radny – RYSZARD KLIMCZYK

Ja też chciałbym złożyć samodoniesienie na siebie. Otóż mam zarejestrowaną w UM działalność gospodarczą i działalność ta jest zarejestrowana w mieszkaniu moich rodziców, z którymi podpisałem stosowną umowę najmu. Jest to mieszkanie spółdzielcze wybudowane na gruncie będącym w użytkowaniu wieczystym stanowiącym własność gminy miasta Gdańsk.

radna – DANUTA PUTRYCZ

Tak jak wszyscy takie doniesienia robią to ja też powiem, że jestem członkiem SM Chełm. W związku z tym jestem w jakiejś części udziałowcem. W związku z tym no w kwestii interpretacji przez LPR tak prawa jak to podają mam wątpliwość czy też powinnam być radną.

radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Jestem również członkiem SM. Kto z państwa jest za przyjęciem druku 1259?

Za	-4
przeciw	-22
trzymało się	-2

RADA MIASTA GDAŃSKA

W głosowaniu nie przyjęła

PUNKT 6

ROZPATRZENIE SPRAWOZDANIA PREZYDENTA MIASTA GDAŃSKA Z WYKONANIA BUDŻETU MIASTA GDAŃSKA ZA ROK 2004 (DRUK NR 1330)

PAWEŁ ADAMOWICZ – Prezydent Miasta Gdańska

Szanowny Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Przedstawiam Państwu sprawozdanie roczne z wykonania budżetu miasta Gdańska za rok 2004. Jak wiemy rok ten przeszedł do historii naszego kraju i bezwątpienia będzie wspominany jako rok istotnego przełomu. W tym roku Polska przystąpiła do Unii Europejskiej, za niedługo będziemy obchodzili pierwszą rocznicę akcesji. Widzimy jakie po pierwszym roku mamy bez wątpienia korzyści.

Wyniki wykonania budżetu mówią same za siebie. Można by na tym zakończyć moje wystąpienie. Z uwagi na powagę sprawy jednak szczegóły przedstawię.

Budżet za 2004 rok został wykonany jak już wszyscy wiemy z nadwyżką bliską 48 mln zł. To bez wątpienia najlepszy budżet i największa nadwyżka budżetowa w Gdańsku po 1990 roku, a więc roku restytucji, odbudowy w Polsce samorządu terytorialnego.

Miasto zarabia pieniądze dzięki rozsądnej polityce finansowej. Potwierdzają to już podawane tutaj badania agencji ratingowej i międzynarodowych banków, z

którymi współpracujemy. W opinii fachowców dobre zarządzanie finansami w naszym mieście to efekt:

- optymalnego wykorzystania środków przeznaczonych na inwestycje,
- wdrożenie usprawnień w zakresie budżetowania miasta,
- przygotowania planów inwestycyjnych,
- zarządzania mieniem i zasobami finansowymi.

To również, co jest istotne wprowadzenie nowych zadań informatycznych, nowych aplikacji informatycznych w WF i wielu innych wydziałach, które pozwalają szybciej, efektywniej, z mniejszym narażeniem się na błąd planowanie finansów miasta.

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Przystępując do realizacji polityki społeczno-gospodarczej opierałem się na:

- wskaźnikach makroekonomicznych określonych przez rząd RP.

Braliśmy pod uwagę:

- Strategii Rozwoju Gdańska do 2015 r.
- Uchwale Rady z 6 listopada 2003r. w sprawie uchwalenia Planu Inwestycyjnego Miasta Gdańska na lata 2004-2008

Ubiegłoroczny budżet miał przede wszystkim charakter proinwestycyjny.

Uwzględniając założenia oraz dokonując korekt zaakceptowanych przez wysoką radę, z powodzeniem zrealizowaliśmy większość z planowanych zadań. Udział wydatków majątkowych w wydatkach ogółem wynosił ponad 12,3%.

Wysoki udział wydatków majątkowych udało się utrzymać mimo znacznych obciążeń budżetu miasta wynikających jak zawsze, niestety z corocznej potrzeby dofinansowania:

- zadań oświatowych – 130 149 tys. zł – które jak wiemy są zadaniami rządowymi. Cieszymy się, że w konkursie rozpisany przez NSZZ Solidarność Gdańsk zajął I miejsce wśród największych miast

województwa pomorskiego i uzyskał tytuł Przyjaciela Oświaty. Stało się to 2 tygodnie temu,

- utrzymania placówek opiekuńczo-wychowawczych i domów pomocy społecznej 3.798 tys. zł (zadanie własne powiatu)
- działalności Zespołu ds. orzekania o niepełnosprawności - 166 tys. zł (zadanie zlecone)
- Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej - 492 tys. zł (zadanie zlecone)

Realizując budżet, osiągnięto bardzo wysoką płynność finansową, która umożliwiła wykonywanie zadań bez konieczności zaciągania kredytów bieżących. Jest to zasługa skonsolidowanego rachunku bankowego wdrożonego w 2003 roku za środki PHARE.

Ostatecznie po uwzględnieniu zmian w budżecie na rok 2004 po stronie dochodów uzyskano 1.295.664 tys. zł, co oznacza praktycznie przekroczenie o ponad 6% planu rocznego. Po stronie wydatków uzyskano kwotę 1.147.937 tys. zł, tj. W ostatecznym rozrachunku miasto osiągnęło nadwyżkę budżetową w wysokości 147.727 tys. zł.

Jest to bez wątpienia drugi obok Warszawy najlepszy wynik budżetowy w saski dużych miasta w Polsce.

Szanowni Państwo.

Wyższe od zakładanych wartość dochodów to 69.114 tys. zł.

Na tę kwotę złożyły się wpływy z:

- podatków i opłat lokalnych - 5.017 tys. zł między innymi podatek od nieruchomości,
- udziału w podatku od osób fizycznych - 4.203 tys. zł
- udziału w podatku od osób prawnych i karcie podatkowej - 16.960 tys. zł
- podatku od czynności cywilno-prawnych - 1.278 tys. zł
- podatku od spadków i darowizn i opłaty skarbowej - 3.380 tys. zł

- mienia komunalnego - 19.462 tys. zł
- pozostałe dochody w wysokości 17.971 tys. zł w tym z tytułu lokowania wolnych środków pieniężnych – aż 7.361 tys. zł.

Wyższe dochody z udziału w podatkach od osób fizycznych to efekt urealnienia założeń Ministerstwa Finansów, które przewidywało w 2004 roku mniejszy poziom płac w gospodarce narodowej oraz mniejsze dodatnie skutki likwidacji ulgi budowlanej.

Tutaj jako ciekawostkę podam, że ogromny wpływ PIT – u co miesiąc odnotowaliśmy pod koniec 2004 r. Gdzieś tak od października, listopada, zwłaszcza w grudniu nastąpił ogromny wzrost wpływów z PIT – u. Prawdopodobnie wypłata rozmaitych premii, nagród na terenie Gdańska spowodowała odbicie się tej tendencji na naszym rachunku. Po prostu w ilości pieniędzy jakie wpłynęły.

Ponadplanowe dochody z działalności gospodarczej to zaś efekt potwierdzonego już przez Główny Urząd Statystyczny wysokiego wzrostu gospodarczego w Polsce wynoszącego 5,4% PKB. W przypadku gdańskiej gospodarki wzrost ten przełożył się bardzo wyraźnie na poprawę kondycji finansowej firm, a tym samym i naszego budżetu.

Kolejny to dowód na to, że należy podatki obniżać bo jak wiemy również CIT obniżono dla pewnej kategorii podmiotów gospodarczych i nie tylko, że nie zmalały wpływy budżetu państwa, a tym samym i też miasta, a wręcz przeciwnie wzrosły. Jest to więc wielkie memento aby rządy przyszłe bardziej odważnie obniżały podatki.

Panie i Panowie.

Mniejsze o 22.214 tys. zł wydatki dotyczyły przede wszystkim sfery bieżącej. Wydaliśmy mniej na:

- administrację – o 2.131 tys. zł
- gospodarce komunalnej w związku z mniejszymi nakładami na zimowe oczyszczanie miasta- o 1.562 tys. zł

- obsługę długu miasta - 5.009 tys. zł

Na wysokim poziomie pozostały w 2004 roku wydatki związane z utrzymaniem infrastruktury komunalnej. Łącznie na ten cel przeznaczono kwotę 63.787 tys. zł. Najwięcej na:

- infrastrukturę melioracyjną i kanalizację przeciwdeszczową - 15.972 tys. zł
- remonty budynków komunalnych i stanowiących współwłasność miasta - 16.378 tys. zł
- infrastrukturę związaną z oświatą i wychowaniem - 12.651 tys. zł
- remonty kanalizacji sanitarnej - 1.335 tys. zł

Zrealizowane w 2004 roku wydatki majątkowe, które przekroczyły 12 procent ogółu wydatków wskazują na proinwestycyjny charakter ubiegłorocznego budżetu. Łącznie na ten cel wydatkowano 141.545 tys. zł, w tym na:

- - zadania inwestycyjne - 131.995 tys. zł
- - objęcie i podwyższenie udziałów w spółkach - 9.550 tys. zł.

Przewidziany zakres rzeczowy zadań inwestycyjnych został zrealizowany.

Łącznie na zadania zakończone i zakupy inwestycyjne wydatkowano w 2004 roku 46.376 tys. zł.

Największy bo 25 procentowy udział w wydatkach inwestycyjnych miały inwestycje oświatowe. Za kwotę 11.692 tys. zł zrealizowano:

- I etap budowy Gimnazjum w Osowie
- Modernizację boisk dla ZKPiG Oliwa ul. Wąsowicza
- Adaptację byłej szkoły na przedszkole w Gdańsk Jasień
- Termomodernizację obiektów warsztatowych w Zespole Szkół Samochodowych

Inwestycje w drogownictwo wyniosły 9.256 tys. zł i stanowiły 20,0% ogółu wydatków. W ramach tej kwoty zrealizowano:

- Ciąg pieszo-jezdny od ul. Południowej do ul. Zdrojowej – dz. Brzeźno

- Budowę traktu pieszego Brzegi – Zamiejska
- Przebudowę fragmentu ul. Getta Warszawskiego
- Budowę schodów w ciągu ul. Arciszewskiego
- Ścieżki rowerowe wzdłuż Alei Grunwaldzkiej na odcinku od ul. Hallera do ul. Miszewskiego oraz w ul. Długie Ogrody
- Przebudowę fragmentu ul. Jaśkowa Dolina wraz z ulicą Nowa Partyzantów
- Sygnalizację świetlną ulic: Pomorskiej, Czyżewskiego, Jana z Kolna i Kartuskiej
- Oświetlenie ulic: Na Szańcach do Modrej, Kochanowskiego z fragmentem Kościuszki, Klimatycznej, Dulkowej i Uzdrowskiej

Rozbudowa sieci wodociągowo-kanalizacyjnej pochłonęła 6.704 tys. zł czyli 14,6% ogółu nakładów i objęła:

- Przebudowę docelową wodociągu w Matemblewie
- Zabezpieczenie przeciwpożarowe miasta
- Sieć wodociągową i kanalizacyjną dla dzielnicy Owczarnia
- Wodociąg w ul. Kuszniaków
- Rozbudowę stacji uzdatniania wody Zaspą Wodną
- Kanalizację sanitarną dla Wyspy Sobieszewskiej zad. 1

Na inwestycje związane z kulturą fizyczną, sportem i turystyką przeznaczono 6.402 tys. zł czyli prawie 14% ogółu nakładów. Z tych środków zrealizowano:

- Budowę pływalni Gdańsk-Chełm ul. Chałubińskiego
- Modernizację Hali „Olivia”
- Wybudowanie punktu poboru wody i energii elektrycznej na nabrzeżu Motławy przy ul. Wartkiej
- Budowę ośmiu nowych placów zabaw

Dodatkowo celem zwiększenia atrakcyjności turystycznej miasta poniesiono wydatki na iluminację zabytków. Za kwotę 794 tys. zł zbudowano oświetlenie:

- Kościoła Św. Józefa
- Kaplicy Królewskiej
- Ratusza Staromiejskiego
- Wielkiego Młyna

Pierwszy etap budowy nowoczesnego schroniska dla bezdomnych zwierząt i zakupy dla ZOO pochłonęły 3.329 tys. zł czyli 7,2% wydatków majątkowych.

Rozbudowa kanalizacji deszczowej i sieci melioracyjnej pochłonęła 1.414 tys. zł – 3,0% ogółu nakładów majątkowych i pozwoliła zrealizować:

- Regulację Potoku Oruńskiego - ul. Bieszczadzka.
- Przebudowę mostu nad potokiem Bystrzec I ul. Aldonywe Wrzeszczu.
- Odbudowę zbiorników przepływowych w Potoku Oruńskim.
- Zabezpieczenie skarpy przy ul. Kartuskiej.

Pozostałe inwestycje majątkowe pochłonęły 6.785 tys. zł czyli 14,6% ogółu nakładów inwestycyjnych.

- Gdańsk wspierał budownictwo mieszkaniowe poprzez dofinansowanie budowanych mieszkań w TBS – ie. Miasto wykładało 30% udziałów w kosztach budowanych mieszkań. W roku ubiegłym bardzo dobre wyniki osiągnęliśmy. przypomnijmy. Oddano 52 mieszkania w GTBS – ie i aż 116 lokali mieszkalnych w TBS Motława.

Mając na względzie rozwój przedsiębiorczości w Gdańsku miasto objęło udziały w Pomorskim Funduszu Pożyczkowym Sp. z o.o., którego działalność ma przyczynić się do wzrostu inwestycji i tworzenia nowych miejsc pracy.

Panie Przewodniczący

Wysoka Rado

Osiągnięta w 2004 roku nadwyżka budżetowa stawia Gdańsk na czele miast zrzeszonych w Unii Metropolii Polskich. To nie jedyny powód do dumy.

Dzięki nadwyżce możliwe stało się efektywniejsze zarządzanie długiem miasta. Dodatni wynik finansowy zmniejszył niedobór budżetu miasta do poziomu 297 mln zł.

Spłacono kolejne transze kredytów i pożyczek z Wojewódzkiego i Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska w wys. 58.968 tys. zł., w tym na Oczyszczalnię „Gdańsk-Wschód” – 13.362 tys. zł. To warto o tym pamiętać. Dzięki tym zabiegom zadłużenie miasta w ujęciu nominalnym spadło do 430 mln zł.

Dzięki uzyskanej nadwyżce na koniec 2004 roku koszty związane z obsługą zobowiązań zaciągniętych przez miasto wyniosły zaledwie 6,19% dochodów ogółem przy ustawowym progu 15%. Czyli to jest bardzo bezpieczny próg. 16,19 do 15%. Warto o tym pamiętać.

Znacznemu obniżeniu uległ także wskaźnik poziomu zadłużenia nominalnego do dochodów - 33,20% przy dopuszczalnym ustawowo poziomie 60%.

Efekty finansowe miasta zostały wysoko ocenione przez Fitch Ratings instytucję nadającą dla Gdańska rating długoterminowy w walucie zagranicznej i krajowej – BBB z perspektywą stabilną. Na wysoką ocenę złożyło się obok zróżnicowanej i wysoce rozwiniętej gospodarki lokalnej także zintegrowane planowanie budżetowe i wysoka płynność finansowa.

Tutaj warto przypomnieć, że każda agencja, która ocenia wiarygodność finansową miasta bierze pod uwagę gospodarkę w danym mieście, czy ona jest zróżnicowana, czyli taka gdzie nie jest monokultura, nie dominuje. Czyli, że nie ma jednego dominującego przedsiębiorstwa, a jest szereg firm z różnych branż. Gdańsk ma gospodarkę zróżnicowaną i coraz bardziej różnicując się w związku z tym ryzyko załamania gospodarczego spada niezwykle nisko. Bowiem jak nawet jedna branża zbankrutuje X to jest jeszcze szereg branż, które działają. Czyli im bardziej zróżnicowana gospodarka, tym lepiej. Tutaj za to nas chwalą plus oczywiście za zarządzanie finansami miasta.

Panie Przewodniczący

Wysoka Rado

Sprawozdanie z wykonania budżetu, w szczególności wymaganej przez Komisję Rewizyjną i Budżetową, zostało w ustawowym terminie przedstawione Państwu i Regionalnej Izbie Obrachunkowej. Mamy już opinię. W dalszym ciągu naszej sesji zostaniemy z nią zapoznani.

Komisja Rewizyjna, co z wielką radością odnotowuję, w dniu 14 kwietnia podjęła jednogłośnie uchwały o przyjęciu sprawozdania z wykonania budżetu za 2004 r. oraz o udzieleniu Prezydentowi Miasta Gdańska absolutorium.

Jestem przekonany, iż powyższe względy oraz wymierne efekty finansowe budżetu stanowią podstawę do przyjęcia sprawozdania za 2004 rok.

Jestem przekonany, że szczegółowo przedstawione przeze mnie wyniki budżetu również wysoką radę in gremio, w całości zachęcą do głosowania nad przyjęciem sprawozdania i udzieleniem absolutorium.

Mam nadzieję, graniczącą może z marzeniem by RMG poszła w ślady sejmiku wojewódzkiego gdzie wszyscy od lewicy do prawicy zagłosowali za udzieleniem absolutorium, a wczoraj rada miasta Gdyni też od lewicy do prawicy głosowała. To dobry znak, że w sprawach dobra wspólnego istnieje jednomyślność, że odrzuca się różne partykularyzmy i rzeczywiście nauka Jana Pawła II nie jest tylko fasadą do której się przy okazji odwołujemy ale w praktyce politycznej to realizujemy. Mam też taką nadzieję, że rada jednomyślnie przyjmie wykonanie budżetu miasta i udzieli absolutorium.

Chciałbym jednocześnie podziękować KB, KR za jak zawsze rzetelną, obiektywną, wnikliwą analizę przedstawionych dokumentów.

radny – RYSZARD NIKEIL

Wysoka Rado,

Panie Przewodniczący,

Panie Prezydencie.

Oceniamy dzisiaj wykonanie nietypowego budżetu za rok 2004. Nietypowego ze względu na dużą nadwyżkę budżetową. Nas w klubie bardzo zaintrygowała jednak sprawa przekroczenia wykonania dochodów na poziomie 105,6%. Pojawiło się niespodziewanie 70 mln milionów złotych dodatkowych wpływów. rzeczywiście one były tak nieoczekiwane?

Budżet został uchwalony na podstawie prognozy dochodów ale przecież w ciągu roku kilka razy był aktualizowany, poprawiany. Ostatnie poprawki wnosiliśmy w grudniu.

Prezydent sam podjął decyzję o pozostawieniu tych środków na przyszły rok. I tutaj powstaje pytanie, czy rzeczywiście to było jedyne rozwiązanie? Czy musiał w ten sposób zrobić? Czy nie można takich decyzji podejmować wspólnie z RMG?

Z formalnego punktu widzenia przekroczone planowane dochody o 5,6%. Powstaje pytanie gdzie jest graniczna wielkość takiego przekroczenia? My uważamy, że jest to liczba, która zmusza do zastanowienia. Wiem, że za chwilę, już widzę po minach, koleżanki koledzy z koalicji PO i SLD zaatakują mnie, że nie mam racji. Wobec tego ja stawiam pytanie i niech mi odpowiedzą. Z ich punktu widzenia jaka wielkość byłaby krytyczna - 110%, 120%, 200%, a może poparcie ich dla wykonanie budżetu ze strony prezydenta jest nielimitowane, w ogóle nie wprowadzają żadnych ograniczeń?

Chciałbym się także ustosunkować do innej sprawy, bardzo istotnej. Wiadomo, że w tej chwili kluczową sprawą dla rozwoju Polski, dla rozwoju miast jest pozyskiwanie środków z UE. Trwa swoisty wyścig po te środki. Chciałem się tutaj odnieść do danych, które ukazały się w Rzeczypospolitej 31 marca br. Otóż tam ukazał się artykuł, który dokonywał oceny, w tym momencie,

uzyskiwania tych środków. Poświęcony był głównie Warszawie. przeprowadzona tam była dosyć krytyczna analiza ale odnoszono to też do sytuacji w innych miastach. Warszawa w tym momencie miała 425 zł na jednego mieszkańca uzyskanych środków europejskich. Były miasta lepsze:

- Kraków 554,
- Poznań 559,
- Wrocław 1069,
- Bydgoszcz 1498.

Były i gorsze:

- Łódź 330 zł,
- Gdańsk 158 zł.

Oczywiście można powiedzieć, że przecież jeszcze nie wszystkie wnioski zostały rozpatrzone. Typowym przykładem jest tutaj, uzyskaliśmy środki na remont ul. marynarki Polskiej. Podnosi nam to ten wskaźnik o 76 zł ale w tym artykule podane są też wnioski, które czekają na rozpatrzenie, jaką mają wartość.

Przy Gdańsku podano 284 zł czyli zakładając, że wszystko byłoby zaakceptowane dostajemy 442 zł na jednego mieszkańca. No gdyby Łódź nic nie dostała to byśmy ją przeskoczyli w tej sytuacji, no ale Łódź ma jeszcze wnioski złożone na ponad 500 zł.

Po podsumowaniu, zakładając, że miasta by uzyskały pełną akceptację złożonych wniosków prowadzi dalej:

- Bydgoszcz 1636,
- Warszawa, Kraków ok. 1300 zł,
- Wrocław 1200,
- Poznań 928.

Wysoka Rado.

Te dane są jednak trochę smutne – przyznajmy to. Teraz ja sobie przypominam dyskusję, myślę, że wszyscy to pamiętają, przy okazji WPI gdy była sprawa ile wniosków składać do UE. Pamiętam jak prezydent przekonywał, że nie ma co mnożyć wniosków drogowych bo wtedy one sobie szkodzą, wzajemnie się wycinają. I teraz jest pytanie. Dlaczego te inne miasta stoją lepiej? Były śmielszy? Nasz prezydent popełnił błąd w ocenie sytuacji? Czy być może urząd nie był kierowany przez pana prezydenta, nie był w stanie wygenerować większej ilości wniosków? Nie wiem, jakkolwiek byśmy przyjęli odpowiedź to jest niezbyt miła.

W tej sytuacji jest chyba oczywiste, że klub PiS nie może poprzeć wniosku o udzielenie absolutorium prezydentowi za rok 2004 gdyż nie akceptujemy takiej sytuacji, że Gdańsk jest w ogonie, wlecze się gdzieś tam w ogonie miast Polskich.

Przy okazji do tej uwagi o nauki papieskie. Ja abym prosił o przytoczenie konkretnego cytatu, w którym wierzący są zobowiązani do popierania zawsze wniosku o absolutorium.

radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

KB, KPGiM, KE, KK, KRP, KSiOZ, KSiLP, KTiS opiniowały sprawozdanie pozytywnie.

radna – DANUTA PUTRYCZ

Najpierw może małe sprostowanie. Mój poprzednik, szanowny kolega radny mówił o jakimś porozumieniu pomiędzy SLD a PO ale z tego co wiem i dobrze pamiętam, a pamięć mnie nie myli to PiS był w koalicji z PO. Natomiast my SLD staramy się zawsze merytorycznie dyskutować i merytorycznie akceptować pewne jeżeli takie pomysły są dobre na pewno je akceptujemy.

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado,

Panie Prezydencie.

Wystąpienie klubu radnych SLD będzie krótkie i zwięzłe bo sprawozdanie z wykonania budżetu za rok 2004 zostało wykonane zgodnie z obowiązującymi przepisami, co potwierdza opinia KR i RIO.

Realizacja przez pana prezydenta budżetu, zmienianego w trakcie roku kilkakrotnie, budzi pewne zastrzeżenia.

To pan prezydent proponował projekt budżetu i mierzył siły na zamiary. Rada miasta proponowany budżet uchwaliła. Ale rada miasta również musiała uchwalić w dniu 22.12.2004 r. uchwałę w sprawie wydatków budżetu miasta Gdańska, które w 2004 roku nie wygasają z upływem roku budżetowego, by z zadań inwestycyjnych aż 102 pozycje na kwotę ponad 40 mln zł przenieść do wykonania 2005 roku.

Panie Prezydencie.

To dobrze, że istnieje instrument, który pozwala radzie na podjęcie decyzji w sprawie dania panu szansy realizacji w roku następnym tego co pan wraz ze swoimi służbami nie zdążył zrealizować w roku objętym planem. A środki finansowe na realizację tych zadań były jak wynika ze sprawozdania nie tylko w wysokości zaplanowanej ale znacznie wyższe, bo wykonanie zaplanowanych dochodów gminy zostało przekroczone o 5,9%. O czym to świadczy panie prezydencie, o niewłaściwym przygotowaniu zadań do realizacji, czy o nieudolności, czy też przeceniono siły mimo, że zamiary były słuszne?

Klub radnych SLD dając przyzwolenie na wykonanie zadań z roku 2004 w 2005 r. ma nadzieję, że zostaną one zrealizowane w 100% i nie odbędzie się to kosztem zadań rzeczowych przewidzianych do realizacji w roku bieżącym.

Klub radnych SLD wiele razy zarzucał panu prezydencie, że zbyt wiele zmian dokonuje się w budżecie w trakcie roku, ale trzeba podkreślić, że zmian

merytorycznych, na które wpływ ma tylko gmina, było w 2004 roku znacznie mniej niż w latach poprzednich.

I jeszcze sprawa bardzo wysokiej, bo aż prawie 148 mln nadwyżki budżetowej. To jest fakt, który jednych może cieszy innych bulwersuje, jak zresztą było widać, ale klub radnych SLD ma nadzieję, że propozycja pana prezydenta spożytkowania tej nadwyżki usatysfakcjonuje nie tylko większość radnych ale przede wszystkim mieszkańców naszego miasta.

Klub radnych SLD biorąc pod uwagę powyższe zastrzeżenia ustalił dowolność w głosowaniu za przyjęciem sprawozdania za rok budżetowy 2004.

radna – MONIKA TOMASZEWSKA

Proszę Państwa.

Padło tutaj wiele zarzutów, nie tylko dotyczących wykonania budżetu ale tak mi się wydaje polityki miasta za lata poprzednie. Pamiętajmy jednak, że absolutorium dotyczy wykonania budżetu i nasza dyskusja powinna koncentrować się co do spraw merytorycznych. Pozwolę sobie odnieść się do wystąpienia pana przewodniczącego PiS i zapytać jakich programów to strukturalnych, unijnych dotyczyło.

Proszę Państwa.

To dotyczyło projektów przedakcesyjnych związanych z wykonaniem programu PHAR na lata 1999, kontynuacją 2000 roku i dalszą. Program ten, jak pan radny zauważył nie obejmował dofinansowania oczyszczalni Wschód, która była w 50% sfinansowana ze środków przedakcesyjnych. W związku z tym gwoili wyjaśnienia i ścisłości jeśli będziemy badali stopień wykorzystania faktycznie funduszy strukturalnych już w UE okaże się, że jesteśmy liderem w tym zakresie.

Nie wspomniałam państwu o swojej wizycie w Brukseli bo myślałam, że czas nie jest przychylny aby takie wynurzenia czynić ale bezpośrednio w rozmowach z komisarzami UE podkreślano niezwykłą aktywność regionu pomorskiego i

Gdańska. W związku z tym chciałabym tutaj zadać kłam jakby oświadczeniom złożonym przez przewodniczącego bo to dotyczy pewnej polityki.

Natomiast jeśli chodzi o wykonanie budżetu.

Proszę Państwa.

Jednych to cieszy, że jest taka duża nadwyżka finansowa, a drugich oczywiście martwi. Zważmy również, że w większej części wpływy na nadwyżkę i planowane dochody wpłynął duży udział, czy duże zyski w podatkach dochodowych od osób fizycznych i osób prawnych.

Fakt faktem, że my w czasie roku korygujemy te wydatki na bieżąco ale te wpływy z podatku dochodowego od osób fizycznych i prawnych wpłynęły pod koniec ostatniego kwartału i te wpływy zostały uwidocznione w styczniu ale zarachowane na rok 2004. Stąd taka niemożliwość dokonania bieżącej korekty budżetu.

Proszę Państwa.

Były zatem czynniki obiektywne, które wpłynęły na zwieszone dochody ale były również czynniki zależne od prezydenta. Między innymi duża oszczędność w wydatkach jest jednak zasługą samego pana prezydenta i pozwolą państwo, że oszczędności w wydatkach sięgnęły prawie 2 mln a one są zasługą, szczerze mówiąc, konsekwentnego wykonywania zaleceń KB, która narzuciła prezydentowi pewien reżim wydatków i okazuje się, z tego reżimu prezydent nadzwyczaj się wywiązał.

Proszę Państwa.

Także w planach dochodu zostały one zwiększone o 5,6%, a jeśli chodzi o plan wydatków zostały oszczędności poczynione w wysokości 1,7%. Zwróćcie państwo uwagę, że niezależne instytucje finansowe, oceniające naszą wiarygodność kredytową, jedna z trzech największych instytucji ratingowych na świecie wystawiła nam bardzo pozytywną opinię podkreślając właśnie zintegrowane planowanie budżetowe. I jeszcze raz to z wielką mocą chciałabym podkreślić wysoką płynność finansową naszego miasta.

W związku z tym widmo bankructwa, które faktycznie roztoczono nad miastem Gdańsk i prezydentem zostało skutecznie oddalone. Z tych powodów, raz jeszcze klub radnych PO będzie głosował za udzieleniem prezydentowi miasta Gdańska absolutorium, a naprawdę tym radnym, którzy chcą obiektywnie podejść do oceny pracy pana prezydenta to oczywiście też muszą przyjąć do wiadomości niewątpliwe i niekłamane sukcesy pana prezydenta i po części nas samych.

radny – RYSZARD KLIMCZYK

Uzupełnienie jeżeli chodzi o art. na który powoływał się pana przewodniczący Nikiel. Z art. w Rzeczpospolitej, który ukazał się 31 marca wynika z niego, że zestawienia pozyskiwania funduszy unijnych odnoszą się do wszystkich funduszy na stan aktualny na dzień ukazywania się tego artykułu. Tutaj nie ma żadnego rozróżnienia, przedakcesyjne, akcesyjne. Tutaj się mówi się o przedakcesyjnych np. ISPA ale tu jest jednak konkretny przykład jednego projektu. Natomiast z art. wyraźnie wynika, że chodzi tutaj o wszystkie fundusze europejskie.

radny – EUGENIUSZ GŁOGOWSKI

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

W dotychczasowych wypowiedziach prezydenta miasta jak i dyskutantów omawiających wykonanie budżetu za rok 2004 pobrzmiewają głównie przechwałki dotyczące bardzo gospodarnego kierowania gdańskimi finansami.

W związku z tym na głównym miejscu eksponuje się nadwyżkę budżetową w wysokości ponad 147 mln zł. Świadczyć ma to o wyjątkowych zdolnościach pana prezydenta. Moim zdaniem ocena gospodarowania pieniędzmi publicznymi jednostki samorządu terytorialnego opiera się głównie na dwóch kryteriach:

- po pierwsze na realizacji zadań określonych ustawą o samorządzie terytorialnym oraz ustawami kompetencyjnymi,
- po drugie kosztem pozyskania pieniędzy na realizację zadań samorządowych.

Z takiego też pułapu należy oceniać wykonanie budżetu miasta za rok poprzedni. W związku z tym w innym świetle wygląda nadwyżka budżetowa w omawianej wysokości. Bowiem w projekcie budżetu zaplanowana nadwyżka była w wysokości 53,3 mln zł, po półroczu wynosiła 213,2 mln zł, by na koniec roku osiągnąć wielkość 147,7 mln. Powstaje pytanie, czy przy takich wynikach półrocznych prezydent monitoruje wykonanie budżetu, a więc prawidłowo wykonuje swoje obowiązki. Jeżeli natomiast miał wiedzę o narastającej lawinowo nadwyżce, to czy nie powinien złożyć w połowie roku wniosku o weryfikującego założenia budżetowe, bo chyba nie uważa, że miasto Gdańsk realizuje dogłębnie wszystkie swoje zadania, np. w zakresie budownictwa socjalnego, realizacji zajęć pozalekcyjnych czy zadań inwestycyjnych niezbędnych dla podwyższenia jakości życia gdańszczan. Chyba, że uznał iż nie ma już zbiorowych potrzeb mieszkańców i pieniądze należy lokować na kontach bankowych.

Przypomnę, że rolą władz samorządowych jest bowiem nie generowanie zysku lecz realizacja zapisanych ustawowo zadań publicznych, zaspokajanie potrzeb wspólnoty samorządowej. I podstawowym instrumentem realizacji tych celów jest budżet. Nie martwi nadwyżka ale martwi brak realizacji zadań publicznych. Przy okazji chciałbym powiedzieć, że w ostatnim 15 – leciu nakład samorządowych środków inwestycyjnych, niemajątkowych ale inwestycyjnych jest najniższy w całym 15 – leciu.

Nie podzielam również poglądu, że dopiero w IV kwartale ubiegłego roku były widoczne znamiona tak wysokiej nadwyżki. Wielkość nadwyżki po I – półroczu oraz symulacje finansowe Związku Miast Polskich wyraźnie wskazywały na dodatkowe dochody dla jednostek samorządu terytorialnego. To właśnie znowelizowana ustawa o dochodach jednostek samorządu terytorialnego oraz

ożywienie gospodarcze kraju spowodowały głównie te dodatkowe wpływy budżetowe bowiem instrumenty pobudzenia gospodarczego zastosowane przez prezydenta miasta nie zadziałały. Mam tu na myśli uchwałę RMG w sprawie zwolnienia podatku od nieruchomości. W roku ubiegłym nie wpłyną żaden wniosek.

Wysoka Rado.

Nie jest specjalną zdolnością prezydenta ogłaszanie posiadania nadwyżki budżetowej jeżeli pieniądze wpływają głównie na mocy zmian przepisów lub generowane są przez czynniki makroekonomiczne. A tak jest w przypadku ubiegłorocznej nadwyżki. Ważniejsze jest jak tym pieniądzem się gospodaruje. I tu moim zdaniem jest sporo spraw do zarzucenia za rok ubiegły, panu prezydentowi.

II rata ze sprzedaży GPEC – u w wysokości ponad 137 mln złotych zgodnie z art. 4 ust 4 przedwstępnej umowy sprzedaży podlegała waloryzacji dopiero po 181 dniach od podpisania umowy przedwstępnej. Z powodu decyzji prezydenta akceptującej takie warunki umowy kwota 137, 8 mln zł nie była waloryzowana przez 181 dni, co spowodowało moim zdaniem nieuzasadnioną szkodę miasta w wysokości co najmniej 700 tys. zł. Kwota ta podlegała waloryzacji jedynie przez jeden miesiąc i z tego powodu w styczniu 2004 roku o tyle był pomniejszony wpływ pieniędzy do miasta.

Drugim przykładem, moim zdaniem, niegospodarności prezydenta w zarządzaniu publicznymi pieniędzmi jest brak działań ograniczających ryzyko kursowe zaciągniętych kredytów. Prezydent w dotychczasowych wypowiedziach twierdzi, że zaciągnięte kredyty w euro, a nie w złotych pozwoliły zaoszczędzić ok. 20 mln zł. Tylko, że ja nie mówię o momencie zaciągania kredytu o czym dyskutuję od dłuższego czasu z panem prezydentem, co jest zrozumiałe, że zaciągano je na korzystniejszych warunkach waluty euro ale o podjęciu jakichkolwiek działań wobec zawartych już umów aby polepszyć warunki spłaty. Ponieważ warunki kursowe zmieniły się na niekorzyść miasta.

W ostatnim piśmie pana prezydenta z 20.12.2004 roku prezydent przyznaje już, że nastąpi automatyczne przewalutowanie gdy euro osiągnie wartość 5 zł w stosunku do złotego. Tylko, że to nie jest działanie własne prezydenta ograniczające ryzyko kursowe, tylko wynika z ustawowego obowiązku określonego w art. 51 ust 1 ustawy o finansach publicznych.

Brak zabezpieczenie ryzyka kursowego zaciągniętych kredytów indeksowanych w euro spowodował, według moich wyliczeń, szkodę finansową miasta wg stanu na dzień 20.12.2004 r. w wysokości 3,7 mln zł, a w samym roku 2004 co najmniej w wysokości ponad 600 tys. złotych. Stanowi to naruszenie art. 28 ust 3 pkt 1 ustawy o finansach publicznych zobowiązującej jednostki samorządu terytorialnego do dokonania wydatków w sposób oszczędny jak również naruszenie art. 50 ustawy o samorządzie gminnym zobowiązującej osoby zarządzające mieniem komunalnym do zachowania szczególnej staranności i ochrony mienia.

Kolejnym przykładem niegospodarności prezydenta miasta jest tak zwana restrukturyzacja długów byłych PGM – ów, a obecnie GZNK. Zadłużenie to powstało wskutek braku nadzoru obecnego prezydenta nad gospodarką komunalną mieszkaniową. Sytuację tę mógłby poprawić wprowadzając, co prawda, do budżetu 2003 roku odpowiednią dotację ale skutki dotyczą 2004 roku. Ale mając wolne środki w budżecie prezydent wolał pochwalić się nadwyżką budżetową w wysokości 50 mln złotych niż spłacić bezsporne zobowiązania wobec wspólnot mieszkaniowych.

Zawarta umowa z Bankiem Kommunalkredit AG nie nazwana pożyczką tylko nietypową umową finansową kosztowała według pism pana prezydenta miasto Gdańsk, w roku ubiegłym już z spłata odsetek w wysokości ponad 2 mln zł.

Chciałem przypomnieć, że umowa ta jest zawarta na ok. 7 lat pytanie ile jeszcze przyjdzie nam za to zapłacić?

Informuję wysoką radę, że pomimo upływu kilku miesięcy do dzisiaj nie otrzymałem odpowiedzi na moje zarzuty dotyczące moim zdaniem

nieprawidłowości w nadzorze prezydenta nad działalnością przedsiębiorstwa GPEC wtedy jeszcze komunalnego, przy wypełnianiu umowy sprzedaży przez inwestora z Lipska. Mam tu na myśli odpowiedź z KR. Nie wchodząc w szczegóły twierdzę, że naraziło to pośrednio nasze miasto na stratę co najmniej w wysokości 2,5 mln zł.

Trudno mi w takiej sytuacji głosować za udzieleniem absolutorium prezydentowi. Nie będę w związku z tym poddawał się apelowi radnych, którzy tak proponują. Będę głosował przeciwko.

Natomiast chciałem poinformować wysoka radę, że z uwagi na niezdolność KR do wypełniania swoich obowiązków statutowych będę zmuszony do podjęcia działań poza radą aby dochodzić poprawności działania prezydenta w zakresie gospodarki finansami.

PAWEŁ ADAMOWICZ – Prezydenta Miasta Gdańska

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Rzeczywiście jest tak jak mówiła radna Tomaszewska i to może być motto czy memento dzisiejszej sesji absolutoryjnej, że sala się dzieli na tych którzy się martwią i przejmują z sukcesji – czyli działają wedle reguły im gorzej tym lepiej, a jeżeli jest lepiej to bardzo źle i na tych, którzy po prostu z sukcesu się cieszą.

Oczywiście smuci mnie głos PiS, pana Nikła bo odzywa się ten głos, że źle jest, że jest dobrze w Gdańsku. Gdzie tu patriotyzm gdański, gdzie tu ta duma z sukcesu, gdzie myślenie o dobru publicznym? Ja nie znajduję tutaj miejsca ja mogę tylko współczuć panu Nikłowi, że on pewnie by chciał osobiście głosować za ale nie jest suwerenny w podejmowanych decyzjach. On ich samodzielnie nie podejmuje jako Ryszard Nikiel tylko wykonuje polecenie polityczne z góry, z Warszawy. Ja to tak traktuje.

Mówienie i takie na siłę szukanie argumentów na nie to tylko obniża powagę wypowiedzi, jej wartość merytoryczną. Mówienie o tym, że Gdańsk wlecze się w ogonie tych którzy się starają o środki w UE to po prostu jest kłamstwo. To po prostu jest kłamstwo. To dowodzi albo złej woli albo skrajnego niedouczenia się.

No właśnie, myśmy stracili rzeczywiście rok. Poniekąd za to też ponoszę winę. Ta strata nazywa się Anna Fotyga. Polecona przez Lecha Kaczyńskiego na wiceprezydenta miasta Gdańska, kiedy była koalicja PO i PiS. Rzeczywiście tą panią powinienem był zdymisjonować po 3 miesiącach pracy ale właśnie w imię dobrej koalicji, w imię trwania musiałem tolerować niekompetencję i brak decyzyjności tej pani. I taka jest prawda i o tym wiedzą wszyscy tu obecni bo nawet sami radni PiS, że tak powiem przyznawali w kuluarach rację. Na szczęście ta pani jest w europarlamencie i niewiele może zepsuć.

Rzeczywiście przez ten rok parę rzeczy zostało opóźnionych. Przyznaję ale dziękujcie za wszystko swojej przedstawicielce. Ale później, z chwilą jej odejścia i rozpadu koalicji wyszło to na dobre, nastąpiło ostre przyspieszenie. Przeorganizowałem wydział, ściągnąłem nowych ludzi, zaczęło się nadrabianie czasu.

Gdańsk nie jest w ogonie ale wręcz przoduje. Trzeba dużo złej woli żeby tak mówić bo to jest po prostu przykre dla wszystkich gdańszczan, dla tych wszystkich osób, które nad tym pracują. Zwłaszcza w kontekście sukcesu sprzed 2 dni. No to trzeba być medialnie wręcz nie do końca rozsądnym, żeby dzisiaj ten argument powtarzać.

Wiemy wszyscy dobrze, że są opóźnienia w realizacji projektów z UE wynikających z niejasnych przepisów tworzonych przez poszczególne ministerstwa, mówiłem dzisiaj o tym na przykładzie hali widowiskowo – sportowej ale też dotyczą spraw na poziomie regionu np. W –Z mogła już dawno uzyskać decyzję ale na prośbę marszałka jakby cofnęliśmy ten projekt aby umożliwić mniejszym gminom aby mogły w pierwszym rzędzie uzyskać

dofinansowanie. Podobnie było przy Hevelianum. Zrobiliśmy gest wobec Chojnic bowiem wiemy dobrze, że jako największe miasto w województwie pomorskim musimy działać elegancko, taktownie i jak trzeba to nawet rezygnować ze swoich słusznych racji i interesów aby pomóc tym, którzy są w gorszej sytuacji ale wierzę, że te środki otrzymamy tak samo jak na pozostałe projekty.

A więc ja konstatuje stanowisko klubu PiS jako swego rodzaju odgrywkę za Warszawę. No tak to uważam. Ja nie oceniam zachowania PO w Warszawie w sprawie głosowania nad absolutorium Kaczyńskiego. Ale nawet gdyby PO w Warszawie podjęła decyzję błędną to nie jest to argument dla PiS w Gdańsku aby popełniał ten sam błąd i stosował ten sam styl polityczny. No trzeba być lepszym. Równajmy do lepszych wzorców niż do gorszych. A więc traktuję to stanowisko stricte politycznie.

Historia głosowań PiS jest bardzo ciekawa. 2003 roku PiS był przeciwko udzieleniu absolutorium, w 2004 był za. Rozumiem, że w 2005 roku będzie przeciw. Będzie taki przekładaniec. Raz przeciw, później za, później znowu przeciw. Zobaczymy co będzie w przyszłym roku.

Szanowni Państwo.

Odpowiedziałem częściowo na zarzut pani Danuty Putrycz. Rzeczywiście niektóre inwestycje, o których wspomniałem nie doszły do skutku, są opóźnione – hala widowiskowo – sportowa, W – Z, wiele, wiele innych właśnie z powodu przewlekłej procedury załatwiania tych wniosków. To i stąd pieniądze zarezerwowane na realizację tych celów przesuwają się.

Zresztą w połowie roku, niezależnie od nowelizacji majowej, którą zapowiedziałem związaną z rozdysponowaniem wolnych środków budżetowych to na pewno po podsumowaniu pierwszego półrocza nastąpi dalsza nowelizacja bowiem okaże się, które z projekty unijne będą zatwierdzone.

Dzisiaj widać wyraźnie, że W- Z nie dojdzie do jej realizacji w tym roku, z przyczyn jak wyżej. A więc pieniądze zarezerwowane na nią będą pieniędzmi

uwolnionymi. To jest abecadło. Tutaj nie trzeba wielkiej filozofii, nauki i wiedzy. Takie są fakty i należy się z nimi liczyć.

Proszę Państwa.

Jak powiedziałem specjalnie o sejmiku i radzie miasta Gdyni to jest ostatni mój głos. W Gdańsku jest coś takiego, a mam prawo tak powiedzieć bo należę tylko do ekskluzywnego 3 osobowego klubu, na tej sali, który systematycznie od roku 1990 służy temu miastu. Do tego ekskluzywnego klubu należy radna Maria Małkowska, Mękal i Gleinert. My mamy za sobą 15 lat. My możemy coś powiedzieć uogólniającego, syntetycznego. Mamy do tego prawo i wiedzę. Jest to uzurpacja wynikająca z naszego 15 – letniego doświadczenia. Unikalnego w skali dużych miast.

Ważną rzeczą jest odbiór miasta na zewnątrz. Na ten odbiór miasta na zewnątrz biorą się zachowania polityków, ich wypowiedzi, styl prowadzenia debaty politycznej, sporu politycznego, jednym słowem styl uprawiania polityki. Jeżeli są sprawy złe w zarządzaniu należy je piętnować włącznie z zawiadomieniem organów ale jeżeli jest sukces to trzeba mieć odwagę i śmiało powiedzieć: tak jest sukces, udało się, nie udało się tylko Adamowiczowi, udało się wszystkim, jestem za. Brnięcie w politykę typu im lepiej tym gorzej jest nieodpowiedzialne i jak cytowałem Jana Pawła II to dokładnie o tym. Trzeba się wsłuchać przytoczone przezeń wystąpienie do polskich posłów i senatorów parę lat temu, gdzie wykladał czym jest dobro publiczne. To trzeba mieć smagłość.

My nie jesteśmy parlamentem ogólnokrajowym. My możemy sobie pozwolić na pewien luz, na pewną samodzielność w prowadzeniu polityki. Nie możemy patrzeć co nam centrale partyjne każą czynić i robić. Dlatego, że jest specyfika Gdańska tak samo jak jest specyfika Szczecina, Poznania, Krakowa, czy Warszawy. Zachowywanie się, robienie polityki lokalnej poprzez pryzmat polityki ogólnokrajowej jest zmorą, jest czymś co gnębi społeczności lokalne, z czym trzeba po prostu walczyć. Dlatego styl uprawiania polityki jest tak ważny.

W Gdyni co by nie powiedzieć przez te 15 lat spory polityczne są zdecydowanie spokojniejsze, umiarkowane. Wynika to prawdopodobnie z mniejszej liczby mieszkańców, z mniejszego ośrodka ale nawet i tamtejsza opozycja, która była wobec Cegielskiej czy obecnie Szczurka zdecydowanie prowadzi łagodniejszy, bardziej merytoryczny, choć zdarzają się bardziej emocjonalne wystąpienia graniczące z rozrabiactwem politycznym. Ale jednak one są w mniejszości. Dlatego Gdynia ma opinię miast umiarkowanego, przewidywalnego, spokojnego. W sejmiku bywało różnie, sejmik nas ostatnio zadziwił.

Natomiast w RMG poziom sporów i kłótni niestety konstatuje przez 15 lat. Zawsze jest na tym samym poziomie – wysokim. To po pierwsze nie działa wychowawczo na obóz społeczeństwa, to musi młode pokolenie i obserwatorów życia publicznego odstraszać od służby publicznej, robić wrażenie, że instytucja przedstawicielska jaką jest RMG to instytucja kłócąca się, a ludzie nie lubią kłótni ludzie lubią pracę.

Apeluje o refleksję. Ci którzy są przeciw trudno ich pewnie żadnym argumentem już nie przekonam bo jeżeli liczby ich nie przekonują, obiektywne no to cóż słowo może tutaj zdziałać.

Ale pamiętajmy, że jesteśmy obserwowani, że jesteśmy oceniani i że kultura polityczna ma duży wpływ na postrzeganie gospodarcze danego miasta. Przykład dzisiejszego początku sesji jest przykładem smutnym. RMG zmarnowała prawie godzinę na temat uchwały na temat odwołania jednego z radnych. Jakieś jałowe, bezsensowne, prymitywne dyskusje. Po prostu, czy rozwiązano przez tą godzinę jakiś problem miasta? Zastanowiono się nad jakimś problemem, który gdańszczan interesuje? Nie, ot tak taka sobie hucpa polityczna, żeby być.

Proszę Państwa.

Z tym trzeba walczyć. Nie może być tak, że pewne mniejszości narzucają styl większości. Nie możemy sobie pozwolić na to aby przysłowie o szczypcie gdzegciu, który niszczy beczkę miodu było w Gdańsku czymś na porządku

dziennym. Nie dajmy sobie wmawiać, że jest źle. Jest dobrze, wiemy co trzeba poprawić, mamy dystans do samych siebie, potrafimy siebie krytykować, wyciągać wnioski ale mówienie, że jest źle jest mówieniem nieprawdy i poza tym powtórzmy raz jeszcze. Mówienie źle o swoim mieście jest działaniem przeciwko temu miastu. Jest takie przysłowie, że nikt w swoje gniazdo i To powinno być memento przed każdym z nas. Dbajmy o wizerunek naszego miasta.

radny – TOMASZ SOWIŃSKI

Panie Przewodniczący,

Panie Prezydencie,

Wysoka Rado.

Jako osoba bezpartyjna będąca członkiem klubu PiS muszę sprostować tu pewne sugestie pana prezydenta. Chciałbym powiedzieć wyraźnie, że koledzy z PiS jasno i wyraźnie, aczkolwiek mamy swoje stanowisko na temat tego co stało się w Warszawie, odcięli się od tego i stwierdzili, że nie będą brali tego pod uwagę. Od tego właściwie rozpoczęła się dyskusja na klubie, która była niezwykle merytoryczna. Z drugiej strony muszę powiedzieć, że ja nawet nie chcę teraz wypowiadać się na temat budżetu, wykonania budżetu czy pewnego rodzaju zaniechań, które są głównymi naszymi zarzutami, zwłaszcza w kontekście błogiej nieświadomości, która chyba nie jest prawdziwa w stosunku do tego, że będą wyraźnie zwiększone dochody. A więc trzeba było się po prostu na to przygotować.

Natomiast jeśli mówimy już o relacjach. Chciałbym powiedzieć, że wyraźne stwierdzenie, iż klub będzie przeciwko jest też nieuzasadnione. Jak słuchałem pana przewodniczącego Nikła słyszałem, że klub nie będzie za, a są jeszcze dwie opcje głosowania. Między innymi po to, to jest chyba jedyny aspekt polityczny i właśnie aspekt, który ma pokazać, że raczej chcemy pokazać i dbać o dobre imię Gdańska jest właśnie to, że klub mimo pewnegoprzekoannia chyba

większości członków klubu co do niezbyt pochlebnej opinii na temat absolutorium, wykonania budżetu i tego co się z tym wiąże postanowił wstrzymać się od głosu, a nie głosować przeciw.

W związku z czym jest to wyraźny asumpt, że no nie jest może cudownie ale może źle też nie do końca.

W końcu jeśli mówimy o Gdyni marzyło by mi się aby w Gdańsku radni byli tak partnersko traktowani jak są traktowani w Gdyni przez prezydenta. Dzisiejsza wypowiedź wyraźnie, nie emocjonalna absolutnie ale przekraczająca pewne normy, gdzie po raz kolejny rada jest postponowana i pouczana jak ma postępować i co ma robić jest z lekka nie na miejscu, jest najlepszym dowodem dlaczego nam się trudno dogadać. To chyba jest jasne.

Tak się składa, że aczkolwiek, tak naprawdę teraz prezydent rządzi w mieście to ustawy mówią, że pouczać może rada prezydenta, a nie prezydent radę. A więc może to jest takie wyrównanie nierówności. Może rada czasami, trochę za dużo sobie, w różnych wypowiedziach pozwala. Nie twierdzę, że nie.

Natomiast na pewno choćby z punktu widzenia pewnej strategii takie permanentne wytykanie i pouczanie często niestety także niezasadne rady ze strony prezydenta wspólnemu dobru i dobrej pracy nie służy. Tu przede wszystkim chciałbym w gwooli sprostowania właśnie to powiedzieć, że koledzy z PiS w ramach klubu właśnie nie zachowywali się w sposób polityczny, a jeśli już to właśnie w tym kierunku lepszego wizerunku miasta, a nie gorszego.

radny – RYSZARD NIKIEL – Wiceprzewodniczący RMG

Panie Prezydencie.

Z prawdziwą przykrością wysłuchałem pana słów. Dlaczego? Moja wypowiedź, niech pan ją potem przeczyta jeszcze raz, w wystąpieniu klubowym była merytoryczna. Postawiłem w sumie dwie kwestie. W jakiej wielkości nadwyżka musiałby być aby pan uznał za stosowne powiadomić wtedy RMG i spytać się ją

o zdanie co z tą nadwyżką zrobić? Zostawić ją na przyszły rok, spłacić wcześniej długi itd.? Nie odpowiedział pan na to pytanie.

Drugi problem, który poruszyłem to jest to, że w najpoważniejszej polskiej gazecie ukazał się artykuł w którym Gdańsk wypada bardzo fatalnie jeśli chodzi o uzyskiwanie środków z UE.

Ma pan potężny aparat partyjny, cały dział prasowy. Jeśli tam zostały podane nieścisłe, czy nieprawdziwe dane to czemu nie ukazało się sprostowanie? Jeśli pan mówi, że nic pan nie wie o tym artykule to świadczy to fatalnie o pracy pańskich urzędników – z przykrością to mówię.

Natomiast zamiast merytorycznej dyskusji wdaje się właśnie w ten poziom warszawskich epitetów – wszystko decyduje polityka. No więc teraz oświadczam wysoka rado, uroczyście na tej sali, ci którzy mnie znają to uwierzą, a ci którzy nie to trudno. Daję słowo honoru w tej sprawie mieliśmy jako radni PiS pełną swobodę. Podjęliśmy decyzję za którą odpowiadamy tylko przed swoimi wyborcami i przed swoim sumieniem – i tak to wygląda.

Jest mi przykro, że powiedzmy są ludzie, którzy sobie wyobrażają, że nie można podjąć w ogóle samodzielnej decyzji merytorycznej.

Panie Prezydencie.

Jeśli pan uważa, że my stoimy lepiej niż inne miasta Polsce to powtarzam niech pan pisze sprostowanie do Rzeczypospolitej, niech przygotuje opracowanie, wręczy je nam.

Natomiast proszę bez takich epitetów politycznych. Kwestionuje pan po prostu moją samodzielność jako radego. Czy ja uczyniłem jakaś aluzję w stosunku do pana? A mógłbym się posługiwać też plotkami na zasadzie kulis. Proszę naprawdę stosować się do pewnego poziomu dyskusji na tej sali.

radna – MARIA MAŁKOWSKI

Wysoka Rado,

Panie Przewodniczący.

Wydaje mi się, że niepotrzebne są te emocje. Ja rozumiem wystąpienie pana prezydenta. Uważam, że ten budżet jest jednym z lepszych budżetów jakie w ogóle pan prezydent wykonał i ma prawo cieszyć się z tego. W związku z tym jeżeli radni wyciągają takie, być może szczegóły, jak gdyby podważają zasadność tego absolutorium i jest z tego tytułu mu przykro.

Natomiast generalnie ta nadwyżka wystąpiła przede wszystkim w bieżących wydatkach w okresie zimowym – te 7 mln. To kiedy miał je wcześniej pan prezydent wykorzystać? Nie mógł. Jeżeli w wydatkach bieżących są jakieś minimalne oszczędności to przy takim wielomiliardowym budżecie to jest jednak kwota ale ona wynika pod koniec roku. Też nie mógł przesunąć tych środków.

A ja osobiście się cieszę, że są oszczędności w wydatkach bieżących i do tego my jako radni, nie powinniśmy mieć w ogóle pretensji.

Natomiast jeśli chodzi o wydatki inwestycyjne to proces inwestycyjny jest dosyć długi. Jeżeli zadania wprowadza się, teraz jest taki wymóg, że opracowuje się dokumentację i musi być wprowadzone zadanie inwestycyjne do planu to na tym etapie są różne bariery z wykupem, z przygotowaniem i bardzo często są opóźnienia w realizacji tych inwestycji i to jest zrozumiałe, że te środki są bardzo często przesunięte i do wykorzystania w tym roku.

Być może, że możemy mieć lekką pretensję do prezydenta ale w czym. W tym, że było kilka zadań przygotowanych od strony dokumentacji, można było je wprowadzić – to fakt. Można było dać większe wydatki na bieżące utrzymanie dróg. Bo jak każdy z nas był oceniany przez mieszkańców to główną bolączką tak naprawdę mieszkańców jest stan dróg. No mógł przesunąć te parę mln i pan dyrektor Nietupski by poprawił stan dróg ale to są drobne rzeczy w stosunku do całości budżetu, które nie powinny rzutować na tzw. absolutorium.

Jeśli chodzi o Hevelianum to są środki prawie, że przyznane. O tym Rzeczypospolita pisała, że dwie inwestycje przygotowane, uzyskane pieniądze. Także nie ma podstaw tak naprawdę aby nawet się wstrzymać jeśli chodzi o wniosek o absolutorium. Dlatego uważam, że PiS powinien tutaj bardziej wyważyć swoje stanowisko.

radny – KAZIMIERZ KORALEWSKI

Wysoka Rado.

Uważam, że demokracja ma taką właściwość, że możemy wypowiadać swoje opinie i nie muszą one być insynuacjami. Mogą one być po prostu opiniami. Musimy ich po prostu wysłuchać. Takie są zasady demokracji. Muszę też tutaj zaprotestować, że padło tu takie określenie, że wszystko co złe to pani Fotyga bo nie powiedziano tutaj oczywiście o innych kwestiach, które w między czasie pani Fatydzę podlegały, a dzisiaj są chlubą tego miasta i programu.

Moi wyborcy z Olszynki jak czekali za czasów pani Fatygi, w ubiegłej kadencji, jak pani Fatygi nie było to też czekali i teraz czekają, a pani Fatygi też nie ma. Także no takimi insynuacjami możemy zabrnąć na manowce i jeszcze przez 10 lat to samo powtarzać, że kiedyś była przez rok pani wiceprezydent Fotyga i tyle narobiła zła, że przez 10 lat nie można tego odkręcić itd.

Także nie będę tutaj przytaczał innych przykładów. Chciałbym po prostu przywrócić jakąś równowagę w naszej dyskusji bo mamy przed sobą wiele różnych uchwał i chciałbym abyśmy mieli do siebie nawzajem szacunek gdy wygłaszamy różnego rodzaju opinie.

radny – SŁAWOMIR KOSAKOWSKI – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej odczytał opinię KR.

Opinia KR stanowi załącznik 5 do niniejszego protokołu.

WŁODZIMIERZ PIETRZAK – Skarbnik Miasta Gdańska

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

W tym roku mamy nowum polegające na tym, że KR zmieniła sposób opiniowania i przygotowała dwie uchwały. Do tej pory był to jeden dokument, w tej chwili są dwa dokumenty. Jedna opina dotyczyła sprawozdania z wykonania budżetu , a druga udzielenia absolutorium. I RIO w związku z tymi opiniami zaopiniowała obydwie uchwały. Ja w tej chwili odczytał opinię dotyczącą sprawozdania, a w części dotyczącego głosowania absolutoryjnego zostanie odczytana druga opinia RIO o wniosku KR w sprawie udzielenie absolutorium.

WŁODZIMIERZ PIETRZAK – Skarbnik Miasta Gdańska odczytał opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej.

Opinia RIO stanowi załącznik nr 6 do niniejszego protokołu.

Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Kto z państwa jest za przyjęciem druku 1330?

Za	-25
przeciw	-2
trzymało się	-5

RADA MIASTA GDAŃSKA

W głosowaniu p r z y j ę ł a

UCHWAŁĘ NR XXXVII/1227/05

Rady Miasta Gdańska

z dnia 28 kwietnia 2005 roku.

W sprawie rozpatrzenia sprawozdania Prezydenta Miasta Gdańska z wykonania budżetu Miasta Gdańska za rok 2004.

Uchwała stanowi załącznik nr 7 do niniejszego protokołu.

PAWEŁ ADAMOWICZ – Prezydent Miasta Gdańska

Bardzo dziękuję wysokiej radzie.

PUNKT 7

UDZIELENIA ABSOLUTORIUM PREZYDENTOWI MIASTA GDAŃSKA Z TYTUŁU WYKONANIA BUDZETU MIASTA ZA 2004 ROK (DRUK NR 1365)

*radny – SŁAWOMIR KOSAKOWSKI – Przewodniczący Komisji
Rewizyjnej odczytał uchwałę KR.*

Uchwała KR stanowi załącznik nr 8 do niniejszego protokołu.

*WŁODZIMIERZ PIETRZAK – Skarbnik Miasta Gdańska odczytał
opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej.*

Opinia RIO stanowi załącznik nr 9 do niniejszego protokołu.

Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Kto z państwa jest za przyjęciem druku 1365?

Za -20

przeciw -6

trzymało się -5

RADA MIASTA GDAŃSKA

W głosowaniu p r z y j ę ł a

UCHWAŁĘ NR XXXVII/1228/05

Rady Miasta Gdańska

z dnia 28 kwietnia 2005 roku.

W sprawie **udzielenia absolutorium Prezydentowi Miasta Gdańska z tytułu wykonania budżetu miasta za 2004 rok.**

Uchwała stanowi załącznik 10 do niniejszego protokołu.

PAWEŁ ADAMOWICZ – Prezydent Miasta Gdańska

Bardzo dziękuję wysokiej radzie.

PUNKT 8

UCHWAŁY W SPRAWIE

1. ZMIANY UCHWAŁY W SPRAWIE UCHWALENIA BUDŻETU MIASTA GDAŃSKA NA ROK 2005 (DRUK 1363 + AUTOPOPRAWKA)

WŁODZIMIERZ PIETRZAK – Skarbnik Miasta Gdańsk

Szanowny Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Przedstawiam projekt uchwały zmiany uchwały RMG w sprawie uchwalenia budżetu na 2005 rok. Uchwała była omawiana w zasadzie na większości komisji. Przypomnę, że w tej uchwale, wprowadzamy autopoprawką zmiany polegające na tym, iż musimy wygospodarować środki finansowe na zagospodarowanie Kanału Raduni. Powiatowy Fundusz Ochrony Środowiska przystępuje do partycypacji w kosztach utrzymania bieżącego Kanału. To jest główny cel tej autopoprawki.

Proszę Państwa.

Natomiast tutaj wprowadzamy dodatkowe dochody miasta na kwotę 5 585 tysięcy i proponujemy przekazanie tych dochodów na cele, które są pilne do zrealizowania. Tylko dla przykładu podam, iż na wydatkach zwiększamy kwoty

remontu ZOO, na dodatkowe utrzymanie Kanału Raduni, na remont systemów melioracyjnych i kanalizacji deszczowej 1 793 tysiące złotych.

Proszę Państwa.

Tworzymy w tej uchwale nową jednostkę Zarządu Transportu Miejskiego, która będzie zajmowała się nadzorem nad komunikacją. Zostaje to wyłączone z układu jakby urzędu i ta jednostka będzie jednocześnie prowadziła dystrybucję biletów.

Proszę Państwa.

Ponadto zwiększamy plan wydatków w ZDiZ o kwotę 2 160 tysięcy. Jest to wniosek radnych, którzy wielokrotnie postulowali o zwiększenie środków finansowych w tej jednostce. Przypomnę tylko, że zostaną wykonane iluminacje kościoła św. Katarzyny, Brygidy, Ignacego, Cystersów, Jakuba. Zostanie odnowione określenie Placu Solidarności za 200 tysięcy złotych. Zostaną zakupione maszty flagowe i wymienione na Placu Solidarności. Zostanie naprawione koło młyńskie przy Wielkim Młynie oraz zostanie zrealizowany postulat, który radni zgłaszali prezydentowi na sesji budżetowej – sygnalizacja świetlna na ul. Kalinowej, Kartuskiej, Sobieskiego, Jarowej oraz inne postulaty. To jest 600 tysięcy.

Proszę Państwa.

Oliwa otrzyma 500 tysięcy na zorganizowanie systemu informacji miejskiej. W pierwszym etapie było przewidziane tylko Główne Miasto.

Wnoszę do wysokiej rady o przyjęcie proponowanej uchwały.

Przepraszam. Jeszcze formalna sprawa. Dostaliśmy w międzyczasie dotację od rządu na zlecenie administracji rządowej w wysokości 674 tysiące złotych. Informuję, że takie pieniądze wpłynęły.

Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Opinia KB, KPGiM, KRP, KSSiOZ, KK, KTiS jest pozytywna. Kto z państwa jest za przyjęciem druku 1363 + autopoprawka?

za	-15
przeciw	-0
wstrzymało się	-4

RADA MIASTA GDAŃSKA

W głosowaniu p r z y j ę ł a

UCHWAŁĘ NR XXXVII/1229/05

Rady Miasta Gdańska

z dnia 28 kwietnia 2005 roku.

W sprawie zmiany uchwały w sprawie uchwalenia budżetu miasta Gdańska na rok 2005.

Uchwała stanowi załącznik nr 11 do niniejszego protokołu.

2. ZMIENIAJĄCA UCHWAŁĘ RADY MIASTA GDAŃSKA W SPRAWIE UCHWALENIA ZASAD TARYFOWYCH ORAZ CEN ZA PRZEJAZDY ŚRODKAMI GMINNEGO TRANSPORTU ZBIOROWEGO.

(DRUK 1333)

SZCZEPAN LEWNA – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Przedkładamy państwu drobną zmianę do uchwały RMG w sprawie ustalenia zasad taryfowych oraz cen za przejazdy środkami gminnego transportu zbiorowego. Ta drobna zmiana polega na tym, iż uwzględniając postulat Sybiraków, to jest bardzo niewielka grupa ludzi, postanowiono w stosunku do nich, a jednocześnie obciążona tragiczną przeszłością, prezydent postanowił wystąpić, pochylając się nad ich potrzebami o wyrażenie zgody na udzielenie im prawa do bezpłatnych przejazdów.

Grupa jest niewielka. Wydatek niewielki. Ma wartość raczej symbolu i wyrazu szacunku wobec ciężko poszkodowanych naszych współobywateli mieszkających w Gdańsku czasowo lub na stałe. Jest to słuszna inicjatywa. Bardzo proszę wysoką radę o uwzględnienie tej prośby i podjęcie wnioskowanej uchwały.

Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Opinia KPGiM, KB jest pozytywna. Kto z państwa jest za przyjęciem druku 1333?

Za -19

przeciw -0

wstrzymało się -0

RADA MIASTA GDAŃSKA

W głosowaniu p r z y j ę ł a

UCHWAŁĘ NR XXXVII/1230/05

Rady Miasta Gdańska

z dnia 28 kwietnia 2005 roku.

W sprawie **zmieniająca Uchwałę Rady Miasta Gdańska w sprawie ustalenia zasad taryfowych oraz cen za przejazdy środkami gminnego transportu zbiorowego.**

Uchwała stanowi załącznik nr 12 do niniejszego protokołu.

**3. LIKWIDACJI GDAŃSKIEGO CENTRUM
PROFILAKTYKI UZALEŻNIEŃ OD ALKOHOLU
PUBLICZNEGO ZAKŁADU OPIEKI
ZDROWOTNEJ W GDAŃSKU.
(DRUK 1113 + AUTOPOPRAWKA)**

Radna – ELŻBIETA GRABAREK – BARTOSZEWICZ

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

W imieniu klubu LPR chciałbym uzasadnić złożenie druku 1113 z autopoprawką naszego klubu, dotyczy likwidacji Gdańskiego Centrum Profilaktyki Uzależnień od Alkoholu Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Gdańsku.

I tak na przykład proponujemy profilaktykę przekazać Wydziałowi Sportu. Telefon informacyjny Centrum Interwencji Kryzysowej. Organizowanie Imprez Sportowych odpowiednim organizacjom, które te zajęcia prowadzą. Terapię proponujemy Publicznemu Ośrodkowi Terapii Dzieci i Młodzieży, który jest do tego przygotowany. Zgodnie z wymogiem formalnym nie mogliśmy procedować tego druku tak jak zgłosiliśmy ponieważ z ustawy o ZOZ-ach potrzeba opinii wojewody. Ze zdumieniem muszę przyznać, że opinia wojewody błąkała się po wydziałach, a nie trafiła do nas. 1 lutego pani dyrektor Konieczny otrzymała od wojewody odpowiedź natomiast do nas trafiła w końcu marca. Ponieważ długo nie było tej opinii od wojewody umówiłam się na spotkanie z z-cą dyrektora Wydziału Polityki Społecznej wojewody panem Kanką i uzyskałam odpowiedź, że nie ma żadnych przeszkód formalnych co do likwidacji ZOZ-u. Pytanie jakie pani dyrektor Konieczny skierowała do

województwa dotyczyło, w jaki sposób te zadania likwidowanej placówki będą realizowane. Na to pismo nie było odpowiedzi pani Konieczny. Jak pamiętam z treści uchwały z października 2002 w statucie centrum w punkcie 1 świadczenie usług zdrowotnych. ZOZ nie pełni usług zdrowotnych tylko terapeutyczne i profilaktykę ponieważ tam nie ma zatrudnionych lekarzy. A jednym z ważnych zadań jest zwalczanie alkoholizmu i praca z rodzinami, gdzie jest wysoki poziom ryzyka. Dlatego NFZ nie kontraktował takich usług przez dwa lata. Wydatki. Jeśli popatrzymy na budżet centrum na ten rok to są koszty płacowe, a więc to także świadczy, że nie są racjonalnie wydawane pieniądze. Cały ten milion można przekazać na zadania. Zacytuję wypowiedź radnej „Chciałabym zabrać głos w podobnym duchu co mój przedmówca. Przez 3 lata prowadziliśmy reformę służby zdrowia zmierzające do tego aby zlikwidować publiczne ZOZ-y i w to miejsce powołać zakłady niepubliczne. Proces ten kosztował nas 20mln zł i zrobiliśmy z ogromnym wysiłkiem. Druk, który nam się proponuje jest w opozycji do wszystkich działań, które podjęliśmy. Poza tym wysoka rado jestem przeciwnikiem aby placówka, która jest usadowiona poza strukturą urzędu decydowała czy koordynowała programy profilaktyki zdrowotnej. Wydaje mi się, że programy takie powinny być opracowane w oparciu o politykę kształtowaną przez RMG nie zaś wyprowadzanie jej do instytucji, która funkcjonuje niezależnie od RMG. Stawiam wniosek o odesłanie druku do komisji”. Cytat z wypowiedzi pani radnej Tomaszewskiej, która prorocze słowa wygłosiła w tamtej kadencji. Słowa te są aktualne. Pojawiła się perełka. Osoba, która była likwidatorem ZOZ-ów stanęła na czele ZOZ-u publicznego. To jest chyba ewenement na skalę krajową. Następna sprawa dotyczy kosztów powołania. Również wyciąg z protokołu, że zaplanowano 900tys. na adaptację budynku, 700tys. na rozruch. Jesteśmy rozrzutni chociażby w kontekście edukacji. To są perełki, jak koledzy z platformy wydatkują pieniądze. Ostatnia sprawa. Zacznę od definicji: ZOZ to są szpitale, przychodnie, pogotowia, zakłady rehabilitacji, żłobki. Więc to nie spełnia

definicji. Art.3 mówi, że świadczenia zdrowotne są to: badania lekarskie, porady, badania i terapia psychologiczna, rehabilitacja, opieka nad kobietą w ciąży i płodem. Proszę państwa ja zadaję pytanie. Jak wygląda kontrola? Skoro powołaliśmy placówkę ZOZ-u, która zajmowała się sportem, rekreacją. Dlatego zajęliśmy się na komisji zasadnością działania centrum. Gwarantuję radzie, że jeżeli ta placówka zostanie zlikwidowana to nie straci na tym Gdańsk, ani gdańszczanie. Pieniądze można sensownie wydać na profilaktykę. Szkoły są w stanie te pieniądze wydać. One trafiają prosto do dziecka. Na dzień dzisiejszy, jak patrzemy na budżet miasta to tak naprawdę te pieniądze są przejadane, a nie trafiają do tych najbardziej potrzebujących. W związku z tym apeluję do Wysokiej Rady o przyjęcie naszej uchwały. Dziękuję.

Radny – Bogdan Oleszek – przewodniczący RMG

Opinia Komisji Spraw Społecznych i Ochrony Zdrowia, negatywna. Prezydent miasta opinia negatywna, wojewoda pomorski - opinia negatywna, Rada Społeczna Gdańskiego Centrum Profilaktyki i Uzależnień - opinia negatywna. Tu jedna nieścisłość. Radna powiedziała, że wojewoda opiniował pozytywnie. Jeśli ma pani taki dokument to proszę o przedstawienie nam. Ja mam dokument od wojewody z opinią negatywną. Mogę zacytować „Przedstawiony projekt uchwały nie spełnia określonych w artykule 43 ustawy cytowanej wyżej”.

Radna - Elżbieta Grabarek

Panie przewodniczący chyba nieuważnie słuchamy się. Mamy to samo pismo. Byłam u dyrektora Kanki osobiście on poinformował mnie w jaki sposób zabezpieczone zostaną usługi. Co stanie się po likwidacji. I stąd ta opinia.

Radny – Bogdan Oleszek – przewodniczący RMG

Opinia negatywna.

Radna - Elżbieta Grabarek

Nie. Nie jest wiążąca dla rady

Radny – Bogdan Oleszek – przewodniczący RMG

My zwróciliśmy się o opinię i ona jest negatywna. Dziękuję. Otwieram dyskusję. Nie ma głosów w dyskusji.

Głosujemy nad drukiem 1113. Kto z państwa jest za przyjęciem druku 1113 z autopoprawką?

Za	-5
przeciw	-20
wstrzymało się	-2

RADA MIASTA GDAŃSKA

W głosowaniu n i e p r z y j ę ł a

**4. USTALENIA NAJNIŻSZEGO WYNAGRODZENIA
ZASADNICZEGO W I–SZEJ KATEGORII
ZASZEREGOWANIA ORAZ WARTOSCI
JEDNEGO PUNKTU W ZŁOTYCH W TABELI
PUNKTOWYCH ROZPIETOŚCI KATEGORII
ZASZEREGOWANIA DLA OŚRODKA PROMOCJI**

ZDROWIA I SPRAWNOŚCI DZIECKA W GDAŃSKU.

(DRUK 1355)

*WALDEMAR NOCNY – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska
zreferował druk tak jak w uzasadnieniu.*

Radny – Bogdan Oleszek – przewodniczący RMG

Opinia, Komisji Edukacji i Budżetowej, pozytywna. Głosów w dyskusji nie ma.

Kto z pań i panów jest za podjęciem druku 1355 proszę nacisnąć guzik i podnieść rękę? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Kto z państwa jest za przyjęciem druku 1113 z autopoprawką?

Za -19

przeciw -0

wstrzymało się -2

RADA MIASTA GDAŃSKA

W głosowaniu p r z y j ę ł a

UCHWAŁĘ NR XXXVII/1231/05

Rady Miasta Gdańska

z dnia 28 kwietnia 2005 roku.

W sprawie ustalenia najniższego wynagrodzenia zasadniczego w I – szej kategorii zaszeregowania oraz wartości jednego punktu w złotych w tabeli punktowych rozpiętości kategorii zaszeregowania dla Ośrodka Promocji Zdrowia i Sprawności Dziecka w Gdańsku.

Uchwała stanowi załącznik nr 13 do niniejszego protokołu.

5. RACHUNKU DOCHODÓW WŁASNYCH JEDNOSTKI BUDŻETOWEJ DOMU POMOCY SPOŁECZNEJ W GDAŃSKU – OLIWIE UL. POLANKI 121 (DRUK 1357)

*WALDEMAR NOCNY – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska
zreferował druk tak jak w uzasadnieniu.*

Radny - Bogdan Oleszek – przewodniczący RMG

Opinia. Komisji Spraw Społecznych i Ochrony Zdrowia i Budżetowej, pozytywna. Nie ma głosów w dyskusji. Kto z pań i panów jest za podjęciem druku 1357?

Za -19

przeciw -0

wstrzymało się -1

RADA MIASTA GDAŃSKA

W głosowaniu p r z y j ę ł a

UCHWAŁĘ NR XXXVII/1232/05

Rady Miasta Gdańska

z dnia 28 kwietnia 2005 roku.

*W sprawie rachunku dochodów własnych jednostki budżetowej
Domu Pomocy Społecznej w Gdańsku – Oliwie ul. Polanki 121.*

Uchwała stanowi załącznik nr 14 do niniejszego protokołu.

**6. RACHUNKU DOCHODÓW WŁASNYCH
JEDNOSTKI BUDŻETOWEJ DOMU POMOCY
SPOŁECZNEJ W GDAŃSKU – ORUNI UL.
STAROGARDZKA 20.
(DRUK 1358)**

*WALDEMAR NOCNY – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska
zreferował druk tak jak w uzasadnieniu.*

Radny – Bogdan Oleszek – przewodniczący RMG

Opinia, Komisji Spraw Społecznych i Ochrony Zdrowia i Budżetowej,
pozytywna. Kto z pań i panów jest za podjęciem druku 1358?

Za	-21
przeciw	-0
wstrzymało się	-1

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a

UCHWAŁĘ NR XXXVII/1233/05

Rady Miasta Gdańska

z dnia 28 kwietnia 2005 roku.

*W sprawie rachunku dochodów własnych jednostki budżetowej
Domu Pomocy Społecznej w Gdańsku – Oruni ul. Starogardzka
20.*

Uchwała stanowi załącznik nr 15 do niniejszego protokołu.

**7. AKCEPTACJI PROJEKTÓW PROGRAMÓW
„WIEDZIEĆ WIĘCEJ ABY ZROZUMIEĆ SIEBIE” I
„PRACUJMY RAZEM PRACUJMY LEPIEJ”
ZGŁASZANYCH NA OGÓLNOPOLSKI KONKURS
NA NAJLEPSZY PROGRAM DZIAŁAŃ
REALIZOWANYCH PRZEZ SAMORZĄDY NA
RZECZ OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH „RÓWNE
SZANSE RÓWNY DOSTĘP” OGŁOSZONY PRZEZ**

PAŃSTWOWY FUNDUSZ REHABILITACJI OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH.

(DRUK 1364)

Kierownik Referatu Osób Niepełnosprawnych omówił druk tak jak w uzasadnieniu.

Radny – Bogdan Oleszek – przewodniczący RMG

Opinia Komisji Spraw Społecznych i Ochrony Zdrowia pozytywna. Głosów w dyskusji nie ma. Kto z pań i panów jest za podjęciem druku 1364?

Za	-18
przeciw	-0
wstrzymało się	-1

RADA MIASTA GDAŃSKA

W głosowaniu p r z y j ę ł a

UCHWAŁĘ NR XXXVII/1234/05

Rady Miasta Gdańska

z dnia 28 kwietnia 2005 roku.

W sprawie akceptacji projektów programów „Wiedzieć więcej aby zrozumieć siebie” i „Pracujemy razem pracujemy lepiej” zgłaszanych na ogólnopolski Konkurs na najlepszy program działań realizowanych przez samorządy na rzecz osób niepełnosprawnych „Równe szanse równy dostęp” ogłoszony przez Państwowy Fundusz Rehabilitacji osób Niepełnosprawnych.

Uchwała stanowi załącznik nr 16 do niniejszego protokołu.

**8. OKREŚLENIA
SZKOLNYCH.
(DRUK 1353)**

GRANIC

OBWODÓW

*WALDEMAR NOCNY – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska
zreferował druk tak jak w uzasadnieniu.*

Radny – Bogdan Oleszek – przewodniczący RMG

Opinia, Komisji Edukacji pozytywna. Głosów w dyskusji nie ma. Kto z pań i panów jest za podjęciem druku?

Za -18

przeciw -0

wstrzymało się -0

RADA MIASTA GDAŃSKA

W głosowaniu p r z y j ę ł a

UCHWAŁĘ NR XXXVII/1235/05

Rady Miasta Gdańska

z dnia 28 kwietnia 2005 roku.

W sprawie **określenia granic obwodów szkolnych.**

Uchwała stanowi załącznik nr 17 do niniejszego protokołu.

**9. ZMIENIAJACA UCHWAŁĘ RADY MIASTA
GDAŃSKA W SPRAWIE WYNAGRADZANIA
NAUCZYCIELI SZKÓŁ I PLACÓWEK, DLA
KTÓRYCH ORGANEM PROWADZĄCYM JEST
MIASTO GDAŃSK.**

(DRUK 1354)

*WALDEMAR NOCNY – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska
zreferował druk tak jak w uzasadnieniu.*

Radny – Bogdan Oleszek – przewodniczący RMG

Opinia, Komisji Edukacji pozytywna. Głosów w dyskusji nie ma. Kto z pań i panów jest za podjęciem druku 1354?

Za	-17
przeciw	-0
wstrzymało się	-1

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a

UCHWAŁĘ NR XXXVII/1236/05

Rady Miasta Gdańska

z dnia 28 kwietnia 2005 roku.

W sprawie zmieniająca uchwałę Rady Miasta Gdańska w sprawie wynagradzania nauczycieli szkół i placówek, dla których organem prowadzącym jest Miasto Gdańsk.

Uchwała stanowi załącznik nr 18 do niniejszego protokołu.

**10. ZAMIARU LIKWIDACJI LICEUM
OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO DLA DOROSŁYCH
PRZY UL. WAŁY PIASTOWSKIE 6 W GDAŃSKU.
(DRUK 1359)**

*WALDEMAR NOCNY – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska
zreferował druk tak jak w uzasadnieniu.*

Radny – Bogdan Oleszek – przewodniczący RMG

Opinia, Komisji Edukacji pozytywna. Głosów w dyskusji nie ma. Kto z pań i panów jest za podjęciem druku?

Za -18

przeciw -1

wstrzymało się -1

RADA MIASTA GDAŃSKA

W głosowaniu p r z y j ę ł a

UCHWAŁĘ NR XXXVII/1237/05

Rady Miasta Gdańska

z dnia 28 kwietnia 2005 roku.

W sprawie **zamiaru likwidacji Liceum Ogólnokształcącego dla Dorosłych przy ul. Wały Piastowskie 6 w Gdańsku.**

Uchwała stanowi załącznik nr 19 do niniejszego protokołu.

**11. ZAMIARU LIKWIDACJI LICEUM
OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO DLA DOROSŁYCH
PRZY UL. PESTALOZZIEGO 7/9 W GDAŃSKU.
(DRUK 1360)**

*WALDEMAR NOCNY – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska
zreferował druk tak jak w uzasadnieniu.*

Radny – Bogdan Oleszek – przewodniczący RMG

Opinia, Komisji Edukacji pozytywna. Głosów w dyskusji nie ma. Kto z pań i panów jest za podjęciem druku 1360?

Za	-19
przeciw	-1
wstrzymało się	-1

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a

UCHWAŁĘ NR XXXVII/1238/05

Rady Miasta Gdańska

z dnia 28 kwietnia 2005 roku.

W sprawie **zamiaru likwidacji Liceum Ogólnokształcącego dla Dorosłych przy ul. Pestalozziego 7/9 w Gdańsku.**

Uchwała stanowi załącznik nr 20 do niniejszego protokołu.

12. WYRAŻENIA WOLI USTANOWIENIA FUNDACJI POD NAZWĄ GDAŃSKA FUNDACJA PRZEDSIĘBIORCZOŚCI..

(DRUK 1361)

*PAWEŁ ADAMOWICZ – Prezydent Miasta Gdańska zreferował druk
tak jak w uzasadnieniu.*

Radny – Bogdan Oleszek – przewodniczący RMG

Opinia, Komisji Polityki Gospodarczej i Morskiej, Budżetowej, Rozwoju Przestrzennego, pozytywna.

Radna – Monika Tomaszewska

Ja tylko w kwestii formalnej. Panie prezydencie czy mógłby pan wyjaśnić jakie będą relacje pomiędzy Gdańską Fundacją Przedsiębiorczości, a Centrum Obsługi Biznesu i przy powołaniu tej fundacji miasto nawiązało współpracę z innymi miastami.

Paweł Adamowicz – prezydent Gdańska

Centrum Obsługi Przedsiębiorczości jest to struktura, która działa w ramach Wydziału Polityki Gospodarczej. Fundacja ma być bytem samodzielnym aczkolwiek naturalnie właściwościami i założycielsko związana z miastem. Tutaj nie da się stworzyć jednego inkubatora przedsiębiorczości o charakterze trójmiejskim. Są specyfiki poszczególnych miast. Wzorujemy się na wzorach fińskiego miasta Turku i New Castel. Chcę równocześnie dodać, że zamierzamy przystąpić do polsko – francuskiego funduszu współpracy, dzięki któremu absolwenci szkół zawodowych będą mogli korzystać ze staży pracowniczych we Francji. To będzie nasz udział w kwocie 20tys. zł. To inicjatywa między innymi radnej Danuty Putrycz. Dziękuję.

Radny – Maciej Lisicki

Wczoraj byłem na spotkaniu Związku Miast Nadbałtyckich w Koszalinie. W Koszalinie działa Centrum Biznesu. Wspominałem o naszym pomysle powołania fundacji i uczulono mnie na taki punkt. Ta fundacja nie powinna mieć 100% udziału gminnego, ale i udział zewnętrzny. Wtedy będzie można aplikować do większej ilości funduszy europejskich. Czy to było analizowane pod tym kontem.

EWA MIŁEK – Kierownik Referatu Rozwoju Przedsiębiorczości

Analizowaliśmy takie możliwości. Będziemy mogli aplikować do większości funduszy. Pomimo tego, że to jest kapitał miasta to jest to oddzielna organizacja

Radna – Danuta Putrycz

Jeszcze jedno pytanie w kontekście wypowiedzi kolegi Maćka. Czy nie zaproszono do tej fundacji innych chętnych i czy była odmowa?

EWA MIŁEK – Kierownik Referatu Rozwoju Przedsiębiorczości

Pojęliśmy rozmowy ze wszystkimi organizacjami, które wspomagają przedsiębiorczość w Gdańsku. Zrobiliśmy analizę. Wszystkie organizacje zostały zaproszone do partnerstwa, ale nie są współzałożycielami.

Alan Aleksandrowicz – zastępca dyrektora Wydziału Polityki Gospodarczej

Jeżeli chodzi o kwestie fundatorów i założycieli jest to bardzo delikatna kwestia. Jeżeli dopraszamy kogoś do fundacji miasto nie jest jedynym fundatorem to fundacja nie jest wtedy jednostką organizacyjną gminy. Dlatego, że jednostka organizacyjna gminy musi być w 100% miasta. W tym momencie narażamy się na zarzut, że obdarowując fundację łamiemy przepisy o pomocy publicznej. Dlatego najlepszą formą jest koncepcja, że miasto zakłada fundację, a innych zapraszamy do współpracy.

Radny - Bogdan Oleszek – przewodniczący RMG

Kto z pań i panów jest za podjęciem druku 1361?

Za	-19
przeciw	-2
wstrzymało się	-2

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a

UCHWAŁĘ NR XXXVII/1239/05

Rady Miasta Gdańska **z dnia 28 kwietnia 2005 roku.**

W sprawie **wyrażenia woli ustanowienia fundacji pod nazwą
Gdańska Fundacja Przedsiębiorczości.**

Uchwała stanowi załącznik nr 21 do niniejszego protokołu.

Radny - Bogdan Oleszek – przewodniczący RMG

Ogłaszam przerwę.

po przerwie

**13. UCHWALENIA MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO
OLIWA DOLNA REJON ULICY
KRZYWOUSTEGO W MIEŚCIE GDAŃSKU.
(DRUK 1334)**

*WOESŁAW BIELAWSKI – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska
zreferował druk tak jak w uzasadnieniu.*

Radny – Bogdan Oleszek – przewodniczący RMG

Opinia, Komisji Rozwoju Przestrzennego, pozytywna.

Radna – Barbara Meyer

Ja mam takie wątpliwości natury formalnej. W swoim czasie te 4,6 h UG otrzymał bezpłatnie w użytkowanie wieczyste na funkcjonowanie nauki i oświaty. Tak jak w uzasadnieniu każdy właściciel ma prawo do przeprowadzania zmian. Zgoda. Jeżeli uniwersytet zamierza budować osiedle mieszkaniami i lokalami użytkowymi to czy nie powinien tak jak każdy mieszkaniec Gdańska za to zapłacić bo po prostu zmienia funkcję. Każdy inny mieszkaniec naszego miasta gdyby chciał wybudować mieszkanie, domek czy coś innego musiałby zapłacić grube pieniądze. W ten sposób według mnie jest to oszustwo. Dziwnie bo plany zwykle trwają rok, półtorej w Oliwie trwał nawet 5 lat, a tutaj pół roku od przystąpienia wystarczyło. Zdumiewający pośpiech,

zdzumiewający. To są nieczyste gry. Wszystko było robione w ogromnym pośpiechu. Dajemy na mieszkaniówkę uzbrojony z całą infrastrukturą podziemną teren. Prosiłabym o wyjaśnienie i składam wniosek o odesłanie druku do komisji i wyjaśnienie sprawy. Dlatego, że będę odwoływała się do wojewody, skarżyła uchwałę dlatego, że każdy mieszkaniec Gdańska powinien mieć te same prawa. Dziękuję

Wiesław Bielawski – zastępca prezydenta

Panie przewodniczący

Pani radna

Nad planem pracowaliśmy nie sześć miesięcy, a dziesięć. Ponieważ przystąpienie miało miejsce z początkiem lipca ubiegłego roku, a więc koniec kwietnia mamy termin 10 miesięczny więc cześć i chwała, że biuro udaje się w tak szybkim tempie procedować te plany. A ten plan tak szybko idzie bo nie budzi większych kontrowersji. Merytorycznie ma on swoje uzasadnienie. Natomiast kwestie, które pani poruszyła płatności są całkowicie poza planem. Ja chcę wierzyć, że uniwersytet ma na celu to co deklarował wielokrotnie, że zapraszane będą osoby, które będą wykładały na UG i w tym czasie będą mieszkać w wygodnych warunkach.

Radny – Maciej Lisicki

Basiu, ja myślę w ten sposób. Ta droga, którą wskazywałaś jest drogą chyba najlepsza w tej sytuacji. Z punktu widzenia planistycznego to w tym miejscu mieszkaniówka jest pożądana. Natomiast budzi kontrowersje, że osoba prawna, która otrzymała grunt na cele nauki przeznacza je na cele mieszkaniowe, ale to już jest robota dla wojewody. To jest oddane w użytkowanie wieczyste. To jest grunt Skarbu Państwa nie gminy. W związku z tym jeśli wojewoda stwierdzi, że cel jest niezgodny z ustawą o wyższych uczelniach być może postanowi rozwiązać umowę o użytkowaniu wieczystym w tym zakresie przestrzennym.

Proponuję zagłosować za podjęciem uchwały i poczekać na rozwiązanie wojewody.

Radny – Władysław Łęczkowski

My nad tym terenem pracowaliśmy już wcześniej między innymi przy likwidacji szkoły SP bo dla nich były potrzebne pomieszczenia dydaktyczne i dla nich przenieśliśmy do Szkoły nr 60. Patrząc na inne sprawy. Pamiętam, jak przekazaliśmy bursę na Grunwaldzkiej bo uniwersytet potrzebuje, a w sposób handlowy próbuje zarządzać chociażby cały ciąg ulicy Grunwaldzkiej od ul. Bażyńskiego. Ja nie mogę mieć pretensji do uniwersytetu, ale kiedy rozmawiamy o takich sprawach to może należy zastanowić się nad zamianą gruntu. Nierówno traktujemy mieszkańców Gdańska. Jeżeli mamy dzisiaj przyjąć uchwałę, a potem skarżyć do wojewody no to jaka to jest logika. Lepiej odesłać ten druk do komisji i niech ona to sprawdzi - wszystkie za i przeciw.

radna – BARBARA MEYER

Ja chciałam ad vocem do kolegi Lisickiego. Oczywiście planistycznie możemy powiedzieć, że jest wszystko w porządku ale my radni mając taką wiedzę, uznając to w zasadzie za pewien rodzaj, ja nie wiem jak to nazwać, nie chciałabym nazywać zbyt mocno. Powinniśmy to sprawdzić bo uchwalając plan z naszej strony będzie przyzwolenie na takie, przepraszam za stwierdzenie, handlowanie gruntami.

Ktoś sobie załatwi grunt na inne cele, za darmo dostanie, a potem sobie przekształci bo już to go nie obowiązuje. Tym bardziej tak jak powiedziałam dużo wcześniej był publikowany stenogram posiedzenia senatu i wyraźnie jeszcze nie było przystąpienia i planu a już było wiadomo, co tam będzie, że z radą nie będzie problemu, że rada to uchwali. To naprawdę nie godzi się tak traktować radnych.

Dlatego wydaje mi się, że to powinno być dokładnie, jeszcze raz sprawdzone, żebyśmy wiedzieli, że ta uchwała jest zgodna z prawem.

Uważam, że tak jak mówię. Ja nie jestem przeciwko uniwersytetowi ale wszyscy mieszkańcy muszą być traktowani w jednakowy sposób. Ktoś kupuje za grube pieniądze działkę, a tutaj po prostu na darmowej działce będą stawiane wille i piękne domy. Tam nawet były podawane ceny za ile pracownicy uniwersytetu będą mogli sobie kupić, a za ile jeżeli ktoś z zewnątrz i to nawet w dolarach było podawane.

Nie miałam czasu ze względu na sprawy osobiste poszukać tej gazety ale tam było wyraźnie powiedziane. To naprawdę niesmaczne było w stosunku do radnych.

Stąd mój wniosek o odesłanie do komisji ponowne zbadanie tej sprawy.

radny - TADEUSZ MEKAL

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Dwie kwestie. Pierwsza dotycząca pracy komisji. Obowiązujące procedury w RMG jak i w KRP powodują, że komisja wielokrotnie zajmuje się planem miejscowym i zagadnieniami z nim związanymi. Także ja chciałbym się sprzeciwić sugestiom, że komisja nie dość dokładnie pracuje, analizuje przedłożone jej materiały a w efekcie projekty uchwał. My ten temat jak każdy inny bardzo dokładnie zbadaliśmy.

Druga rzecz. Tutaj powstaje jakieś błędne przeświadczenie, że cały obszar planuje się pod nową zabudowę. Znowu z tego co wiadomo komisji pod zabudowę są przeznaczone tylko te elementy, które nie kolidują z funkcją dydaktyczną i naukową. Lwia część tego obszaru jest przeznaczona pod te funkcje podstawowe jakie wykonuje uniwersytet, a ta część północna może być przeznaczona pod inne funkcje.

Proszę Państwa.

Uniwersytet to nie szkoła podstawowa. Jako instytucja pełni różne funkcje i oprócz dydaktycznych musi zapewnić miejsca zakwaterowania studentom jak i swoim pracownikom. Wydaje się, że należy oddać ukłon uniwersytetowi, który próbuje w sposób racjonalny zagospodarowywać tereny, które posiada.

Dobrze jest tak jak wspomniał rezydent Bielawski, że przewiduje jakiś obszar, który może być przeznaczony pod funkcję mieszkaniową, w tym również mieszkalnictwa zbiorowego, w którym znajdą swoje mieszkania wybitni naukowcy.

Proszę Państwa.

Ta uczelnia uczy kilkadziesiąt tysięcy osób. Musi mieć odpowiednią kadre naukową, której będą zapewnione odpowiedni warunki naukowe. Kadry naukowej w Polsce nie ma. Wiemy, że jest drenaż mózgów. Wiele osób wyjeżdża za granicę i trzeba ich zatrzymać w Polsce. Trzeba też do Gdańska najlepszych naukowców i dydaktyków sprowadzić. Trzeba im stworzyć odpowiednie warunki i to jest szansa aby nasz UG był postrzegany jak najlepiej w Polsce.

Zatem proszę o przyjęcie tego planu. To jest z korzyścią dla Gdańska i uniwersytetu.

radna – MAŁGORZATA CHMIEL

Chciałam przyznać rację moim kolegom przedmówcą, że nie może być tak, że za państwowe pieniądze, czyli nasze dostaje jakaś instytucja za darmo pod cele edukacyjne i przeznacza na cele komercyjne. Z drugiej jednak strony pod względem planistycznym są to funkcje, które w tym miejscu są najlepsze.

Ale ja pytania w kontekście tym chciałam zadać panu prezydentowi. Bliźniacza sytuacja jest wzdłuż pana ul. Grunwaldzkiej. Kolega mi przypomniał i chciałam się zapytać. W jaki sposób zostało to rozwiązane? Czy tam jest plan

zagospodarowania przewidujący inwestycje czasowe, czy one są długoterminowe, czy stałe? Ja nie pamiętam bo jest identyczna sytuacja prawna.

radny – MACIEJ LISICKI

Proszę Państwa.

Ja gorąco apeluję o rozdzielenie analizy dwóch różnych rzeczy. Oddzielmy część planistyczna od własnościowej. Proponuję uchwalić ten plan bo on jest dobrym planem miejscowym dla tego miejsca. Natomiast Basiu jeśli przygotujesz pismo do wojewody, w którym zwrócisz mu uwagę, że UG przeznaczył część terenów z funkcji oświatowej na funkcję mieszkaniową i w związku z tym postulujesz aby wojewoda rozwiązał umowę o użytkowaniu wieczystym dla tej części terenu to ja się pierwszy pod tym podpisze - autentycznie.

Gdybyśmy my dzisiaj nie wiedzieli czyj to jest teren to byśmy w ogóle nie dyskutowali na ten temat. Rozumiem te racje własnościowe. też uważam, że jeśli ktoś otrzymał to w trybie bezprzetargowym bez pieniędzy bo korzystał z ustawy o szkolnictwie wyższym to powinien te kryteria spełniać.

Ale z drugiej strony pamiętajmy o pewnych prawach właścicielskich. Użytkownik wieczysty może dysponować swoim terenem jak właściciel. Powinien teren zagospodarowywać w sposób najlepszy z możliwych. Więc jeśli ta funkcja jest dopuszczona to wojewoda ten teren im utrzyma.

Planistycznie budynki w tym miejscu to dobry pomysł.

radna - ZOFIA GOSZ

Panie Przewodniczący,

Panie Prezydencie.

Ja mam kilka pytań. Mianowicie czy te piękne drzewa, które są w tym terenie, wieloletnie zostaną wyrógowane również, czy też zostaną jako ta piękna jedyna właściwie enklawa zieleni?

Czy boisko, w które dużo zainwestowaliśmy zostanie też zlikwidowane? Czy będzie na komercję przeznaczone? Jeśli tak to mój wniosek byłby aby odzyskać te pieniądze, które myśmy zainwestowali w to boisko co najmniej.

Po trzecie mam, bo tak ze szkoły się dowiadywałam, że duże inwestycje tam poczyniono. Następnie czy szkołą będzie funkcjonowała, pedagogika uniwersytecka, która tam istnieje? Czy też będzie ten budynek zmieniony na hotele, czy inne komercyjne cele lub lokale użytkowe? Wersje krążą różne nawet wśród pracowników UG, którzy trochę się burzą, różne to widzą bo będzie to dla określonych osób. Czyli będzie to uwłaszczenie nieokreślonej grupy osób na majątku tanim, czy nawet darmowym.

radny – KAZIMIERZ KORALEWSKI

Wysoka Rado.

Dziwi mnie to, że nie uzgodniono stanowisk chociaż na początku sesji słyszałem zapewnienia, że wszystkie wątpliwości zostały rozwiane, a tutaj z koalicji co najmniej 6 – ciu mówców się spierało co ma tam być dalej. Dlatego wnoszę o zamknięcie dyskusji.

Przewodniczący RMG - Bogdan Oleszek

Kto z państwa jest za zamknięciem listy mówców?

Za	-22
przeciw	-0
wstrzymało się	-1

RADA MIASTA GDAŃSKA

W głosowaniu p r z y j ę ł a

radna – DANUTA PUTRYCZ

Nie mogę się tu z niektórymi argumentami zgodzić. Ja nie twierdzę, że propozycja planu przedstawiana przez prezydenta jest zła. Całkiem możliwe, że jest dobra ale wnioskującym o takie ułożenie planu jest UG. Czy dołożono należytej staranności bo skarb państwa pewnego rodzaju darowiznę zrobił na rzecz uniwersytetu pod warunkiem najprawdopodobniej, to ustawa określa, nie znam tego, że będzie to przeznaczone na cele oświatowe. Ja nie znam tego.

Ja myślę, że należałoby to wyjaśnić, a bynajmniej zapytać uniwersytetu wprost jak również, żeby przedłożyli dokument, z którego nie wynika, że ma to być tylko na cele, że może to być na inne cele ten teren przeznaczony.

Bo twierdzenie, że właściciel wszystko może to tak nie do końca. Wiele racji padło od koleżanek i kolegów, którzy domagają się jakby wyjaśnienia tej sprawy, że są równi i równiejsi, żeby traktować tak rzeczywiście wszystkich jeżeli chodzi o zasady budowania mieszkań. Myślę, że warto byłoby pokusić się o ten miesiąc opóźnienia, odesłania do komisji i wyjaśnienia tego aby nie budziło to wątpliwości i jakąś złą atmosferę.

Po naszych wypowiedziach wynikałoby, że i uniwersytet zagrał nieuczciwie, a pan prezydent nie dołożył staranności, chociaż nie musiał jej dokładać w tej materii bo przystąpił tylko do realizacji wniosku uniwersytetu.

W związku z tym gorąco namawiam aby państwo przemyśleli to i ten miesiąc nas nie zbawi, a być może, że uspokoi emocje i wyjaśni do końca te wątpliwości.

radny – TOMASZ SOWIŃSKI

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Właśnie nie powinniśmy się tu emocjonować. Wydaje się, że miasto Gdańsk tak niewiele uczyniło dla uczelni wyższych na Pomorzu. Bo jeśli wymieniamy raptem przez całe lata, że jedną bursę przekazano, czy jeszcze jakiś budynek,

czy dodatkowy kredyt, żeby stworzyć centrum innowacji, albo poprawić warunki drugiej co do wielkości uczelni. My mówimy teraz o największym pracodawcy na terenie Pomorza, o tym, że ten pracodawca cierpi na to, że ze względu na nazwijmy to taki, a nie inny stan kadr może być w poważnym zagrożeniu co do możliwości świadczenia swoich usług.

Mówimy o tym, że nie budujemy przecież w tej chwili i nie dajemy uniwersytetowi osiedli domów jednorodzinnych na co stać kilka powiatowych miast w Polsce, które to zrobiły. Nas jako 0,5 milionowego miasta na to nie stać. Trzeba zastanowić się gdzie oszczędzać. Jeszcze niedawno uchwalaliśmy kilkusettyśne pomysły, absurdalne zupełnie ale sprzedane jako walkę z bezrobociem, którego tylko te 3 etaty, które są w urzędzie pracy to jest autentyczny przyrost osób, które zyskały dzięki temu pracę.

Tymczasem my w tej chwili drzemy szaty o to, że skarb państwa nie zadbał o swoje interesy. No może skarb państwa zbyt mocno dba o nasze interesy. Dba o publiczną instytucję jaką jest uniwersytet. Dba właśnie o to, żeby w Gdańsku było więcej miejsc pracy i aby uniwersytet miał lepszą kadrę. Być może jeszcze, bo przecież plan nie przesądza tego, skarb państwa wystąpi o to aby w jakiś sposób miał zrekompensowana różnicę w wartości tej nieruchomości bo ma do tego prawo ale to jest skarb państwa.

Jeśli państwo tak bardzo dbają o to i bardzo słusznie bo to jest nasza wspólna własność to proszę napisać do wojewody wątpliwości swoje. Natomiast nie blokować układu planów w mieście. Ja jestem zażenowany kiedy spotykam się z senatami uczelni gdańskich i słyszę jak „dużo” miasto robi dla naszych uczelni, jak o nie walczy.

Tymczasem mamy ich teren, ich wnioski, własność nie naszą i drzemy skórę na niedźwiedziu kiedy miasto jedyny interes ma ten aby tam rzeczywiście było coś sensownego, żeby wspomóc uczelnię, w której uczy się nasza młodzież, pracują nasi mieszkańcy, a dzięki temu uczelnia mając większe kadry będzie mogła lepiej spełniać swoje funkcje, a kto wie może i będzie ją stać na otwarcie

nowych kierunków i specjalności co znowu zapewnia nam następną ilość miejsc pracy i nie musimy do tego ani grosza wkładać.

Ja rozumiem, że to jest jakieś takie zawiść bo komuś się nie podoba, że stamtąd szkołę wyszła. Mi też się to nie podoba. Ja o tą szkołę kiedyś walczyłem, żeby ona była. No ale tak się stało jak się stało i w tej chwili nie wylewajmy dziecka z kąpielą i nie trzymajmy tej kości, której i tak nie zjemy bo ona jest nie nasza i nie dla nas, a przynajmniej nie blokujmy dobrych inicjatyw służących temu miastu. Jeszcze raz powtarzam – służących temu miastu.

Przewodniczący RMG - Bogdan Oleszek

Niestety panie Łęczkowski zamknęliśmy listę mówców.

W tej chwili będzie wniosek formalny o odesłanie do komisji.

Panie Rady Łęczkowski.

Czy pan rozumie co to jest zamknięcie listy mówców? Przegłosowaliśmy.

Kto z państwa jest za odesłaniem druku do komisji?

Za -11

przeciw -21

wstrzymało się -1

RADA MIASTA GDAŃSKA

W głosowaniu nie przyjęła

WIESŁAW BIELAWSKI – Zastępca prezydenta Miasta Gdańska

Panie Przewodniczący,

Szanowni Państwo.

Ja mogę tylko podziękować za wypowiedź pana radnego Sowińskiego i mogę się pod nią tylko podpisać. Kwestie, które państwo poruszają są całkowicie poza strefą planistyczną.

Ja rozumiem, że państwo mają wiedzę na temat przekrętu jaki chce zrobić w państwa mniemaniu uniwersytet. Ja takiej wiedzy nie posiadam. Na dzień dzisiejszy właścicielem jest UG i chciałbym zwrócić uwagę, że w ramach swoich zadań może realizować funkcje mieszkalną bo tak funkcjonują akademiki jako budynki zamieszkania zbiorowego.

Dopuszczone są jedynie takie funkcje jak domy opieki społecznej, dzienny dom opieki, przychodnie lekarskie, ośrodki rehabilitacji, handel tylko dla sklepów do 100 metrów jeżeli tam się wykształci zabudowa mieszkalna to chyba sensownym jest realizacja tego typu usług. To wszystko.

Przewodniczący RMG - Bogdan Oleszek

Kto z państwa jest za przyjęciem druku?

Za -22

przeciw -5

wstrzymało się -4

RADA MIASTA GDAŃSKA

W głosowaniu p r z y j ę ł a

UCHWAŁĘ NR XXXVII/1240/05

Rady Miasta Gdańska

z dnia 28 kwietnia 2005 roku.

W sprawie **uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Oliwa Dolna rejon ulicy Krzywoustego w mieście Gdańsku.**

Uchwała stanowi załącznik nr 22 do niniejszego protokołu.

**14. UCHWALENIA MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO
WRZESZCZ DOLNY UL. WYSPIAŃSKIEGO W
MIEŚCIE GDAŃSKU.
(DRUK 1335)**

*WIESŁAW BIELAWSKI – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska
zreferował druk tak jak w uzasadnieniu.*

Przewodniczący RMG - Bogdan Oleszek

Opinia KRP jest pozytywna. Kto z państwa jest za przyjęciem druku?

Za -24

przeciw -0

wstrzymało się -6

RADA MIASTA GDAŃSKA

W głosowaniu p r z y j ę ł a

UCHWAŁĘ NR XXXVII/1241/05

Rady Miasta Gdańska

z dnia 28 kwietnia 2005 roku.

W sprawie **uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Wrzeszcz Dolny ul. Wyspiańskiego w mieście Gdańsku.**

Uchwała stanowi załącznik nr 23 do niniejszego protokołu.

**15. UCHWALENIA MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO
ŚRÓDMIEŚCIE REJON TARGU WĘGLOWEGO W
MIEŚCIE GDAŃSKU.
(DRUK 1349)**

*WIESŁAW BIELAWSKI – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska
zreferował druk tak jak w uzasadnieniu.*

Przewodniczący RMG - Bogdan Oleszek

Opinia KRP jest pozytywna. Kto z państwa jest za przyjęciem druku?

Za	-26
przeciw	-0
wstrzymało się	-3

RADA MIASTA GDAŃSKA

W głosowaniu p r z y j ę ł a

UCHWAŁĘ NR XXXVII/1242/05

Rady Miasta Gdańska

z dnia 28 kwietnia 2005 roku.

W sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Śródmieście rejon Targu Węglowego w mieście Gdańsku.

Uchwała stanowi załącznik nr 24 do niniejszego protokołu.

16. UCHWALENIA MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO STOGI POŁUDNIOWE W REJONIE UL. TAMKA W MIEŚCIE GDAŃSKU.

(DRUK 1336)

*WIESŁAW BIELAWSKI – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska
zreferował druk tak jak w uzasadnieniu.*

Przewodniczący RMG - Bogdan Oleszek

Opinia KRP jest pozytywna. Kto z państwa jest za przyjęciem druku?

Za -28

przeciw -0

wstrzymało się -2

RADA MIASTA GDAŃSKA

W głosowaniu p r z y j ę ł a

UCHWAŁĘ NR XXXVII/1243/05

Rady Miasta Gdańska

z dnia 28 kwietnia 2005 roku.

W sprawie **uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Stogi Południowe w rejonie ul. Tamka w mieście Gdańsku.**

Uchwała stanowi załącznik nr 25 do niniejszego protokołu.

**17. UCHWALENIA MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO
BŁONIA POŁUDNIE W MIEŚCIE GDAŃSKU.
(DRUK 1350 + AUTOPOPRAWKA)**

*WIESŁAW BIELAWSKI – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska
zreferował druk tak jak w uzasadnieniu.*

Przewodniczący RMG - Bogdan Oleszek

Opinia KRP jest pozytywna. Kto z państwa jest za przyjęciem druku?

Za	-25
przeciw	-0
wstrzymało się	-1

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a

UCHWAŁĘ NR XXXVII/1244/05

Rady Miasta Gdańska

z dnia 28 kwietnia 2005 roku.

W sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Błonia Południe w mieście Gdańsku.

Uchwała stanowi załącznik nr 26 do niniejszego protokołu.

**18. UCHWALENIA MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO
MAĆKOWY III W MIEŚCIE GDAŃSKU.
(DRUK 1351)**

*WIESŁAW BIELAWSKI – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska
zreferował druk tak jak w uzasadnieniu.*

Przewodniczący RMG - Bogdan Oleszek

Opinia KRP jest pozytywna. Kto z państwa jest za przyjęciem druku?

Za	-21
przeciw	-3
wstrzymało się	-4

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a

UCHWAŁĘ NR XXXVII/1245/05

Rady Miasta Gdańska

z dnia 28 kwietnia 2005 roku.

W sprawie **uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Maćkowy III w mieście Gdańsku.**

Uchwała stanowi załącznik nr 27 do niniejszego protokołu.

19. UCHWALENIA MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO CHEŁM REJON ULIC WITOSA, GEN. W. SIKORSKIEGO, PTASIEJ W MIEŚCIE GDAŃSKU. (DRUK 1356)

Wiesław Bielawski - zastępca prezydenta

Panie przewodniczący

Szanowni Państwo

Przedstawiamy do uchwalenia projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Chełm rejon ulicy Witosza, gen. Sikorskiego i ulicy Ptasiej w mieście Gdańsku. Obszar planu obejmuje swym terenem powierzchnię ponad 16

hektarów. Zlokalizowany w centrum dzielnicy Chełm po stronie południowo-wschodniej skrzyżowania ulic Witosa, Cienistej, gen. Sikorskiego. Plan w swoich ustaleniach przewiduje lokalizację ośrodka usług. Ośrodek będzie obsługiwał jednostki mieszkaniowe Chełm przy czym rozumianej nie jako osiedla, a jako dzielnicy biorącej pod uwagę mieszkających na samym Chełmie jak i Oruni Górnej. Przyjęte w planie ustalenia funkcjonalne dopuszczają realizację obiektu handlowego wielkopowierzchniowego o powierzchni sprzedażowej do 13,5 tys. metrów kwadratowych. Plan przewiduje również na fragmencie będącym własnością SM funkcję mieszkaniową oraz mieszaną usługową mieszkaniowo. W celu ograniczenia intensywności odpływu wód opadowych, które zapewne w tym rejonie będą miały istotne znaczenie wprowadzono stosowne zapisy gwarantujące prawidłowe odprowadzenie tychże wód z warunkami mówiący o bieżącym odprowadzeniu wód w ilości 20 %. Reszta w sposób poprzez stosowne rozwiązania techniczne winna doprowadzać do retencjonowania tych wód i spowalniania spływu. Generalnie wszystkie wody spływają ku Kanałowi Raduni. Projekt planu wraz z prognozami był wyłożony do publicznego wglądu. Na przełomie listopada i grudnia odbyła się debata publiczna, w której brałem udział. Dyskutowaliśmy długo z przedstawicielami SM, jak i przedstawicielami Pasażu Chełmskiego na temat ustaleń tego planu.

Dziękuję

Przewodniczący RMG - Bogdan Oleszek

Komisja Rozwoju Przestrzennego, opinia pozytywna.

Bardzo proszę czy są głosy. Jest. Pani Danuta Putrycz.

Radna - Danuta Putrycz

Panie prezydencie nie uzyskałam właściwie odpowiedzi na komisji uprzejmie proszę o odpowiedź. Przy założeniu, że plan zostanie przez wysoką radę

uchwalony za tym uchwalanym planem ma przebiegać, kiedyś zwana była drogą PP, ja nazwę łączącą Małomiejską z Armii Krajowej. Moje pytanie brzmi. Jak się potoczą w przypadku w tej wersji uchwalenia tego planu kwestie tej drogi. Bo jak wiem ona była odłożona za lat kilka i przy takim założeniu plan zostanie Tesco przystąpi do budowy to co z tą drogą? To pierwsze pytanie. A właściwie na razie pytanie tylko takie. Uprzejmie proszę o odpowiedź.

Przewodniczący RMG – Bogdan Oleszek

Od razu panie prezydencie będzie odpowiedź?

Wiesława Bielawski

Panie przewodniczący

Szanowni państwo

No to jest sytuacja jak jedna z wielu tego typu gdy mamy do czynienia z dużą realizacją, która de facto na potrzeby swojego obiektu by mogła funkcjonować prawidłowo w sposób bezpieczny, funkcjonalnie poprawny musi nastąpić realizacja określonych elementów infrastruktury przede wszystkim komunikacji, ale nie tylko to jest kwestia odprowadzenia wód opadowych zaopatrzenia w energię itd. I tego typu elementy, które mają związek z realizacją elementów infrastruktury o charakterze miejskim są negocjowane na etapie przed pozwoleniem na budowę. Rozmowy z uprzednim właścicielem tejże firmy, to była firma HIT były prowadzone i mówiliśmy wielokrotnie o konieczności realizacji ulicy Sikorskiego, skrzyżowania z Cienistą aż po ulicę Podmiejska w układzie co najmniej jednojezdniowym. I bez wątpienia te kwestie będzie my negocjować zanim dojdzie do wydania pozwolenia na budowę na cokolwiek na tym obszarze. Generalnie rzecz biorąc jakby ustalenia planu też mówią o tym, że obsługa komunikacyjna tego ośrodka może być tylko od ulicy Sikorskiego, a więc to już wymusza jakby realizację przynajmniej na określonym fragmencie.

Radny - Ryszard Nikiel – wiceprzewodniczący RMG

Chciałem przedstawić, wysoka rado, stanowisko klubu PiS. Wejście tego dużego inwestora jest kontrowersyjne. Część mieszkańców kontestuje pojawienie się tego inwestora na osiedlu. W większości miast gdy taki inwestor pojawia się gdzieś to jest opracowany precyzyjny plan rozwoju infrastruktury komunikacyjnej w najbliższym otoczeniu inwestora. Środki pochodzą od inwestora i od miasta. Mieszkańcy dokładnie wiedzą co zyskają po pojawieniu się nowej inwestycji. Tutaj tego nie ma mimo, mimo że takie zapisy mogłyby się znaleźć. Jest tylko takie mgliste zapewnienie, że coś tam od inwestora się wydusi. A co miasto robi od siebie, co da tym mieszkańcom tego nie wiemy. Uważamy właśnie, że to jest zły przykład podejścia do planowania przestrzennego. Ignorowanie potrzeb osiedla, brak dynamizmu. Jest okazja i gdyby miasto wiedziało czego chce, co można zrobić to można. Wtedy od inwestora więcej wymagać. Natomiast tu brak jest wizji. W związku z tym klub PiS będzie głosował przeciw tej uchwale z tych przyczyn, o których wspomniałem. Dziękuję

Wiesław Bielawski – zastępca prezydenta

Szanowni Państwo

Szanowny Panie radny

Ma pan rację co do tego, że należy być w tej sferze planowania aktywnym tyle tylko, że poziom aktywności. W dużej mierze zależy od tego czy miasto jest właścicielem i dopiero zamierza przeznaczyć ten teren na realizację tego celu czy też, tak jak niestety mamy tutaj w tym przypadku stoimy wobec sytuacji, kiedy dany podmiot właścicielem już się stał, a stało się to w roku 1996, kiedy niestety zbyt tę nieruchomość na realizację określonego celu, notabene wówczas zgodnego z planem. Także jest to jeden drobny niuans, który decyduje o tym jak miasto winno zachować się w tej kwestii. Było zgłaszanych szereg pomysłów co do tego by zrobić tam zielen publiczną. Jak najbardziej, tyle tylko, że nie pozostaje nic innego, jak do budżetu tego miasta wpisać określona kwotę.

Po pierwsze na wykup tej nieruchomości, a potem na realizację określonego celu.

radny - Ryszard Nikiel – wiceprzewodniczący RMG

Panie prezydencie.

Pan mnie chyba kompletnie nie zrozumiał. Naprawdę. Czy pan słyszał co ja mówiłem. Ja nie proponowałem, nie domagałem się zmiany inwestycji. Po prostu uważam, że jeśli taka inwestycja wchodzi na osiedle to trzeba przedstawić mieszkańcom tego osiedla kompleksowy plan sieci komunikacyjnej. Coś im dać dodatkowo. I uwagi klubu dotyczą tego. Pan odpowiedział nie na temat.

Wiesław Bielawski

Przyznaję nie zrozumiałem. Po prostu trudno pana zrozumieć.

Radny- Kazimierz Koralewski

Panie prezydencie to było bardzo niegrzeczne i nieładne.

Radny – Grzegorz Sielatycki

Z upoważnienia środowisk kupieckich chciałem odczytać list skierowany do radnych. Wszyscy radni ten list otrzymali, ale warto go w tej chwili przypomnieć aby pamiętać nad jakim projektem uchwały teraz głosujemy.

„Już po raz kolejny zwracamy się do Państwa z listem otwartym w tej samej sprawie pozostając w przekonaniu, że tym razem głosując nad uchwałą uwzględnicie głos swoich wyborców. Może przypomnijmy w 1993 roku z udziałem władz Gdańska oddano uroczyście na osiedlu Chełm pierwsze w Trójmieście tak duże o powierzchni ponad 7 tys. metrów kwadratowych centrum handlowe Pasaż Chełmski zbudowane przez gdańskich kupców. Jednak już niebawem będziecie Państwo podejmować uchwałę umożliwiającą budowę,

w odległości zaledwie 600m od wspomnianego centrum handlowego hipermarketu Tesco o powierzchni 20 tys. metrów kwadratowych. Meritum uzasadnienia uchwały o przystąpieniu do sporządzenia planu stanowiło stwierdzenie cytując 40 tys. dzielnic nie posiadającej ośrodka usług skoncentrowanych. Czymże wobec tego jest centrum handlowe Pasaż Chełmski. Położone tuż obok planowanej inwestycji. Jest widocznie dla włodarzy naszego miasta tylko widmem. Jednak zgodnie z wydanym w 1991 pozwoleniem jest ośrodkiem skoncentrowanym usług podstawowych . Podobnie jednak stały się niezauważalne inne obiekty handlowe jak chociażby sklepy Sieci 34, BOMI, Biedronka, Zatoka. O łącznej powierzchni około 25tys. metrów kwadratowych. W imieniu mieszkańców Chełma, środowisk kupieckich, ekologicznych chcielibyśmy, krótko po raz kolejny przytoczyć państwu oczywiste zagrożenia wynikające z lokalizacji takiego obiektu w centrum osiedla mieszkaniowego. Wprawdzie są one powszechnie znane i ciągle powtarzane, ale tym razem zawarte w opracowaniu przez Biuro Rozwoju Miasta prognozach. Wynika z nich jednoznacznie, że po pierwsze na Chełmie już obecnie występuje wysoki poziom nasycenia powierzchnią sprzedażową. W przypadku realizacji planowanego obiektu nastąpi zwiększenie powierzchni handlowo-usługowych o około 80% z obecnych 25tys. metrów kwadratowych do 45 tys. Po trzecie. Przy braku wzrostu siły nabywczej społeczeństwa nastąpi spadek obrotu o około 70-80% w obszarze do 1200m, a funkcjonowanie Tesco odbędzie się kosztem likwidacji rodzimych sklepów. Po czwarte jedno miejsce pracy w hipermarkecie zlikwiduje od 3 do 6 miejsc pracy w małych sklepach. Po piąte. Z prognoz wynika, że do planowanego hipermarketu będą przyjeżdżali mieszkańcy innych dzielnic i okolicznych miejscowości, a więc z założenia będzie to obiekt ponaddzielnicowy co jest niezgodne ze studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Gdańska. Po szóste. Prognozuje się iż hipermarket wygeneruje tak duże natężenie ruchu, którego obecny układ drogowy o przepustowości już aktualnie przekroczony nie będzie w stanie

przyjąć. Optymalne jego przeniesienie możliwe będzie dopiero po rozbudowie ulicy Sikorskiego około roku 2025r. Po siódme. Uwzględnić należy również długofalowe skutki spowodowane tak zwanym rozrzedzeniem sieci handlowej szczególnie dotkliwe dla osób starszych i niezmotoryzowanych. Pomimo tych pesymistycznych prognoz w ich podsumowaniu stwierdza się, że ogólne skutki dla handlu będą pozytywne. Pozostaje tylko pytanie dla kogo? Bo na pewno nie dla kupców i handlowców z osiedla Chełm. Dla nich spadek obrotów o około 70-80% oznacza po prostu upadek i degradację posiadanych zasobów lokalowych, a tym samym utraty środków utrzymania dla około 800 osób i ich rodzin. Przebranżowienie nie wchodzi w rachubę, gdyż jak stwierdzają prognozy zaspokojenie potrzeb już nastąpiło, a funkcjonowanie obiektu o powierzchni 20tys. metrów kwadratowych może się odbyć tylko kosztem upadku małych. Poza tym część z obecnych handlowców już mają za sobą przebranżowienie albowiem są to byli stoczniowcy, marynarze, portowcy oraz byli pracownicy upadłych gdańskich zakładów. Oni przebranżowić się mogą tylko w bezrobotnych. Mówicie państwo o potrzebie konkurencji. Tylko, że do niej kapitał zachodni przygotowywał się po wojnie blisko 60 lat przy wszechstronnej pomocy państwa, władz lokalnych oraz stworzonych preferencyjnych zasadach podatkowych stosowanych przez władze. My zaś możliwość rozwoju mamy od niespełna 15 lat przy pełnej utrudnień, zmiennej polityce naszego państwa. Jak się okazuje również i władz lokalnych. Jednak na te inne argumenty państwo radni wydaje się pozostajecie głusi wręcz ignorujecie je. Część radnych z Komisji Rozwoju Przestrzennego dała temu wyraz pozytywnie opiniując koncepcję planu zagospodarowania przewidującą budowę hipermarketu bez zapoznania się z prognozami skutków, które przecież powstały na zlecenia rady. Wobec takich zachowań jesteśmy pełni obaw postaw i innych radnych. Czyj interes jesteście skłonni reprezentować. Na swoich czy obcego kapitału. Obawiamy się iż podobnie mogą zagłosować i pozostali radni na sesji rady miasta przy uchwalaniu planu głosując za. Zapewniając w ten

sposób dalszy rozwój Tesco, a niechybny upadek, likwidację rodzimych sklepów oraz miejsc pracy. Ja pozwoliłem sobie skrócić ten tekst, który wystosowali kupcy Pasażu Chełmskiego. Myślę, że jest możliwość rozwiązania. Jest to możliwość zamiany terenu. Z tego co wiem pan prezydent już takie zapytanie do Tesco składał. Ja myślę, że można zrobić to jeszcze raz jeszcze raz spróbować. Dlatego wnoszę o odesłanie tego projektu do komisji, aby pan prezydent spróbował zamienić teren z Tesco. Myślę, że byłaby to możliwość. Mam pytanie do pana prezydenta ponieważ w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta mamy takie zdanie „dzielnicowe ośrodki usługowe przede wszystkim dzielnicy południe” nie ma mowy praktycznie o ośrodkach ponaddzielnicowych. Więc jakie to Tesco będzie? Dzielnicowe czy ponaddzielnicowe? Bo to jest podstawowe pytanie. Jeżeli ten projekt uchwały jest niezgodny ze studium to znaczy, że podejmujemy błędną pod względem prawnym uchwałę. Proszę państwa to jest jeden z obecnie 32 projektów uchwał zagospodarowanie przestrzennego, które na terenie miasta Gdańska przewidują powstanie wielkopowierzchniowego obiektu handlowego. A więc czeka nas budowa albo uchwalanie, procedownie planów jeszcze 31. Czy to będzie miasto hipermarketów czy mieszkańców? Dziękuję.

Radna - Elżbieta Grabarek

Panie przewodniczący

Wysoka rado

Ja chciałabym uzupełnić tutaj wypowiedź. Ja już o tym mówiłam rano i chciałabym aby pan prezydent ustosunkował się do prognoz skutków ponieważ przygotowywało to Biuro Rozwoju i z tych prognoz wynikają istotne fakty. Czyli kwestia to w czym było już mówione czyli kwestia układu komunikacyjnego zaspokojenia potrzeb i interesów konsumentów i tutaj te wszystkie paragrafy zostały naruszone. W związku z tym materiał, który został przygotowany przez Biuro Rozwoju pokazuje, że są to istotne uwagi, które

należy uwzględnić. To jest pierwsza rzecz. Druga sprawa, o której mówiłam na Komisji Planowania Przestrzennego mówiłam o rezolucji jaką Rada Miasta podjęła w tamtej kadencji aczkolwiek pan radny Lisicki stwierdził, że niektóre artykuły się zdezaktualizowały, bo rzeczywiście ustawa o planowaniu przestrzennym zmieniła się tym niemniej rezolucja jest naszym wewnętrznym aktem prawnym. My określamy pewne standardy i w tej rezolucji określiliśmy jakie są nasze oczekiwania wobec obiektów wielkopowierzchniowych. To jest kwestia układu komunikacyjnego, kwestia standardów czyli nie blaszak. Mówimy o pewnej estetyzacji. Mówimy także o parkingach, a więc wszystkie te elementy są bardzo istotne. Jest także bardzo istotny element w tej rezolucji mówiący o osobach trzecich czy nie zostaje naruszony interes osób trzecich. Jeżeli mówimy, że działamy w imieniu mieszkańców to ja się dziwię skąd są te protesty. To przecież dla nich przyjmujemy plan. W związku z tym nie uważam, że ponad dialogiem powinniśmy takie akty prawne przyjmować. A więc jeśli są protesty, jeżeli mówimy, że jest 6 tys. zebranych podpisów to na litość Boga trzeba to uwzględnić. Więc ja nie rozumiem czy my jesteśmy ponad prawem, ponad mieszkańcami tego dalibóg nie potrafię zrozumieć. Ostatni element, który mnie tutaj zaniepokoił to jest fakt umowy notarialnej proszę państwa. Jak pamiętamy zanim Tesco kupiło tereny to wcześniej te tereny były w posiadaniu HIT-a i w umowie jest fakt iż użytkownik zobowiązany jest na własny koszt zrealizować budowę odcinka ulicy Cienistej od ulicy Worcella do włączenia ulicy Szopińskiego w układzie jednojezdnym w uzgodnieniu z Wydziałem Komunikacji i Wydziałem Inwestycji Miasta. Dalej. Wybudować niezależnie od powyższego odcinka fragment lokalnej ulicy w fragmencie od zjazdu z ulicy Cienistej do włączenia w ulicę Szopińskiego dalej docelowo włączenie z projektowaną ulicą Suchanka. W związku z tym jest pytanie. Czy jeżeli jest następca, który odkupił te grunty, czy te zobowiązania przechodzą bo przecież jakiś zamysł był tych zobowiązań, a więc bardzo łatwo jest gdzieś te zobowiązania rozmyć po drodze, a to jest przecież także interes w tej dzielnicy.

I ostatnia sprawa, która była tutaj poruszana, a mamy tutaj jak mówiliśmy przy budżecie przy absolutorium dla prezydenta i akceptacji budżetu za ubiegły rok, że kluczową sprawą jest u nas budownictwo, które leży. W związku z tym nie bez znaczenia jest układ drogowy, który powstanie na wskutek zwiększonego natężenia ruchu. Panie prezydencie. Moja gorąca prośba o ustosunkowanie się do wszystkich tych argumentów, które tutaj przytoczyłam. Łącznie z dokumentem, który powstał w podległym pana biurze jeśli chodzi kompetencje. Dziękuję

Radny – Tadeusz Mękal

Panie przewodniczący

Wysoka Rado

Pierwsza kwestia dotycząca infrastruktury. Otóż plan swoimi zapisami wymusza konieczność wybudowania przynajmniej fragmentu ulicy Sikorskiego czyli trasy PP. Ponieważ komunikacja i dojazd do tego projektowanego obiektu ma się odbywać od tej ulicy. Ponieważ jej nie ma to inwestor nie uzyska zgody na pozwolenia na budowę bez tego elementu infrastruktury drogowej. Ważnym elementem infrastruktury również na tym terenie jest odwodnienie terenu czyli retencja wód opadowych i zapisy planu są na tyle rygorystyczne, że wymuszają na przyszłym inwestorze tego obiektu kubaturowego zapewnienie bardzo wysokiej retencji wód opadowych, która będzie chroniła obszary położone poniżej. Chciałbym również sprzeciwić się tezom iż w tej dzielnicy Chełm mamy nadmiar czy wystarczającą ilość handlu. Otóż proszę państwa w tej chwili w dzielnicy Chełm mamy 0,4 metra kwadratowego na mieszkańca jeżeli wybudujemy ten obiekt i tu też jest nieprawda bo ten obiekt może być do 13,5 tys. nie więcej, więc nie wiem skąd tu się wzięła liczba 20 tys. to jakieś przekłamanie. To wówczas osiągnie się standard 0,9 metra kw na mieszkańca. A chcę przypomnieć, że przywoływanie tutaj studium proponuje aby w mieście Gdańsku było minimum 1,8m kwadratowego na mieszkańca usług i handlu. A

zatem wskaźnik będzie dwukrotnie mniejszy od minimalnego zakładanego w studium. Poza tym proszę państwa jeżeli mamy taki sprzeciw przeciwko budowie tego obiektu to nie wiem czym się przejmujemy. Zostanie wybudowany i nikt w nim w nim nie będzie kupował. Jest niepotrzebny tam temu społeczeństwu. Tylko obawiam się, że ten sprzeciw bierze się stąd, że jest przeciwnie. Ten sprzeciw bierze się stąd, że lwia część mieszkańców Chełma i Oruni będzie robiła tam zakupy to znaczy, że obiekt ten będzie potrzebny bo o tym czy jest on potrzebny czy nie będą decydowały złotówki klientów. Jeszcze jeden element. Grunt, który został kupiony przeszło dziesięć lat temu przeznaczony był pod funkcję usługową, handlową został w dobrej wierze sprzedany i w dobrej wierze kupiony. Nie mamy tu do czynienia z sytuacją, że ktoś kupił ten grunt i chce zmienić jego funkcję. Funkcja była tam od wielu lat co najmniej od dwudziestu kilku i nic się nie zmieniło. Zatem roszczenia wobec gminy będą 100%. Dziękuję

Radny – Ryszard Klimczyk

W projekcie planu mamy zapis, który mówi o dostępności drogowej tego obiektu z Ulicy Cienistej, Witosa i ja się zgadzam ten zapis zmusi inwestora do wybudowania zjazdów, dojazdów do swojego obiektu z tymi ulicami. Natomiast nie wymusza, nie stanowi żadnej deklaracji partycypacji inwestora w choćby niewielkiej części, ale jednak w kosztach budowy infrastruktury drogowej w okolicy no chociażby w takim stopniu, w którym zrekompensowałyby wygenerowanie zwiększonego ruchu komunikacyjnego. Ja jestem trochę zdziwiony jak zapewne pan prezydent za chwilę powie, że nie rozumie, ale tym razem dlatego, że nie słucha nadzwyczajnie w świecie. Tydzień przed opiniowaniem projektu tego planu na komisji opiniowaliśmy po raz kolejny koncepcje planu LECLERK i po raz kolejny ta koncepcja została cofnięta. Między innymi ze względu na to, że są różnice między miastem, a inwestorem w zakresie partycypowania tego ostatniego w kosztach budowy infrastruktury

drogowej czyli ulicy Obrońców Wybrzeża. Trochę się dziwię, że powinniśmy te inwestycje skotraktować dokładnie według tych samych standardów, a te standardy nie są zachowane. Panie prezydencie jeżeli ja na komisji zapytałem czy miasto prowadzi jakieś rozmowy z inwestorem czy są jakieś ustalenia, zobowiązania inwestora pan powiedział, że nie, że na to będzie czas przy okazji wydawania pozwolenia na budowę. Natomiast przy okazji LECLERK w sytuacji, kiedy trochę radni wymuszają działania no jednak stanowisko miasta jest twardsze. Powiedziałbym gospodarskie. Dziękuję

Radny - Tomasz Sowiński

Panie przewodniczący

Wysoka Rado

Po raz kolejny, a nie ostatni zajmujemy się problemem posadowienia hipermarketu między domami. Chyba jesteśmy jedynym na świecie miastem, które ma ideę zabudowania przestrzennego taką, że osiedla budujemy przy obwodnicy, a markety w środku osiedli no ale myślę, że rada powinna wnieść inicjatywę o zmianę tej koncepcji bo ona więcej miastu szkodzi niż pomaga. Idee były różne, szczytne, ale absurdalnie nieuzasadnione. One nie uwzględniały skutków ubocznych takich jak: infrastruktura, wydłużenie ciągów komunikacyjnych itd. I teraz jeśli popatrzymy na Gdańsk południe. Ja mieszkam pięć minut piechotą od tego miejsca, gdzie powstać ma market i ewidentnie mówię tak. Coś w miarę dużego, porządnego by się tam przydało, ale ten market nie jest duży tylko olbrzymi. Mówiąc duży myślę o supersamie albo coś większego o powierzchni 2-3tys.m kw, ale nie o powierzchni 13 tys. m2, w ramach czego będzie jeszcze 7 tys.m kw czystej powierzchni sklepowej. Czyli jest to wszystko większe od tego co w tej chwili znajduje się na tym osiedlu. Może nawet i w tym miejscu z czasem, kiedy ludzie przestaną roztrząsać, że mają coś takiego brzydkiego, wielkiego i generującego wiele niedobrych rzeczy pod nosem to może i zaczną z tego korzystać no bo jak już jest to czego z tego

nie korzystać. Powiedzmy sobie szczerze jeśli studium komunikacyjne mówi, że tak naprawdę jeśli nie powstanie PP to nie ma mowy o czymś większym od kiosku warzywnego, a PP powstanie jak dobrze pójdzie w 20015 roku to ja mam takie konkretne pytanie. Dopóki nie powstanie już nie mówię PP ale chociażby nowa Sikorskiego pomiędzy końcówką obecnego Sikorskiego czy Witosą czy Cienistą a Małomiejską to miasto nie wyda pozwolenia na budowę tego marketu czy też po uchwaleniu tego plany go wyda. Proszę państwa może pan prezydent Bielawski, a na pewno nie Adamowicz bo wiem, gdzie mieszka pan Adamowicz, a nie wiem gdzie Bielawski chociaż to wszystko jest tajne pomimo, że zeznania składamy, ale w każdym razie nie wiecie panowie co to znaczy poruszać się ulicą Małomiejską, Warszawską, Łódzką, Świętokrzyską w godzinach między 7.00-9.30 i godzinach szczytu między 11.30-16.00. To jest horror. Odcinek kilkusetmetrowy pokonuje się w pół godziny i proszę nie mówić, że jesteśmy aglomeracją i są korki. Tam poza kawałkiem Cienistej i odnowieniem Zamiejskiej nie powstało nic nowego od kilkadziesiąt lat. Wszystkie drogi jakie tam powstały budowały osiedla mieszkaniowe budując jednocześnie domy dla ludzi. Tam ulice osiedlowe są lepsze od miejskich. Mi się płakać chce jak słyszę jak niektórzy radni walczą o dziury w ulicy. Ja walczę o ulice bo u nas nie ma gdzie być tych dziur. Bo nie ma tych ulic. Teraz fundujemy sobie 13 tys. m obiektów bez ulic. Powiem szczerze, że gdyby była tutaj deklaracja, że przecięcie wstęgi będzie również z przecięciem wstęgi na nową Sikorskiego to zastanawiałbym się czy nie głosować za, ale w każdym innym przypadku, ja pomijam kwestię miejsc pracy, kupców, skazujemy ludzi tam mieszkających na horror. Nie może być tak, że miasto z jednej strony sprzedaje miejsca pozwala na budowę wielkich budynków, pozwala na budowę kilkunastu osiedli mieszkaniowych, które tam powstają i nie buduje ani jednej drogi. Dziękuję

Radny - Bogdan Oleszek – przewodniczący RMG

Zgłosiła się jeszcze radna Putrycz i radna Małgorzata Chmiel. Wpłynął wniosek o zamknięcie listy mówców. Kto z pań i panów radnych jest za zamknięciem listy mówców?

Za	-21
przeciw	-0
wstrzymało się	-1

RADA MIASTA GDAŃSKA

W głosowaniu p r z y j ę ł a

Radny – Ryszard Olszewski

Panie prezydencie.

W dzisiejszym rozważaniu zabrakło mi informacji finansowej dotyczącej wpływu do budżetu miasta. Jeżeli z tych informacji odczytujemy, że powstanie TESCO spowoduje utratę miejsc pracy od 3 do 6 pracowników, a zapewne również może przestać istnieć podmiot to od początku tego roku istnieje wpływ do budżetu od CIT-u osób prawnych i od PIT-u osób prywatnych. Jeżeli będą bezrobotni to takiego podatku nie będzie. Czy istnieje analiza dochodów lub braku wpływów do budżetu spowodowanych utratą miejsc pracy i działalności gospodarczej i jaki wpływ będzie do budżetu od osoby prawnej od CIT-u od TESCO. Czy taka analiza została wykonana?

Radna – Małgorzata Chmiel

Szanowni przedmówcy.

Chciałam powiedzieć, że budynek, w którym my się znajdujemy ma metrów kwadratowych 3800 więc do kolegi Sowińskiego mówiąc o powierzchni 7 tys. m kwadratowych mówimy o niecałej dwukrotności tego budynku. Miejmy świadomość o jakiej powierzchni mówimy. Oczywiście do tego dochodzą tam galerie i razem daje to 13 tys. m. Ja widziałam ten projekt przedstawiany na Miejskiej Komisji Urbanistyczno – Architektonicznej i muszę powiedzieć nie jest to hipermarket. Hipermarketem nazywamy halowy obiekt wokół którego skupione są powierzchnie parkingowe. Wymusiliśmy na inwestorze żeby parkingi w całości ukrył. Nie ma płaszczyzn parkingów naokoło. Państwo chcieliby, żeby HIT, a obecne TESCO był traktowany na równi z LECLERK. Proszę państwa. Gdyby LECLERK przeszedł taką szkołę, jak HIT-TESCO to nie życzę nikomu. Ten podmiot chciał od 15 lat wybudować na terenie, który kupił zgodnie z planem zagospodarowania na obiekt powyżej 20 tys. m kw powierzchni handlowej jako ponaddzielnicowy obiekt handlowy. Do tej pory kolejni właściciele nie dostali pozwolenia żadnego na ten obiekt. I miejmy świadomość o czym my mówimy. Dziękuję

Radna – Danuta Putrycz

Szanowny radny, kolego Sowiński. Bardzo mnie cieszy pana pogląd w sprawie dróg i taka była moja intencja w pytaniu, że jeżeli już to te drogi powinny powstawać równolegle bo tam jest pustynia, ale chciałam zapytać pana o jeszcze coś z przeszłości. Wysłuchując pana opinii zastanawiałam się, bo był pan w tym czasie w zarządzie, który kolegiąlnie podjął decyzję o sprzedaży tego gruntu pod megasam bo tak to się zgodnie z planem wówczas nazywało. Myślę, że był to opór przeciwko wnioskowi, który został złożony przeze mnie w imieniu mieszkańców aby zmienić przeznaczenie tego obszaru. Miasto chciało zarabiać. Ja zrozumiałam tę decyzję pana prezydenta Posackiego, kiedy ogłosił przetarg w

grudniu 1995 roku. I myślę, że historycznie to rozważając wiele rzeczy nie tak się stało, jak powinno się stać na Chełmie. Jak wiemy basen, który miał powstać na Chełmie miał być 50 m stało się inaczej. Został basenem szkolnym i dla najbliższych mieszkańców. A gdyby powstał tak jak to rozważaliśmy myślę, że znaleźliby się chętni, gdzie przeznaczenie tego gruntu można by było pod hotele inne usługi przeznaczyć. Ale stało się inaczej. Właścicielem został HIT, a potem TESCO. Faktycznie tak długo jak nie ma tych dróg i nie ma gwarancji, że te drogi zostaną zrobione, to naprawdę panie prezydencie obawy mieszkańców są słuszne, że będzie tam niesympatycznie – mówiąc delikatnie, ale naprawdę może być tam horror. Zwłaszcza, kiedy wybudowane zostałyby fragmenty dróg do czego gmina ma tendencje, że zostawia niedokończone i będzie czekało lata całe to będzie to dylemat dla mieszkańców, a wiemy, że ta dzielnica cały czas się rozbudowuje. Mam nadzieję, że kiedy zaistnieje TESCO drogi będą budowane jednocześnie, że gmina dołoży starań wynegocjuje lub sama je wybuduje jeśli nie będzie potrafiła wynegocjować. Kiedyś w przeszłości przyrzekłam kupcom z Pasażu Chełmskiego, że jestem przeciwko tej budowie z przyczyn różnych bo byłam wnioskującą o inny plan zagospodarowania w tym miejscu. No, ale stało się inaczej. W związku z tym będę głosowała przeciwko zgodnie z danym przyrzeczeniem. Dziękuję.

Radna – Zofia Gosz

Panie przewodniczący

Panie prezydencie

Ja chciałabym kilka pytań zadać do uzasadnienia, które brzmi co najmniej dwójako, a mianowicie, mówi się tutaj i nie ukrywa, że spółdzielnia mieszkaniowa bardzo protestuje przeciwko tej budowie i tak ogólnie mówiąc przeciwko temu kompleksowi całemu i proszę mi odpowiedzieć. Jest tutaj jeden bardzo ważny punkt według mnie, że zabudowa ta likwiduje zbiornik wodny pomijając jego rolę w razie powodzi. Wiem mniej więcej, gdzie jest ten teren.

Byłam na Chełmie mam w oczach ten zbiornik naturalny, jaki tam jest więc po prostu wiemy, jakie szkody powódź zrobiła w tych terenach, a tym bardziej, że jest to na terenie spadzistym, gdzie będzie teraz zabetonowanych dużo hektarów i jak był u mnie na dyżurze przedstawiciel TESCO obawiałam się głównie o to, że może być wielka erozja. Jak będą wielkie deszcze może być różnie dla mieszkańców i dróg niżej położonych. Teraz następna sprawa. Drogi nie wybudowane, drogi wąskie nie ma dojazdu. Jest już tłok. Ja tam nieczęsto, ale kilka razy jechałam. Chodzi o ochronę środowiska. Podnosi to również spółdzielnia, ale tutaj mówi się tak: wpływ inwestycji na środowisko zagrożenie zwiększeniem poziomu hałasu i nadmierną emisją spalin samochodowych będzie ograniczone na etapie inwestycji. No co najmniej chyba niefortunnie sformułowane. Będzie ograniczone. Moje pytanie. Jeżeli nie ma tego założenia w planie tylko będzie ograniczone na etapie to z czyich pieniędzy będzie to ograniczenie. Bo rozumie, jakieś ochronne pasy i tak dalej, i tak dalej żeby to nie docierało. Kto za to zapłaci? Czy TESCO czy gmina? I jeszcze jedno. Dlaczego w tym miejscu i tak. Jak się dowiedziałam kupcy mają mieć tam galerię. Po prostu proponuje się chyba przejście tym, którzy gdzie indziej handlują do tych galerii, ale proszę państwa jakaś równomierność rozłożenia zakupów też musi być. Nie może wszystko być zgromadzone w jednym miejscu. Poza tym Chełm jest taką dzielnicą, gdzie robi się tak zwane różne plomby, mieszkańcy protestują i nie uwzględnia się. Oni już mieszkają i mówi się im możecie się wyprowadzić. Proszę mi powiedzieć. Jeśli będzie planowana budowa drogi to jaki będzie współudział? Bo to powinno być już w założeniach inwestycyjnych – udział inwestora i ile da miasto i kiedy jest to możliwe. Czy to będzie razem z TESCO? Co z tym zbiornikiem wody. Jak państwo uważają ze względu na ochronę środowiska, a przede wszystkim przed powodzią. Opady mogą być i mogą nie być. I po trzecie. Jak będą ochronieni mieszkańcy jak to się mówi w uzasadnieniu będzie to dopiero wiadome na etapie udzielania pozwolenia na budowę? Kto będzie w tym uczestniczył jako ochronę

mieszkańców przed hałasem, zanieczyszczeniem spalinami i innymi sprawami? Proszę mi nie mówić to nie teraz to później. Nie. Jeżeli my uchwalimy plan, a jest właścicielem ziemi to ma prawo już budować. Nie musi się oglądać na inne sprawy tak jak drogi czy inne inwestycje. Uważam, że już w założeniach ogólnych o podziale kosztów i czynnościach musi to być wiadome. Proszę o odpowiedź. Dziękuję

Radny Bogdan Oleszek – przewodniczący RMG

Pan Tomasz Sowiński, ale tylko jedno zdanie.

Radny – Tomasz Sowiński

Zgodnie z regulaminem sprostowanie panie przewodniczący. Ja potwierdzam i nigdy tego nie kryłem, a wręcz przeciwnie byłem z tego bardzo dumny, że byłem w zarządzie miasta Gdańska za czasów Tomasza Posadzkiego, ale to było dwa lata później. Także nie byłem w zarządzie miasta, kiedy był sprzedany ten teren. Dziękuję

Radny – Bogdan Oleszek – przewodniczący RMG

Proszę o ustosunkowanie się pana prezydenta do tych pytań.

Zastępca prezydenta - Wiesław Bielawski

Panie przewodniczący

Szanowni państwo

Do kwestii, które wypowiedział radny Klimczyk mówiąc jak w tej chwili zachowujemy się w stosunku do LECLERK, jak zachowujemy się do przywoływanej tutaj firmy TESCO. Otóż sytuacja prawna tych dwóch podmiotów jest skrajnie różna. Dlatego, że LECLERK w sytuacji, kiedy nabył tę nieruchomość w kontekście tamtejszych ustaleń planu nie mógł zrealizować obiektu w takim kształcie jaki chciał. Natomiast HIT czy też późniejsze TESCO

mogło zrealizować obiekt w zgodzie z wówczas obowiązującym planem. Dopuszczał do realizacji bardzo dużej powierzchni handlowej i to jest ta drobna różnica, która niestety wymusza na nas inne zachowanie w stosunku do tego podmiotu niż do LECLERK. Ma tą przewagę, że bez wątpienia będzie miał skuteczne roszczenie w sytuacji, jak to się różnie będzie mogło potoczyć. Pani radna Grabarek Bartoszewicz przywoływała rezolucję z 2000r. To mamy wyciągniętego trupa z szafy bo de facto rezolucja ta nie obowiązuje. Ona wygasła. Przede wszystkim, jak się do niej sięgnie ona miała określony czas działania. Mianowicie mówiło się w niej o przedstawieniu, na sesji czerwcowej, projektu uchwały o pierwszeństwie nabywania lokali i przedłożenia przez zarząd sprawozdania radzie na sesji czerwcowej co do kwestii preferencyjne ustalanie stawek czynszu itd. Dalej. Ta uchwała przywoływała w swych zapisach nieobowiązującą już ustawę o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Ustawy tej już nie ma w związku z czym nie ma się do czego odnieść. Rezolucja ta podejmowana była w czasie, kiedy nie było uchwalone studium uwarunkowań. Akurat studium uwarunkowań szereg kwestii związanych z realizacją poszczególnych ośrodków usługowych poprzez stosowną uchwałę rozstrzygnęło. W związku z tym, że jako zrealizowano obowiązki wynikające z realizacją tej rezolucji przez ówczesny zarząd. W związku z tym, że utraciły moc prawną ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym, która była podstawą tej rezolucji nie mamy o czym mówić. Słuchając wypowiedzi pana radnego Sowińskiego absolutnie zgadzam się z tym jaka jest ulica Małomiejska. Każdy to widzi, że to jest koszmar przejeżdżać tą ulicą. Tylko proszę pamiętać, że samorząd w kształcie takim jaki jest pracuje od lat 15, a pozostał pozostawiony samemu sobie i to nie dotyczy tylko Gdańska, ale wszystkich miast z opóźnieniem cywilizacyjnym przynajmniej 50 – letnim. Trzeba sobie jasno powiedzieć. Nie jesteśmy w stanie w trakcie 1,2 kadencji rozwiązać wszystkich problemów komunikacyjnych miasta. I nie sądzę by to stanowiło przesłankę do najważniejszych decyzji przestrzennych jako że w ten

sposób podchodząc możemy sobie powiedzieć w zasadzie zatrzymujemy przestrzenny rozwój miasta zabieramy się za realizację dróg i wtedy dopiero możemy mówić, że nowe plany tam, gdzie są funkcje gospodarcze, przemysłowe, handlowe, mieszkaniowe uchwalać, ale trzeba mieć wtedy na uwadze jedno, że dzięki tworzeniu planów i wprowadzanie podmiotów do realizacji określonych funkcji zyskujemy na podatku od nieruchomości. Różnica jest tego rodzaju, że podatek od nieruchomości przeznaczony na cel gospodarczy nie zabudowanej jest w granicach 50-60 groszy, już dokładnie nie pamiętam, a w przypadku obiektu zabudowanego 17 zł. Tutaj jest ten interes dla miasta, o który obawia się radny Olszewski bo właśnie przez realizację takich obiektów przysparza nam określonych dochodów, a podatek od nieruchomości w całości jest skonsumowany przez gminę, a przez to są przychody, które pozwalają coraz więcej środków przekazać na realizację elementów infrastruktury. Natomiast jeśli chodzi o analizę, o którą pan pytał nie została ona przeprowadzona. Po prostu z ustawy o planowaniu obowiązek takiej analizy nie wynika. Ten zakres do jakiego zobowiązuje nas ustawa został wykonany i skutki realizacji tego obiektu zostały przedstawione. Kwestia parametrów nasycenia usług i tak dalej już mówił o tym pan radny Mękal. Generalnie rzecz biorąc tak jak mówiłem raz z jednej strony ustalenia planów, które de facto umożliwiają funkcjonowanie tego obiektu poprzez ulice Sikorskiego, a tutaj na chwilę wróć do kwestii, którą poruszył pan Klimczyk dotyczącą ulicy Cienistej ona jest tam zapisana jako dopuszczalna. Nie jest absolutnie konieczne. Natomiast jeśli spółdzielnia dojdzie do przekonania, że będzie można zrealizować na swoim terenie, bo to jest teren spółdzielni, to będzie można. Natomiast głównym kierunkiem obsługi komunikacyjnej jest ulica Sikorskiego. Dziękuję

Radny – Bogdan Oleszek – przewodniczący RMG

Proszę wszystkich o powrót na salę. Widzę, że jeszcze państwo się zgłaszają, ale my już zamkniętą listę mówców. Panie prezydencie czy pan odpowiedział na wszystkie pytania?

Projektant Biura Rozwoju Gdańska

Tytułem uzupełnieniem wypowiedzi prezydenta trochę szczegółów dotyczących właśnie tego układu komunikacyjnego, który przywołał pan prezydent. Mianowicie obsługa komunikacyjna opiera się na układzie celowym. Trasa W – Z w połączeniu z trasą Sikorskiego i nowa Podmiejska to jest układ podstawowy obsługujący docelowo dzielnice oraz obiekt handlowy o powierzchni sprzedażowej 3,5 tys.m², który jest planowany w tym rejonie. Jeżeli chodzi o opracowanie prognozy ruchu. Na podstawie prognozy ruchu, która została sporządzona na podstawie symulacji programu wykazała, że istniejący układ drogowy posiada wystarczającą dla prognozowanego na 2007r. ruchu, który wyniesie 100 pojazdów na godzinę szczytu. Jak jest symulacja. Ponieważ węzeł Okopowa w stanie obecnym ma tak niewielką przepustowość więc nie boimy się, że wzrośnie ruch na wspomnianych ulicach ponieważ klientom nie będzie opłacało się jechać przez zatłoczony układ drogowy. Czyli docelowo ten układ będzie odciążony od klientów spoza dzielnicy. Docelowo po zrealizowaniu trasy PP, Sikorskiego do Nowej Podmiejskiej ruch kołowy będzie posiadał optymalny poziom swobody ruchu. Nie będzie korków. Poziom nasycenia jeżeli chodzi handel wynosi 15,5 tys, a nie 25 tys. jak zostało przywołane. Te 15,5 tys. to jest zaledwie 0,4 na mieszkańca, a w studium planowane jest 1,8 na mieszkańca. Po realizacji TESCO będzie 0,9 czyli mamy połowę tego co powinno być. Więc nie prawdziwe jest stwierdzenie, że poziom nasycenia mamy wystarczający. Jeszcze jedna kwestia wpływ na istniejącą sieć. Też się mówi, że 50% handlu padnie. Jest to nieprawda. W tej prognozie, która wykonana została nadgorliwie przez biura, bo nowa ustawa nie wymaga takiego opracowania zostało wykazane, że

tylko 9 do 15 % istniejącego handlu będzie miało negatywny wpływ na istniejącą sieć handlową. Także 9 i 15% może paść na wskutek realizacji TESCO. Tymi liczbami wyraźnie się manipuluje i ja chciałam to wyjaśnić żeby było właściwe.

Zastępca prezydenta – Wiesław Bielawski

Jeszcze w kwestii związanej z odprowadzanie wód opadowych to tak jak mówiłem wcześniej. Po pierwsze tego typu informacja jaka jest w uzasadnieniu odnosi się do powszechnie nieprawdziwej tezy, że mamy do czynienia z naturalnym zbiornikiem retencyjnym. Otóż ten zbiornik został ukształtowany w sposób nienaturalny, a miał związek z rozpoczęciem wykopów pod realizację ław fundamentowych pod realizację budowy megasamu. Generalnie rzecz biorąc ustalenia planu tak jak mówiłem wyraźnie mówią jaką ilość wody w przypadku deszczów nawalnych można odprowadzić bezpośrednio do systemu odprowadzenia wód opadowych, które bezpośrednio wpływają do Kanału Raduni. To jest określone bodajże na poziomie 0,2 czyli de facto 20% w sytuacji, kiedy mamy do czynienia z takim deszczem może być jednorazowo spuszczone do tego układu, a reszta musi być spowolniona i inwestor ma obowiązek zastosować takie rozwiązania, które ten warunek spełnią. Tutaj ma zastosowanie prawo wodne i budowlane itd. Natomiast kwestie wszystkich uciążliwości, jakie wynikają z realizacji tego projektu. Uciążliwości, które generują ten obiekt. Przecież prawo ochrony środowiska wyraźnie to reguluje. Inwestor ma obowiązek stosować te rozwiązania, które absolutnie ograniczają te uciążliwości do granic uciążliwości. Czyli wszystkie kwestie związane z bezpieczeństwem akustycznym to inwestor musi się zrobić i tego nie uchwała się w projekcie planu jako takim, a mówi się o tym na etapie pozwolenia na budowę, gdzie się prowadzi procedury związane z raportami oddziaływania na środowisko z koniecznością stosowania tych ustaleń wynikających z tychże raportów itd.

Radny Bogdan Oleszek – przewodniczący RMG

Dziękuję bardzo. Wyczerpaliśmy listę mówców. Jest wniosek o odesłanie tego projektu do komisji. Kto z pań i panów radnych jest za odesłaniem druku do?

Za	-12
przeciw	-17
wstrzymało się	-4

RADA MIASTA GDAŃSKA

W głosowaniu n i e p r z y j ę ł a

Druk dalej będzie procesowany. Przystępujemy do głosowania. Przypomnę druk 1356 uchwalenie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego ulica Witosa, gen. Sikorskiego i Ptasia. Kto z pań i panów jest za podjęciem druku?

Za	-19
przeciw	-12
wstrzymało się	-2

RADA MIASTA GDAŃSKA

W głosowaniu p r z y j ę ł a

UCHWAŁĘ NR XXXVII/1246/05

Rady Miasta Gdańska

z dnia 28 kwietnia 2005 roku.

W sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Chelm rejon ulic Witosza, Gen. W. Sikorskiego, Ptasiej w mieście Gdańsku.

Uchwała stanowi załącznik nr 28 do niniejszego protokołu.

20. O PRZYSTĄPIENIU DO SPORZĄDZENIA MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO UJEŚCISKO REJON ULICY DĄBRÓWKI W MIEŚCIE GDAŃSKU. (DRUK 1339)

*WIESŁAW BIELAWSKI – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska
zreferował druk tak jak w uzasadnieniu.*

Radny – Bogdan Oleszek – przewodniczący RMG

Opinia Komisji Rozwoju przestrzennego pozytywna. Głosów w dyskusji nie ma.

Kto z pań i panów jest za podjęciem druku 1339?

Za -20

przeciw -0

wstrzymało się -1

RADA MIASTA GDAŃSKA

W głosowaniu p r z y j ę ł a

UCHWAŁĘ NR XXXVII/1247/05

Rady Miasta Gdańska

z dnia 28 kwietnia 2005 roku.

W sprawie o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Ujeścisko rejon ulicy Dąbrówki w mieście Gdańsku.

Uchwała stanowi załącznik nr 29 do niniejszego protokołu.

**21. O PRZYSTĄPIENIU DO SPORZĄDZENIA
MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA
PRZESTRZENNEGO BRĘTOWO REJON ULICY
POTOKOWEJ W MIEŚCIE GDAŃSKU.
(DRUK 1340)**

*WIESŁAW BIELAWSKI – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska
zreferował druk tak jak w uzasadnieniu.*

Radny – Bogdan Oleszek – przewodniczący RMG

Opinia Komisji Rozwoju przestrzennego jest pozytywna. Głosów w dyskusji nie ma. Kto z pań i panów jest za podjęciem druku?

Za	-19
przeciw	-0
wsstrzymało się	-0

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a

UCHWAŁĘ NR XXXVII/1248/05

Rady Miasta Gdańska

z dnia 28 kwietnia 2005 roku.

W sprawie o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Brętowo rejon ulicy Potokowej w mieście Gdańsku.

Uchwała stanowi załącznik nr 30 do niniejszego protokołu.

22. O PRZYSTĄPIENIU DO SPORZĄDZENIA MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OSOWA - REJON ULIC JUNONY I IZYDY W MIEŚCIE GDAŃSKU.

(DRUK 1341)

*WIESŁAW BIELAWSKI – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska
zreferował druk tak jak w uzasadnieniu.*

Radny Bogdan Oleszek – przewodniczący RMG

Opinia Komisji Rozwoju Przestrzennego pozytywna. Głosów w dyskusji nie ma. Przystępujemy do głosowania. Kto z pań i panów jest za podjęciem druku 1341?

Za -20

przeciw -0

wstrzymało się -0

RADA MIASTA GDAŃSKA

W głosowaniu p r z y j ę ł a

UCHWAŁĘ NR XXXVII/1249/05

Rady Miasta Gdańska

z dnia 28 kwietnia 2005 roku.

W sprawie o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Osowa - rejon ulic Junony i Izdydy w mieście Gdańsku.

Uchwała stanowi załącznik nr 31 do niniejszego protokołu.

**23. O PRZYSTĄPIENIU DO SPORZĄDZENIA
MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA
PRZESTRZENNEGO BARNIEWICE NA PÓŁNOC
OD ULICY METEORYTOWEJ W MIEŚCIE
GDAŃSKU.**

(DRUK 1338)

*WIESŁAW BIELAWSKI – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska
zreferował druk tak jak w uzasadnieniu.*

Radny Bogdan Oleszek – przewodniczący RMG

Opinia Komisji Rozwoju Przestrzennego pozytywna. Głosów w dyskusji nie ma. Przystępujemy do głosowania. Kto z pań i panów jest za podjęciem druku 1338?

Za	-17
przeciw	-0
wstrzymało się	-0

RADA MIASTA GDAŃSKA

W głosowaniu p r z y j ę ł a

UCHWAŁĘ NR XXXVII/1250/05

Rady Miasta Gdańska

z dnia 28 kwietnia 2005 roku.

W sprawie o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Barniewice na północ od ulicy Meteorytowej w mieście Gdańsku.

Uchwała stanowi załącznik nr 32 do niniejszego protokołu.

**24. O PRZYSTĄPIENIU DO SPORZĄDZENIA
MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA
PRZESTRZENNEGO MATARNIA – ŻŁOTA
KARCZMA – NA ZACHÓD OD TRÓJMIEJSKIEGO
PARKU KRAJOBRAZOWEGO W MIEŚCIE
GDAŃSKU.**

(DRUK 1342)

*WIESŁAW BIELAWSKI – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska
zreferował druk tak jak w uzasadnieniu.*

Radny - Bogdan Oleszek – przewodniczący RMG

Opinia Komisji Rozwoju Przestrzennego pozytywna. Głosów w dyskusji nie ma. Przystępujemy do głosowania. Kto z pań i panów radnych jest za podjęciem druku ?

Za -19

przeciw -0

wstrzymało się -0

RADA MIASTA GDAŃSKA

W głosowaniu p r z y j ę ł a

UCHWAŁĘ NR XXXVII/1251/05

Rady Miasta Gdańska

z dnia 28 kwietnia 2005 roku.

W sprawie o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Matarnia – Złota Karczma – na zachód od Trójmiejskiego Parku Krajobrazowego w mieście Gdańsku.

Uchwała stanowi załącznik nr 33 do niniejszego protokołu.

**25. O PRZYSTĄPIENIU DO SPORZĄDZENIA
MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA
PRZESTRZENNEGO KOKOSZEK
MIESZKANIOWYCH W REJONIE ULICY
KISZEWSKIEJ W MIEŚCIE GDAŃSKU.
(DRUK 1343)**

*WIESŁAW BIELAWSKI – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska
zreferował druk tak jak w uzasadnieniu.*

Radny - Bogdan Oleszek – przewodniczący RMG

Opinia Komisji Rozwoju Przestrzennego opinia pozytywna. Głosów w dyskusji
nie ma. Kto z pań i panów jest za podjęciem druku 1343?

Za	-23
przeciw	-0
wstrzymało się	-0

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a

UCHWAŁĘ NR XXXVII/1252/05

Rady Miasta Gdańska

z dnia 28 kwietnia 2005 roku.

W sprawie o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Kokoszek Mieszkaniowych w rejonie ulicy Kiszewskiej w mieście Gdańsku.

Uchwała stanowi załącznik nr 34 do niniejszego protokołu.

**26. O PRZYSTĄPIENIU DO SPORZĄDZENIA
MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA
PRZESTRZENNEGO KOKOSZEK
PRZEMYSŁOWYCH – NA WSCHÓD OD ULICY
BYSEWSKIEJ W MIEŚCIE GDAŃSKU.**

(DRUK 1344)

*WIESŁAW BIELAWSKI – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska
zreferował druk tak jak w uzasadnieniu.*

Radny - Bogdan Oleszek – przewodniczący RMG

Opinia Komisji Rozwoju Przestrzennego pozytywna. Głosy w dyskusji – radna Małkowska.

Radna – Maria Małkowska

Panie prezydencie ja chciałam tylko zwrócić uwagę na sytuację wodną w Kokoszkach. Są takie sytuacje, że wycinkowo przystępujemy do planu, buduje się podwyższając teren i nie ma naturalnych cieków wodnych i woda zalewa ulicy, np. ulicę Jesienną. Jesienią jak są deszcze to mieszkańcy praktycznie nie mogą nią przejść i jest koncepcja odwodnienia zrobiona przez zakład melioracji. Ja mam pytanie. Czy przy tych planach zostanie uwzględniony ten problem.

Wiesław Bielawski – zastępca prezydenta Gdańska

Szanowna pani. Pragnę panią uspokoić. Tego typu kwestie na etapie sporządzania planu są badane i z właściwą troską do tego podchodzimy o ile rozwiązania rzeczywiście muszą być lokalizowane na tym obszarze. Obecnie mamy pełną świadomość, jak należy wiązać z elementami układu zewnętrznego. I będziemy na to zwracać uwagę. Tutaj istotnym partnerem jest nie tylko melioracje, ale i RZGW, które na etapie uzgodnień bardzo aktywnie z nami dyskutują, jak te problemy rozwiązać.

Radny - Bogdan Oleszek – przewodniczący RMG

Więcej głosów w dyskusji nie ma. Kto z pań i panów radnych jest za podjęciem druku 1344?

Za	-18
przeciw	-0
wsstrzymało się	-0

RADA MIASTA GDAŃSKA

W głosowaniu p r z y j ę ł a

UCHWAŁĘ NR XXXVII/1253/05

Rady Miasta Gdańska

z dnia 28 kwietnia 2005 roku.

W sprawie o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Kokoszek Przemysłowych – na wschód od ulicy Bysewskiej w mieście Gdańsku.

Uchwała stanowi załącznik nr 35 do niniejszego protokołu.

**27. O PRZYSTĄPIENIU DO SPORZĄDZENIA
MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA
PRZESTRZENNEGO KLUKOWO – RĘBIECHOWO
W REJONIE POTOKU ZAJĄCZKOWSKIEGO W
MIEŚCIE GDAŃSKU.**

(DRUK 1345)

*WIESŁAW BIELAWSKI – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska
zreferował druk tak jak w uzasadnieniu.*

Radny – Bogdan Oleszek, przewodniczący RMG

Opinia Komisji rozwoju Przestrzennego pozytywna. Głosów w dyskusji nie ma.

Kto z pań i panów jest za podjęciem druku 1345?

Za -17

przeciw -0

wstrzymało się -0

RADA MIASTA GDAŃSKA

W głosowaniu p r z y j ę ł a

UCHWAŁĘ NR XXXVII/1254/05

Rady Miasta Gdańska

z dnia 28 kwietnia 2005 roku.

W sprawie o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Klukowo – Rębiechowo w rejonie Potoku Zajązkowskiego w mieście Gdańsku.

Uchwała stanowi załącznik nr 36 do niniejszego protokołu.

**28. WYRAŻENIA ZGODY NA UDZIELENIE DLA
PROWINCJI MISJONARZY OBLATÓW MARYI
NIEPOKALANEJ Z SIEDZIBĄ W POZNANIU,
BONIFIKATY OD CENY SPRZEDAŻY GRUNTU
NIEZABUDOWANEGO, POŁOŻÓNEGO W
GDAŃSKU PRZY UL. ELŻBIETAŃSKIEJ,**

STANOWIĄCEGO WŁASNOŚĆ GMINY MIASTA GDAŃSKA.

(DRUK 1342)

*TOMASZ LECHOWICZ – Dyrektor Wydziału Skarbu zreferował druk
tak jak w uzasadnieniu.*

Radny – Bogdan Oleszek – przewodniczący RMG

Opinia Komisji Polityki Gospodarczej i Morskiej pozytywna. Komisji Kultury
pozytywna. Komisja Budżetowa pozytywnie. Rozwoju Przestrzennego
pozytywnie. Głosów w dyskusji nie ma. Kto z pań i panów jest za podjęciem
druku 1332?

Za -20

przeciw -0

wstrzymało się -2

RADA MIASTA GDAŃSKA

W głosowaniu p r z y j ę ł a

UCHWAŁĘ NR XXXVII/1255/05

Rady Miasta Gdańska

z dnia 28 kwietnia 2005 roku.

W sprawie wyrażenia zgody na udzielenie dla Prowincji Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej z siedzibą w Poznaniu, bonifikaty od ceny sprzedaży gruntu niezabudowanego, położonego w Gdańsku przy ul. Elżbietańskiej, stanowiącego własność Gminy Miasta Gdańska.

Uchwała stanowi załącznik nr 37 do niniejszego protokołu.

**29. WYRAŻENIA ZGODY NA UDZIELENIE
BONFIKATY OD CENY SPRZEDAŻY
NIERUCHOMOŚCI STANOWIACEJ WŁASNOŚĆ**

GMINY MAISTA GDAŃSKA NA RZECZ GMINY MIASTA SOPOTU.

(DRUK 1337)

*TOMASZ LECHOWICZ – Dyrektor Wydziału Skarbu zreferował druk
tak jak w uzasadnieniu.*

Radny – Bogdan Oleszek – przewodniczący RMG

Opinia Komisji Polityki i Gospodarki Morskiej 2 głosy za, 2 przeciw. Komisja Rozwoju Przestrzennego opinia pozytywna. Komisja Budżetowa nie opiniowała. Głosy w dyskusji

Radny Kazimierz Koralewski

Wysoka rado

Nie sposób tutaj nie zabrać głosu. Ponieważ na Komisji usłyszałem, że to my radni zadecydowaliśmy, że taka ma być forma i te działki, które zostały wyznaczone w tej uchwale zostały wyznaczone przez Radę Miasta, czy radnych. Ja sobie takiego faktu nie przypominam. Być może było to w zamierzchłej przeszłości, gdzieś nastąpiło. Mamy takie odczucie i nasz klub ma takie odczucie, że Sopot na tej transakcji zyskuje konkretną, wymierną kwotę, a Gdańsk jest tutaj kozłem ofiarnym przy okazji tej transakcji Hali Widowiskowo Sportowej. Stoimy na stanowisku, że jest to niesprawiedliwe dla naszego miasta, a my jako jego reprezentanci nie powinniśmy się zgodzić na taką ewidentną krzywdę. Pragnę nadmienić, że zaciągaliśmy opinii kolegów z Sopotu. Oni

również widzą korzyść dla swojego miasta, a mimo to potrafili wznieść się nad poziom tej korzyści i stwierdzili, że jest to falandyzacja prawa. Chciałbym aby jeśli w przyszłości będzie się mówiło, że radni to uchwalili to żeby pamiętano, że radni Pis tego nie uchwalali.

Wiesław Bielawski – zastępca prezydenta

Szanowni państwo. Jest to transakcja dopuszczalna i zgodna z prawem. Natomiast co do tych korzyści. Jest sytuacja tego rodzaju, jak przy mechanizmie jaki występuje, np. przy ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, gdzie w ramach odszkodowań za zajęte tereny pod cele publiczne typu szkoła czy droga możemy proponować nie gotówkę, a grunt zamienny. Czy wówczas też będziecie państwo podejrzewali o niegospodarność i niezasadność jeśli dojdzie do takiej transakcji rozliczenia o charakterze bezgotówkowym, gdzie zyskujemy grunt pod drogę, a ktoś dostaje grunt budowlany, który mu zabrano właśnie poprzez realizację tej drogi. To jest dokładnie ten sam schemat. Ten ktoś, który wejdzie w posiadanie tej nieruchomości też będzie ją mógł sprzedać za rok, dwa. Ta cena może być skrajnie różna od tej, która była w momencie, kiedy tej zmiany dokonywano. Chcąc budować hale musimy być właścicielami w połowie nieruchomości na której ma być budynek. Dziękuję.

Radny - Ryszard Nikiel – wiceprzewodniczący RMG

Wysoka Rado

Panie prezydencie Bielawski

Będę mówił powoli i bardzo prostym językiem by być zrozumiałym. Ja byłem wśród tych radnych, którzy głosowali w tamtej kadencji za podjęciem tego przedsięwzięcia. I pamiętam dokładnie, jak to było wtedy rozumiane. Miała być wymiana gruntów czyli korekta granic na zasadzie zwrócenia się do rządu o zgodę na to. Intencja była jaka: Granica między miastami miała dokładnie

przebiegać przez środek hali. Chodziło o to, że hale rzeczywiście są na terenie obydwu miast. Sprawa podatku od nieruchomości itd. Miała być czysta. To co państwo w tej chwili proponujecie to jest odstępstwo od tej zasady bo Sopot dostaje jako rekompensatę działki, które sam wybrał. My ramach rekompensaty dostajemy nieruchomość, ale na terenie Sopotu. A więc tak naprawdę cała hala leżeć będzie na terenie Sopotu. A w swej prostocie zwracam się do zastępcy prezydenta Bielawskiego. Czy to nie jest odstępstwo od tych pierwotnych założeń, które przyświecały budowie hali?

Radny – Ryszard Klimczyk

Ta sprawa, gdzie leży hala jest o tyle ważna bo jest sprawa podatku od nieruchomości. Ja zapytałem pana dyrektora na Komisji Rozwoju Przestrzennego i dyrektor zgodził się ze mną, kiedy sprowadziłem całą rzecz do takiego schematu, że miasto Gdańsk w zamian za to, że dostanie udział w nieruchomości na terenie Sopotu udział w nieruchomości, której nie sprzeda, która nie podlega obrotowi itd., itd., płaci Sopotowi prawie 13 mln złotych. Powiedzmy sobie szczerze w gotówce, no bo co Sopot z tym zrobi wiadomo – sprzeda. I to jest jedna rzecz. Powiedzmy, że można założyć, że jest jakaś ekwiwalentność tego udziału i tej gotówki.

Natomiast niepokoi mnie kwestia podatku od nieruchomości. Jeżeli hala będzie leżała na terenie Sopotu to podatek ten będzie płacony do Sopotu. Podatek, ze wspólnego przedsięwzięcia – gdzieś tutaj ekwiwalentność umyka. Prosiłbym o wyjaśnienie. Dziękuję.

Radna – Zofia Gosz

Panie przewodniczący

Panie prezydencie

Wysoka Rado

Ja się zgadzam z radnym Niklem, ale wyciągnęłam jeszcze z poprzedniego roku decyzję tzn. uchwałę czy też opinię Komisji Polityki Gospodarczej. Komisji, która w ubiegłej kadencji uchwaliła, że będzie ten grunt na Ujeścisku. Jeszcze zaglądałam w protokół czy tam była dyskusja. Nie, nie było żadnej dyskusji. Jak wynikało z protokołu radny Nowak był wtedy przewodniczącym. Interesowałam się tym, bo jest to nierówność w traktowaniu gmin. To co powiedziano nam na komisji tylko część techniczna wraz z drogami, parkingami ma być na naszym terenie. Więc gdyby dochodziło do sprzedaży hali no to Sopot sprzedaje halę, bo na naszej stronie są tylko drogi i parkingi. Uważam, że jest to niekorzystne dla gminy Gdańsk. Powinniśmy bardziej się szanować jako radni, a przede wszystkim jako gmina. No niestety, kochajmy się jak bracia. Liczymy się jak Żydzi. Zawsze jest to aktualne, a tutaj się nie szanujemy. Dziękuję bardzo. Ja będę głosowała przeciw.

Paweł Adamowicz – prezydent miasta Gdańska

Proszę państwa.

Głos pani radnej Gosz świadczy, że nie rozumiemy, o czym mówimy. Kompletnie nie rozumiemy. Została podjęta przez Radę Miasta uchwała intencyjna o powołaniu spółki. Spółka została zawiązana. Spółka będzie realizować inwestycje. A więc spółka będzie właścicielem nakładów. A więc spółka będzie właścicielem hali sportowej. Nie będzie właścicielem ani Sopot, ani Gdańsk tylko spółka z o.o.. Ostatnie decyzje Ministerstwa Gospodarki potwierdzają, że spółka może być beneficjentem środków z UE w działaniu turystyka. I trzeba do tej spółki tak jak przyjęliśmy zasadę od początku wszystkie koszty są liczone po 50%. Nie bierzemy kryterium liczby ludności ani

innych tylko proste kryteria. $\frac{1}{2}$ i $\frac{1}{2}$. Czyli i dochody i straty i zysk i sukces wszystko po połowie. Ten krok i ten moment nie jest momentem do debaty o zasadności czy też nie do hali. W sytuacji kiedy składamy wniosek do Zarządu Województwa Pomorskiego o dofinansowanie ze środków UE, kiedy mamy powołaną spółkę, kiedy mamy podpisane porozumienia z Rządem. Setki godzin zostało przeznaczonych na tę pracę. Zostało już wydane kilka milionów złotych na przygotowanie tej inwestycji. W sytuacji, kiedy biedna Łódź też chce budować, kiedy inni też chcą budować to ja nie pojmuję jak w takiej chwili można chcieć wyrzucić do góry nogami ten projekt. Na tę debatę był czas w latach 1998-2002. Teraz jest 2005 rok i rozpoczynanie dyskusji od początku czy hala jest potrzebna i co zrobić by uniemożliwić jej budowę jest sabotażem. I nazywajmy rzecz po imieniu. To jest sabotaż. Tylko na to czekają Łódź i inni, którzy starają się o środki unijne. Jeżeli Gdańsk nie zechce budować to ja już widzę te uśmiechnięte buzie prezydentów i burmistrzów, którzy czekają na moment, kiedy projekt Gdańska i Sopotu się wywróci. Wtedy więcej pieniędzy dla nich. Uchwała przedstawiana dzisiaj jest logiczną, prawną konsekwencją wcześniej podjętych działań. Nie odkrywajmy Ameryki na nowo. To jest potwierdzenie tego, co pozostało ustalone. Budujemy wspólnie z Sopotem. Dzielimy koszty po połowie. Dziękuję i proszę o przyjęcie tej uchwał.

Wiesław Bielawski – zastępca prezydenta

Generalnie rzecz biorąc kwestie podstawowe wyjaśniał pan prezydent. Natomiast odnosząc się do tego, co mówił radny Nikiel ja sądzę, że nie chodzi tu o to, że mówi pan wolniej tylko z sensem. Ja mogę tylko jeszcze raz powtórzyć to, co mówiłem na początku. Postrzeganie tego w kategoriach zysku gminy Sopot, która może zbyć halę na rynku wtórnym nie jest moim zdaniem właściwe, bo to jest tak, jak z tym odszkodowaniem za teren zajmowany na cele publiczne, który daje się w postaci działki o charakterze budowlanym, gdzie ten ktoś też może zbyć.

Radny – Ryszard Nikiel – wiceprzewodniczący RMG

Jest to przykład świetnych odpowiedzi, ale nie na temat. Ja powtarzam jeszcze raz pytanie do panów prezydentów. Czy przy tym wariancie gdy my dostaniemy nieruchomość na terenie Sopotu pod którą będzie połowa hali to czy hala leży na terenie Sopot i podatki z tytułu nieruchomości będą odprowadzane do Sopotu czy też nie. To raz. Dwa. Kto i kiedy dokonywał wyceny gruntu które daje Sopot pod halę

Wiesław Bielawski – zastępca prezydenta

Bez wątplenia hala znajduje się w granicach administracyjnych Sopotu, a więc podatki odprowadzane są do gminy Sopot solidarnie przez Sopot i Gdańsk.

Radny – Ryszard Klimczyk

Panie prezydencie

Teraz ja czegoś nie rozumiem i to nie wynika, że czegoś nie dosłyszałem tylko wynika z niedostatku sensu tego, co pan powiedział. Pan przed chwilą powiedział, że podatki będą solidarnie odprowadzane przez Sopot i Gdańsk, czym zaprzeczył pan słowom własnego szefa pana Adamowicza, który mówił, że to spółka będzie właścicielem nieruchomości i to spółka będzie ponosić koszty. Ja się pytam jeszcze raz czy jest wyliczenie kwot podatku od nieruchomości, które z tego tytułu będą szły niezależnie od jakiegokolwiek dywidendy ze spółki z o.o. tylko wprost jako przychód budżetowy miasta Sopot. Po drugie. Gdańsk bierze udział w nieruchomości. A rozumiem, że ten udział będzie wniesiony aportem do spółki. Natomiast problemem jest to, że ten aport docelowo gospodarczo nie będzie przedmiotem obrotu. Natomiast to, co my jakby w zamian przekazujemy Sopotowi Będzie przedmiotem obrotu i Sopot uzyska szybki pieniądz. Dziękuję.

Wiesław Bielawski – zastępca prezydenta

Absolutnie ma pan rację panie radny. Dokonałem pewnego skrótu mówiąc o gminach, ale bez wątplenia właścicielem tej nieruchomości jest spółka, w której po połowie udziałowcami jest gmina Sopot i Gdańsk i w tym sensie mówiłem o gminach. Bez wątplenia podmiotem odprowadzającym podatki jest spółka. Ma pan rację.

Radny – Ryszard Nikiel – wiceprzewodniczący RMG

Podsumowując tę całą dyskusję to ja mogę powiedzieć tak. Nastąpiło odejście od zasad, które przyświecały całej RMG, która podejmowała decyzję o budowie tej hali. Wyraźnie było wtedy powiedziane, że hala będzie leżała na granicy Gdańska i Sopotu. W tej chwili to jest tak, że my budujemy halę w Sopocie, sopocką, w której będziemy mieli 50% udziału. Dla mnie to jest sabotaż. Na rzecz, kogo? W imię, czego? Jest to działanie na szkodę miasta Gdańska.

Paweł Adamowicz – prezydent miasta Gdańska

Panie radny Ryszardzie

Trzeba odróżniać granice administracyjne od prawa własności. To są dwie różne kategorie. Zmiana granic administracyjnymi między dwoma miastami jest wdrożona. Są podjęte uchwały, ale nie da się tak za kliknięciem palców jej przeprowadzić. Ale to ma znaczenie czysto symboliczne. Powiadam, granice administracyjne są czymś innym niż prawo własności. Lokalizacja hali jest na terenie, który jest własnością Sopotu. W związku z tym, aby nakłady mogły być wspólne Gdańsk musi się stać współwłaścicielem tej działki. Ten ruch transferowy był znany od niepamiętnych czasów. Dyskutowany wielokrotnie. Tylko na tym polega innowacyjność, że dwie gminy nieproporcjonalnie niepodobne do siebie, bo Sopot to jest może 40 tys. Mieszkańców. Gdańsk 460 tys. Mieszkańców budują razem nie kierując się kryterium wielkości. To jest coś za coś. Jestem przekonany, że lepiej budować we dwoje niż samemu. To się

lepiej opłaca. Proszę też nie podejmować tutaj wypowiedzi o zyskach. Na ten temat też dyskutowaliśmy wiele lat. Ustaliliśmy, że hala podobnie, jak hala Olivia, jak opera, teatr to nie są inwestycje komercyjne. One owszem służą rozwojowi gospodarczemu, ale ich samoistnym przeznaczeniem nie jest przynoszenie zysku w pierwszym okresie kilku lat.

Radny – Ryszard Klimczyk

Panie prezydencie

Kiedy się nie chce odpowiedzieć na proste konkretne pytanie to wtedy się mówi o sabotażu. Podnosi się wielkie idee, wielkie słowa. My jesteśmy przedstawiani jako ludzie, którzy nic nie rozumieją. Panie prezydencie proste pytanie. Niezależnie od tego czy spółka wielowidowiskowa hala sportowa niezależnie od tego czy będzie przynosiła zysk i czy będziemy się nimi dzielili, czy będzie przynosiła straty... Niezależnie od tego spółka ta będzie odprowadzała podatek od nieruchomości. I ten podatek od nieruchomości w kwocie założmy 100 będzie szedł do budżetu Sopotu co roku, a w kwocie 0 do budżetu Gdańska. To jest zysk Sopotu. To jest zysk wynikający z lokalizacji hali.

Paweł Adamowicz – prezydent miasta Gdańska

Pan kieruje się złą wolą i próbuje pan innych radnych wprowadzić w błąd. Oczywiście, że będzie odprowadzany w sensie formalnym, ale dlaczego pan dzisiaj sugeruje i nie dopuszcza takiej możliwości, że Sopot przedmiotowo zwolni w swojej gminie ten obiekt sportowy z podatku od nieruchomości. Dlaczego panie zakłada, że Sopot nie będzie chciał tego skonsumować? Dlaczego pan zakłada, że myśmy tego tematu dawno nie uzgodnili? Dlaczego zakładamy, że nasz partner z Sopotu będzie chciał na nas zarobić?

Radny – Czesław Nowak

Ja myślę, że nie potrzebnie dochodzi tutaj do tego typu emocji. Na początku pana wypowiedzi, czy też wypowiedzi pan Bielawskiego brakowało tych dwóch elementów. Należało powiedzieć, że granice administracyjne Sopotu i Gdańska będą zmienione i te trzy hektary gruntu będą leżały w granicach Sopotu. Druga rzecz, gdyby pan oświadczył, że gmina Sopot i gmina Gdańsk zadeklarowała, że nie będzie pobierała podatków sprawa byłaby jasna. Deklaracja gminy Sopot jest taka, że nie będzie pobierała podatków bo jak będzie pobierała to będzie pobierała od całości dopóki nie będzie zmieniona granica. I nic więcej.

radna – MARIA MAŁKOWSKA

Proszę Państwa.

Jeśli chodzi o aspekt ekonomiczny to wydaje mi się, że następuje zmiana formy. Nie spółka bo spółka generuje zyski i trudno umorzyć podatek od nieruchomości dla spółki. Natomiast mamy przecież dwie uchwały, które wyraźnie mówią, że będzie w oparciu o porozumienie realizowana inwestycja. Liderem będzie Sopot i być może, że to dobrze. Natomiast później i chyba to jest lepsza forma będzie związek gmin i będzie on jak gdyby tą halę użytkował. Wówczas nastąpi jak gdyby podatek od nieruchomości.

To jest moje zdanie. ja np. w kalkulacji kosztowej nie brałam pod uwagę podatku od nieruchomości bo dla mnie to jest oczywiste, że gminy mogą się umówić i zwolnić z tego podatku.

Panie Prezydencie.

Jest to główne porozumienie. Można takie podstawowe rzeczy rzeczywiście do tego porozumienia dopisać i nie będzie tej kwestii, którą radni poruszają. Jest taka sytuacja hala musi być, hala jest potrzebna. Być może, że Gdańsk przejmie większość kosztów na siebie. Dużą część dostaniemy z zewnątrz. Sopot jest określonym miastem o określonym budżecie i zdecydujemy, że tą halę trzeba po prostu pobudować i będziemy mieli wspólne korzyści.

TOMASZ LECHOWICZ – Dyrektor Wydziału Skarbu

W kwestii dotyczącej operatów szacunkowych i aktualizacji. Ta uchwała, ten projekt dotyczy zgody na udzielenie bonifikaty przy sprzedaży. W momencie gdy prezydent będzie miał pastwa uchwałę o zastosowaniu bonifikaty jak również prezydent będzie miał swoją uchwałę to w tym momencie doradca majątkowy idzie i jeszcze raz szacuje lub aktualizuje opłatę.

Tu ma pan rację, że ten operator mówiąc o wartości grunty na ponad 12 800 tysięcy jest przed 2 lat. Rynek nie wskazuje aby te kwoty ulegały poważnym wahnięciom, zwiększeniom. Ten rząd wielkości należy przyjąć przy kalkulacji sprzedaży na rzecz gminy Miasta Sopotu gruntów na Ujeścisku.

Jest założenie, że kwoty mają być absolutnie porównywalne z tym co ma być w Sopocie. Doszło do tego umiarkowania stąd jest brana taka powierzchnia grunty na Ujeścisku, który niewątpliwie jest mniej wart pod względem finansowym niż grunt przy ul. Łokietka w Sopocie.

radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Wpłynął wniosek radnego Gleinerta o zamknięcie listy mówców?

Za	-20
przeciw	-0
wstrzymało się	-1

RADA MIASTA GDAŃSKA

W głosowaniu p r z y j ę ł a

radny – RYSZARD KLIMCZYK

Ja bym chciał trzymać się konkretów, a nie utopić się w tej całej dyskusji w morzu słów, które są zupełnie niepotrzebne na tym etapie. Ja jestem troszeczkę zdziwiony słuchając radnej Małkowskiej, że nawet gorący zwolennicy tego przedsięwzięcia najzwyczajniej w świecie nie wiedzą jak ono będzie funkcjonować. Przecież te wszystkie Sopotkie grunty będą wniesione aportem do spółki. Tak, tak, właśnie tak i właśnie to 10 minut temu powiedział pan prezydent. Trzeba było słuchać, bo pan prezydent wszystko to ładnie wyjaśnił. Tak to właśnie będzie.

Podmiotem, który będzie odprowadzał podatek jest spółka i to też powiedział pan prezydent dwa razy. Powiedział to więc nie zaklinajmy rzeczywistości, że nie będzie w ogóle podatku. Będzie podatek o ile Sopot tej spółki nie zwolni.

I teraz pan prezydent się pyta i zarzuca mi złą wolę, że ja nie zakładam, że Sopot nas zwolni.

Panie Prezydencie.

Bądźmy poważni. Ani z pańskich ust, ani z ust pana prezydenta Karnowskiego, ani z żadnych dokumentów. Skąd ja mogę wnosić, że Sopot robi nadzwyczajną rzecz jak zwolnienie od podatku od nieruchomości jednego podmiotu. Ja tego nie wiem. Żadna taka deklaracja nie padła. Nie jestem duchem świętym, żeby domyślać się intencji prezydentów miasta.

Ja jestem przekonany, że Sopot pobierając podatek od nieruchomości położonych w swoich granicach administracyjnych nie robi niczego ze złej woli tylko najzwyczajniej w świecie wykonuje się swoje ustawowe obowiązki. Pan prezydent Karnowski jakby nie wziął tego podatku to mówiąc najkrócej poszedłby do prokuratora i poniósłby innego rodzaju odpowiedzialność.

Fakt jest faktem. Na dzień dzisiejszy mamy sytuację taką, że czysty zysk dochody budżetowe z tytułu podatku od nieruchomości idą do Sopotu.

Panie Prezydencie.

Ja będę szczęśliwy jeżeli pan zadeklaruje albo zadeklarujecie to z panem prezydentem Karnowskim, że ta spółka będzie zwolniona z podatku od nieruchomości. Wówczas moje wyobrażenia o tej ekwiwalentnej wymianie może ulegną zmianie.

radny – RYSZARD NIKEIL – Wiceprzewodniczący RMG

Wysoka Rado.

Ja tak się zastanawiam nad zmianą formuły. Kiedyś ta równość w sprawie hali miała być gwarantowana granicą administracyjną przebiegającą przez środek. A dzisiaj słuchamy, że ma się opierać na tym, że jeden prezydent obiecał coś drugiemu prezydentowi. No ja rozumiem, że tu jest pewien optymistyczny akcent, że prezydent Adamowicz zakłada, że on i prezydent Karnowski będą rządzić po wsze czasy. Ale ja chciałem powiedzieć, że istnieje duża szansa, że prezydent Karnowski nie będzie kiedyś prezydentem Sopotu, a następny prezydent może mieć zupełnie inne zdanie.

Co więcej rada Sopotu w każdej chwili będzie mogła zmienić to. To rada decyduje o podatkach. W gruncie rzeczy zamiast formalnego, konkretnego zabezpieczenia dostajemy puste słowo.

radna – ELŻBIETA GRABAREK – BARTOSZEWICZ

Panie Przewodniczący.

My rzeczywiście spieramy się o zmianę granic ale wiemy dobrze, że musi na to wyrazić zgodę Urząd Rady Ministrów. W związku z tym nie ma zmiany granic? czyli w ogóle bezprzedmiotowa jest cała dyskusja bo nie powinniśmy w takim razie zamieniać tych gruntów bo wtedy powinniśmy się wycofać bo była taka intencja w tamtej kadencji. Skoro jest zupełnie inna sprawa to powinniśmy się wycofać.

radna – DANUTA PUTRUCZ

Szanowne Koleżanki i Koledzy.

Przysłuchuję się teraz tej dyskusji przypomina mi się kiedy zapadła decyzja podjęta przez RMG o budowie hali gdzie SLD ostro i mocno sprzeciwiało się uważając, że na tym etapie jest to niesłuszne. Okazuje się, że ci co wówczas popierali budowę tej hali w tej chwili próbują storpedować to działanie. To jest troszeczkę dziwne dla mnie bo niezależnie o tego chcę powiedzieć, że pan prezydent wówczas upierał się o wybudowanie ale to rada podjęła i to są konsekwencje podjęcia tamtej decyzji.

Tak rozważając wszystkie za i przeciw mam wątpliwości co z tym fantem zrobić. Czy rzeczywiście upierać się i powiedzieć niezgodnie z ideą, czy przesłaniem niektórych koleżanek i kolegów bo tych spraw, które niektórzy radni żądają, deklarują jest to niemożliwe tak jak powiedział kolega Ryszard. Jest niemożliwe aby deklaracje tak składane nie były zmienione bo każdy nowy ma prawo do zmiany.

Mam pytanie do prezydenta. Czy Sopot podjął już uchwałę w sprawie bonifikaty dla naszych gruntów?

radny – KAZIMIERZ KORALEWSKI

Chciałbym to uporządkować bo w zasadzie tutaj rozmawiamy o tym być albo nie być hali. Więc zaczynam zadawać sobie takie pytanie, czy ta uchwała musi być teraz uchwalona bo to jest być albo nie być hali? Bo ja tu widzę uchwałę o zamianie gruntów, jak gdyby o sprzedaży gruntów.

Nie rozumiem, że to w taki sposób warunkuje istnienie czy prowadzenie dalej tego projektu. To wygląda jak szantaż jak nie uchwalicie tego no to niestety wszystko się wali i musicie to uchwalić. Wówczas cała merytoryczna dyskusja idzie na bok.

Ja bym chciał po prostu zamiast tej uchwały, która nie zabezpiecza interesu miasta Gdańska chciałbym widzieć inną, taką, która zabezpiecza moim zdaniem interes miasta Gdańska i wielu jego mieszkańców. Po prostu tylko tyle.

PAWEŁ ADAMOWICZ – Prezydent Miasta Gdańska

Brawo. Pan radny Koralewski złapał istotę. Tak dokładnie, ta uchwała musi być dzisiaj podjęta dlatego, że jednym z czysto formalnych warunków, skutecznego starania się o pozyskanie środków z UE jest to aby beneficjent był właścicielem terenu, na którym ma powstać określony obiekt sfinansowany ze środków UE. Innymi słowy. Jeśli nie nastąpi cała operacja gruntowa, wówczas nie spełnimy warunku formalnego i wniosek który leży do rozpatrzenia w Urzędzie Marszałkowskim zostanie odrzucony z przyczyn czysto formalnych.

Rzeczywiście dzisiaj ta uchwała musi być podjęta. Ona pojawiła się z tego powodu, że pierwotnie mieliśmy się zamienić gruntami i na tą transakcję nie musiałbym mieć zgody rady i rada nie musiałaby swego niezwykle istotnego czasu poświęcać.

Ale w związku z tym, że działając z Sopotem w celu znalezienia formuły najbardziej korzystnej dla obydwóch gmin proponujemy właśnie sprzedaż z tymi bonifikatami bowiem zamiana jest obciążona poważną wadą, a mianowicie taką, że pokosztuje bo trzeba zapłacić podatek VAT.

Do tej pory te czynności nie było owatowane i to jest powód tego, że tutaj cenny nas czas i wysiłek poświęcamy. Gdyby nie ta drobna rzecz nie byłoby tej uchwały i dyskusji i grunt byłby zamieniony.

Rzeczywiście dzisiaj musimy to uchwalić bo stracimy warunki formalne do pozyskania tego gruntu. Tak jak do tej pory myśleliśmy, że Warszawa nam przeszkodzi to możemy teraz sami sobie przeszkodzić.

Proszę Państwa.

póki Sopot nie sprzeda tego gruntu na Ujeścisku on też będzie odprowadzał podatek do UM. To tak apropo. To jest istotne. Również i my będziemy musieli

wymyślić formułę bo Sopot powie, a dlaczego mam Adamowiczowi odprowadzać podatek od gruntu, który jest skutkiem wejścia Gdańska w współwłasność gruntu.

Wysoka Rado.

Głowiliśmy się mam wrażenie w najlepszej intencji, przy najlepszej wiedzy, staranności, że proponowana dzisiaj uchwała jest najtańszą i najkorzystniejszą formą wejścia Gdańska jako współwłaściciela gruntu, a następnie przeniesienia tych gruntów do spółki aby zachować parytet po 50% udziałów w spółce.

radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG

Kto z pań i panów jest za podjęciem druku 1337?

Za -18

przeciw -12

wstrzymało się -1

RADA MIASTA GDAŃSKA

W głosowaniu p r z y j ę ł a

UCHWAŁĘ NR XXXVII/1256/05

Rady Miasta Gdańska

z dnia 28 kwietnia 2005 roku.

W sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny sprzedaży nieruchomości stanowiącej własność Gminy Miasta Gdańska na rzecz Gminy Miasta Sopotu.

Uchwała stanowi załącznik nr 38 do niniejszego protokołu.

**30. PRZYJĘCIA ZASAD I TRYBU UDZIELANIA
DOTACJI CELOWEJ NA PRACE
KONSERWATORSKIE, RESTAURATORSKIE I
ROBOTY BUDOWLANE PRZY ZABYTKU
WPISANYM DO REJESTRU ZABYTKÓW.**

(DRUK 1352 + AUTOPOPRAWKA)

JANUSZ TARNACKI – Miejski konserwator zabytków zreferował druk tak jak w uzasadnieniu.

radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG

Kto z pań i panów jest za podjęciem druku 1352 + autopoprawka?

Za	-20
przeciw	-0
wstrzymało się	-1

RADA MIASTA GDAŃSKA

W głosowaniu p r z y j ę ł a

UCHWAŁĘ NR XXXVII/1257/05

Rady Miasta Gdańska

z dnia 28 kwietnia 2005 roku.

W sprawie **przyjęcia zasad i trybu udzielania dotacji celowej na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków.**

Uchwała stanowi załącznik nr 39 do niniejszego protokołu.

**31. ZMAINY W ZAŁACZNIKU DO UCHWAŁY RADY
MAISTA GDAŃSKA NR XXIII/689/04 Z DNIA 29
KWIETNIA 2004 R. O PRZYJECIU PROGRAMU
REWITALIZACJI OBSZARÓW
ZDEGRADOWANYCH W GDAŃSKU –
LOKALNEGO PROGRAMU REWITALIZACJI.
(DRUK 1266)**

*GRZEGORZ LECHOŃ – Biuro Rozwoju Miasta Gdańska - zreferował
druk tak jak w uzasadnieniu.*

radny – JANUSZ KASPROWICZ

Proszę Państwa.

Patrząc na dyscyplinę i arytmetykę sali i szanując nasz czas, zmęczenie i brak obiadu powinienem wnieść o zamknięcie listy dyskutantów która się jeszcze nie zaczęła. Wiec jedno ale tylko przyświeca temu, że się odezwałem a wiec tylko to, że na poprzedniej sesji, w swojej mądrości RMG przegłosowała wrócenie z tym projektem na komisje i na tę samą mądrość ja liczę dzisiaj.

Chcę państwu powiedzieć najkrócej jak tylko można jedną tylko rzecz. Mianowicie sprawa ta ma dwa dna. Pierwsze oczywiste – troska miasta o dobro regionu, o zabytek o charakterze narodowym trzeba powiedzieć bo coraz to nowe odkrycia we wnętrzach sugerują, że jest on donioślejszy niż nam się

wydawało. Tutaj nie ma żadnej wątpliwości. Czterema kończynami starałbym się głosować aby ten zabytek w centrum Wrzeszcza znaleźć.

Ale jest też drugie dno, dla mnie istotne takie jak podkreślałem wcześniej. Otóż nie jest dla mnie bez znaczenia kto te pieniądze dostanie bo ktoś kto dostanie musi być podmiotem wiarygodnym. Wnosiłem przed miesiącem o powrót z tym na komisję z tego tylko powodu aby usłyszeć od zarządu spółki „Aleksandra”, która stała się prywatnym właścicielem działki prawie o powierzchni 0,7 hektara i zabytkowego dworku, żeby usłyszeć od nich takie argumenty, które spółkę uwiarygodnią. I co się stało? Otóż prezes spółki przez 3 kwadranse mówił to o czym wiedzieliśmy. Jedyne nowe co się dowiedziałem i co mnie przeraziło to taki szczegół, że między innymi w wyniku wysiłków spółki zabytek niezwykle cenny dwukrotnie uległ ratunkowi w czasie pożaru. Bardzo bym nie chciał aby tak się zdarzył po raz trzeci taki przypadek bo znamy je z bardzo wielu regionów.

Jest mi niezmiernie przykro, że nie znalazłem w trakcie bardzo drugiej dysputy, która się odbyła w trakcie komisji ani jednego argumentu, który by rozwiał moje poprzednie wątpliwości.

Otóż spółka ta dotąd czyniła ruchy wyłącznie pozorne. Z dokumentów które widziałem zabezpieczenie tego dworu przed ruina dokonało się za pieniądze gminy, a nie spółki. Zatem to co ci ludzie zrobili na rzecz uratowania zabytku nie ma żadnego znaczeni faktycznego. Na dzień dzisiejszy ja zadałem pytanie, po co spółka, która nie miała pieniędzy kupując 7 lat temu dworek z działką zabiega dzisiaj o kolejne pieniądze. Przecież kupując ten dworek nie miała zielonego pojęcia, że podpiszemy akcesję z UE więc nie mogła liczyć na pieniądze z zewnątrz. Musiała je mieć. Skoro nie miała po co kupiła? Dzisiaj spółka stosuje koło ratunkowe w postaci przekazania tego obiektu na 25 lat jakiejś fundacji i my mamy się pod tym podpisać

Proszę Państwa.

Uważam, że w swojej mądrości, licząc na te ponad partyjne podziały. bo powiadam, że w normalnych warunkach ten wniosek nie miałby szans przejść ale licząc na mądrość nas wszystkich uwzględnimy to co jest dla nas istotniejsze – uratowanie tego dworku przed jego kompletną degradacją i zniszczeniem.

Sprawdzając procedury przetargu i sprzedaży wszystko jest OK. Natomiast nie jest w porządku i tutaj myślę, że trzeba to powiedzieć głośno miasto musi przyjąć z pokora zarzut, że nie respektowało z aktu sprzedaży konkretnych klauzul zakładających ochronę terenu i samej architektury dworu.

Dzisiaj jedynym, wydaje mi się rozsądnym rozwiązaniem jest odrzucić ten projekt i czym prędzej wszcząć postępowanie mające wyegzekwować warunki umowy i znaleźć tam nowego inwestora.

rany – JERZY ADAMSKI

Kolego Januszu.

Wszczęcie tej procedury będzie długotrwałe i cóż się stanie? Ten dworek zniszczeje kompletnie. Tutaj to co proponujesz spowoduje, że nie osiągniesz celu, który jest zakładany. Te rozwiązanie, które proponujesz według mnie jest nierealne.

Alternatywą dla nie uchwalenia tej uchwały jest kompletna ruina tego dworku. On spłonie i będzie niszczał w szybkim tempie. My tylko dajemy wędkę, a oni niech złapią rybkę. Nie wiadomo czy oni dostaną pieniądze z UE. Nie przeszkadzajmy i miejmy nadzieję, że będzie dobrze.

radna – MAŁGORZATA CHMIEL

Chciałam zgłosić wniosek o zamknięcie listy mówców.

radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG

Kto z pań i panów jest za zamknięciem listy mówców?

Za -25

przeciw -1

wstrzymało się -0

RADA MIASTA GDAŃSKA

W głosowaniu p r z y j ę ł a

radna – DANUTA PUTRYCZ

Koledzy mają rację, że o obiekt należy zadbać. Spółka „Aleksander” przekazuje to do fundacji. Jeżeli fundacja nie dostanie pieniędzy przez rok lub dłużej będzie się starała. I co wówczas? Znowu będziemy czekać na mannę z nieba? Stanie się, że następny ładny obiekt spłonie lub runie tak jak to się stało na Olszynie. Czy są jakieś gwarancje lub warunki, które należałoby postawić, że wraca to do gminy po nie uzyskaniu po roku np. i gmina ma prawo przekazać to nowemu inwestorowi? Na ile mamy takie gwarancje zapewnione temu obiektowi, bo o obiekcie mówię a nie o fundacji i spółce?

radny – JANUSZ KASPROWICZ

Ja tylko tytułem uzupełnienia. Bardzo chciałem podziękować koledze Adamskiemu za głos bo tym co powiedział, z czym ja się w 100% zgadzam przypomniał mi o elemencie, o którym ja zapomniałem. Otóż to co się dzieje w tej chwili z dworkiem może się dziać przez kolejny rok lub dwa. To jest właśnie przedmiotem mojej troski, że my przez 7 lat jako miasto, jako ludzie troszczący się o dobro kraju nie mieliśmy wpływu na to co tam się dzieje.

Uchwalając dzisiaj te wirtualne na razie pieniądze nie będziemy mieć wpływu przez kolejny rok lub dwa. W tej kwestii przyznano nam odpowiadając na któreś z pytań, że ta klauzula w umowie sprzedaży narzucająca nowym właścicielom dworku obowiązek zabezpieczenia go przed dalszą ruiną w ciągu 4 lat nie egzekwowana przez miasto jest klauzulą, która ma charakter symboliczny nie egzekwowalny z jednej prostej przyczyny, że teren ten został oddany nie w dzierżawę wieczystą tylko został sprzedany co oznacza, że miasto dzisiaj nie ma żadnej jurysdykcji nad obiektem i działką. Jest to przerażające.

Proszę Państwa.

My w tej chwili w trosce o ten zabytek powinniśmy wszcząć ustawowe procedury administracyjne. I tylko to jest rozwiązanie, które spełni warunek, o którym mówił radny Adamski. Jak najszybsze przywrócenie kontroli służb miejskich nad obszarem i zabytkiem.

GRZEGORZ LECHOŃ – Biuro Rozwoju Miasta Gdańska

Spróbuję wyjaśnić krótko pewne rzeczy. Ja mam takie same wątpliwości jak państwo ale odpowiem na pytania. Przedstawiciel spółki powiedział nam, że kupowano ten dworek bo spółka miała pieniądze i wyglądało, że spokojnie sobie poradzi. Potem było załamanie rynku – nie mam podstaw, aby w to nie wierzyć. Obiekt jest rejestrowy włącznie z całym obszarem. W związku z tym konserwator zabytków na mocy swojej ustawy może prowadzić prace sam i wejść na hipotekę.

W kwestii pewności co się z tymi pieniędzmi stanie. Ja jestem spokojny ponieważ znam system monitoring. On jest tak skomplikowany i drobiazgowy, że praktycznie jakiegokolwiek odstępstwo od idei, którą deklaruje beneficjent powoduje natychmiastowe wstrzymanie pieniędzy i konieczność ich zwrotu. To jest pewność, że jeśli coś będzie nie tak nie ma problemu, żeby to wstrzymać. Jeżeli beneficjent jest to dajmy mu szansę.

radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG

Kto z pań i panów jest za podjęciem druku 1266?

Za -14

przeciw -3

wstrzymało się -7

RADA MIASTA GDAŃSKA

W głosowaniu p r z y j ę ł a

UCHWAŁĘ NR XXXVII/1258/05

Rady Miasta Gdańska

z dnia 28 kwietnia 2005 roku.

W sprawie zmiany w załączniku do Uchwały Rady Miasta Gdańska Nr XXIII/689/04 z dnia 29 kwietnia 2004 r. o przyjęciu Programu Rewitalizacji Obszarów Zdegradowanych w Gdańsku – Lokalnego Programu Rewitalizacji.

Uchwała stanowi załącznik nr 40 do niniejszego protokołu.

**32. ZMIANY UCHWAŁY NR XXXIII/1014/04 RADY
MIASTA GDAŃSKA Z DNIA 22 GRUDNIA 2004
ROKU W SPRAWIE PRZEZNACZENIA ULIC POD
DROGI W KATEGORII DRÓG GMINNYCH.
(DRUK 1366)**

radny – TADEUSZ MEŁAL - zreferował druk tak jak w uzasadnieniu.

radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG

Kto z pań i panów jest za podjęciem druku 1366?

Za	-22
przeciw	-1
wstrzymało się	-4

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a

UCHWAŁĘ NR XXXVII/1259/05

Rady Miasta Gdańska
z dnia 28 kwietnia 2005 roku.

W sprawie zmiany Uchwały Nr XXXIII/1014/04 z dnia 21 grudnia 2004 roku w sprawie przeznaczenia ulic pod drogi w kategorii dróg gminnych.

Uchwała stanowi załącznik nr 41 do niniejszego protokołu.

PUNKT 9

WNIOSKI, OŚWIADCZENIA OSOBISTE

radna – ZOFIA GOSZ

Panie Przewodniczący.

Szkoda, że tutaj nie ma prezydenta, szczególnie prezydenta Nocnego. Mianowicie, chcę zgłosić taki wniosek, który dzisiaj rano zadzwonili do mnie ludzie niepełnosprawni czyli grono niepełnosprawnych, które dotychczas miało usługę dowożenia ich na zebrania, do lekarza i różne inne potrzeby specjalnym busem w godzinach popołudniowych i w dniach wolnych od pracy ale może jeszcze trochę ciszej. Którzy w dni wolne, kiedy dzieci nie wożono tymi busami do szkół albo też po godzinach korzystali na zasadzie taxówki płacąc 50%. Było to zgodne z umową i warunkami miasta ceny jakby za taksówkę by zapłacili.

Do mnie zadzwonił jeden pan, co prawda niewidomy zupełnie i powiedział: nagle powiedziano, że nie ma pieniędzy i już upłynęły 2 tygodnie jak skierowano do miasta w tej sprawie pismo i odpowiedzi nie ma. No zobowiązałam się, że złożę po prostu dzisiaj na sesji ten wniosek. Myślę, że ktoś się tym zajmie. Myślę, że dokument gdzieś utknął ponieważ ja załatwiałam kilka interwencji gdzie od razu odebrano prawo dowożenia dzieci do szkół tymi samymi busami. Udało się załatwić.

Mam nadzieję, że ci ludzie jeśli płaca 50% ceny taxówki a inaczej ten bus by stał przez parę dni czy godzinę to należy to realizować. To była umowa. Mam prośbę jak jest wiceprezydent Lewna, bo nie jest to chyba w jego kompetencji, żeby przekazał. Już jutro mogę jeszcze zadzwonić ale żeby chociaż to pismo wyszukać i tym ludziom powiedzieć bo naprawdę to są ludzie niepełnosprawni fizycznie, niewidomi zupełnie i oni zostali odcięci zupełnie od możliwości rehabilitacji, jeżdżenia na zastrzyki itd. itd. a nawet na zebrania bo oni płacili 50% jak za taxi.

Pamiętam, że nawet coś takiego było w uchwale rady. Jaki jest powód, że zdjęto z dnia na dzień. Ci ludzie są zdruzgotani. Dziękuję jeśli prezydent Lewna przekaże to dalej.

SZCZEPAN LEWNA – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Pani Radna.

Oczywiście zainteresujemy się sprawą. Gdyby pani zechciała podać mi konkrety tego przykładu to natychmiast wyjaśnię to i udzielę odpowiedzi. Spowoduję udzielenie odpowiedzi.

radna – ZOFIA GOSZ

To chodzi po prostu o ludzi z Oliwy. Konkretnie nazwiska? Ja mogę dzisiaj zadzwonić do tego pana co do mnie dzwonił bo on w imieniu grona ludzi dzwonił. Po prostu mogę bliżej się dowiedzieć kto to dowoził i jak to wyglądało. Dzisiaj wieczorem do niego zadzwonię i jutro do pana oddzwonię w tej sprawie.

radny – WŁADYSŁAW ŁĘCZKOWSKI

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Chciałbym powiedzieć tak. Mogę tylko przeprosić, że chciałem zabrać głos bo w moim przypadku nie został udzielony mi głos a zaraz później pan Słomińskiego mimo, że została zamknięta lista mówców otrzymał głos. Także wie pan no ja rozumiem, że w tym wypadku się pan pomylił.

radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Ja wyjaśnię. Była zamknięta lista i to nie była żadna złośliwość. To nie była żadna złośliwość – proszę zrozumieć.

Proszę zrozumieć te jedno to jedno zdanie nie Słomińskiego, a Sowińskiego to tylko jedno zdanie, że nie był w zarządzie i na więcej nie pozwoliłem. Ale to nie jest żadna złośliwość. Później inni radni mają pretensje, że pomimo zamknięcia listy udziela się głos. Proszę to zrozumieć nie jako złośliwość.

Obiecuję, że następnym razem nawet dwa zdania pan powie.

radny – MACIEJ LISICKI

Ja mam pytanie do pana prezydenta Lewny. Rozmawiałem z panem dyrektorem Szczytem na temat tych owych, nieszczęsnych opłat manipulacyjnych w tramwajach. Słyszałem, że podobno miasto ma zamiar przygotować nowelizację uchwały RMG w tej sprawie i rozumiem, że jako miasto wycofamy się z tych opłat. Czy pan prezydent może to potwierdzić?

SZCEPAN LEWNA – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Na najbliższe kolegium prezydenckie przygotowujemy projekt zmiany uchwały wykreślający ten zapis. Jeśli na kolegium zostanie to zaakceptowane to zostanie to skierowane na majową sesję.

PUNKT 10

ZAKOŃCZENIE OBRAD

JAROSŁAW GORECKI - Przewodniczący RMG

Na tym wyczerpaliśmy porządek obrad, dziękuję, zamykam obrady sesji.

Obrady zakończono o godzinie 17.30

*Przewodniczący
Rady Miasta Gdańska*

Bogdan Oleszek

Protokół sporządziła
na podstawie zapisu taśmy magnetofonowej
podinspektor BRMG

Agnieszka Staniszevska